SONY XPERIA 1 V JAPOŃCZYCY NIE BIORĄ JEŃCÓW

CZERWIEC 2023

T3

OBIEKTY POŻĄDANIA

ŻYCIE PEŁNE MUZYKI

Słuchawki i głośniki na każdą okazję



SAMSUNG OLED S95C

Diament w koronie

W ZBLIŻENIU

DYNAXO DYNACOOK X3
RED BULL RACING 10 PRO
LINDEMANN MUSICBOOK COMBO
LELO F1S V2
SONY MDR-MV1

LEKKIE + DRONY

Wstęp do nieba bez egzaminu



11,90 zł w tym 8% VAT
NR 6/2023
ISSN: 2080-7198
INDEKS: 256714
06>
9 772080 719233

Bowers & Wilkins

Pi5 S2



Pi7 S2



Usłysz prawdę

Najnowsze prawdziwie bezprzewodowe słuchawki Pi7 S2 i Pi5 S2 zachwycą naturalnym brzmieniem, dzięki któremu doświadczysz ulubionej muzyki zgodnie z zamierzeniami artysty.

Salony firmowe Bowers & Wilkins: www.tophifi.pl

eprasa.pl 0e799538db



OD REDAKCJI

Początek maja jest dla wielu Polaków czasem przejścia w tryb offline, kiedy najlepiej wychodzi im wprowadzanie zasady balansu między życiem zawodowym a prywatnym (poprzez wzięcie urlopu od tego pierwszego).

Nic jednak nie trwa wiecznie, a powroty do codziennych zajęć są nieuniknione. Na szczęście coraz lepsza pogoda sprzyja spędzaniu czasu na świeżym powietrzu, a nawet, by bujać w obłokach. Chcąc robić to bardziej technologicznie, przyjrzeliśmy się trzem modelom dronów, które nie zrujnują waszych budżetów. Jeśli natomiast bliżej jest wam do emocjonalnych lotów, muzyka w uszach sprawi, że zaczniecie unosić się parę centymetrów nad ziemią, bez względu na to, czy będziecie jechać do pracy autobusem, do lasu na rowerze, czy fantazjować o swojej destynacji w trakcie, nomen omen, podróży samolotem.

A jeśli nie chcecie liczyć na kapryśną polską pogodę, znajdziecie w tym numerze mnóstwo technologii do wnętrz, które pomogą wam umilić leniwe popołudnia. Sprawcie, by maraton filmowy naprawdę się udał dzięki ofercie telewizorów nowej generacji i innowacyjnej technologii, która je napędza, bo jest w czym wybierać w tym sezonie.

Marcin Kubicki
redaktor naczelny
@kubicki.w.odbiciu marcin.kubicki@magazynt3.pl

Z ŻYCIA REDAKCJI



Michał Lis
sekretarz redakcji / grafik

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.



Czego słuchaliśmy podczas tworzenia tego numeru?

Colin Stetson
When We Were That What Wept for the Sea
Koniecznie posłuchaj: *Behind the Sky*

eprasa.pl 0e799538db

SPIS TREŚCI

HORYZONT

009
PULS
Najciekawsze zdobycze świata technologii.

020
10 POWODÓW, BY KUPIĆ
JBL Live Flex.

022
IROBOT ROOMBA COMBO I8
Dwa w jednym!

025
#TREND: YALE HOME
Bezpieczeństwo domu, zasobów i mieszkańców.

026
500+: JBL GO 3 ECO
Mobilny głośnik lżejszy od smartfona.

028
ŚWIAT SPORTU I TECHNOLOGII
Sponsor mistrzów.

030
SPORT: BYĆ JAK ROBERT KARAŚ
Ultramaraton dla najlepszych.

032
KUCHENNA E-WOLUCJA
Czy catering dietetyczny ma sens i się opłaca?

034
WYWIAD
Arcymistrz szachowy Jan-Krzysztof Duda.

036
CYFROWA EWOLUCJA
Unijne rekomendacje.

038
STYL
Coś dla fanów marek premium.



ANTRAKT

021
THORENS NEW REFERENCE

027
UNISON RESEARCH SIMPLY 845

061
ZENS 4-IN-1 MAGSAFE + WATCH WIRELESS CHARGING STATION

084
NATIVE UNION W.F.A BACKPACK

089
OSMOSE



eprasa.pl 0e799538db

JBL

by HARMAN®

4305P

www.jbl.pl

AKTYWNY SYSTEM GŁOŚNIKOWY

Monitory aktywne z zasilaniem o wysokiej wydajności. Opatentowane technologie akustyczne JBL. Przetwornik cyfrowo-analogowy o wysokiej rozdzielczości 24 bity/192 kHz. Szeroka różnorodność połączeń przewodowych i bezprzewodowych.



eprasa.pl 0e799538db

AUTOPSJA

041
RECENZJA
Samsung S95C, Dynaxo DynaCook X3, Sony MDR-MV1, Red Bull Racing 10 Pro, Belkin BoostCharge Pro 4-Port GaN Charger 108W, MySoda Ruby 2, Zens 4-in-1 iPad + MagSafe wireless charger, Lindemann MusicBook Combo oraz Lelo F1S V2.

055
LEKKIE DRONY
Lato to świetny czas, aby zacząć latać dronem – oto trzy, z którymi możesz zacząć swoją przygodę.

062
MOTORYZACJA
Najciekawsze modele samochodów w salonach.

080
JEDEN SYSTEM, BY WŁADAĆ WSZYSTKIMI
Nowoczesny dom z ekosystemem Tapo od TP-Link.

085
EKRANY WARTE UWAGI
Wraz z rozwojem technologii telewizyjnej w niespotykanym dotąd tempie, odkrywamy nowe sposoby, na jakie zmieniły się ekrany marki Samsung.

090
WYJĄTKOWY DŹWIĘK NA KAŻDĄ OKAZJĘ
Słuchawki i głośniki do każdej aktywności: spania, biegania, dojazdów do pracy, latania, pływania, jazdy na rowerze czy relaksu w wannie z hydromasażem.





072
ROZRYWKA
Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

CRÈME DE LA CRÈME



099
LISTA ZAKUPÓW
Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i najatrakcyjniejszych gadżetów na rynku - dobrze trafiłeś. Oto przewodnik po świecie technologicznych zakupów stworzony dla ciebie.







PRENUMERATA
Zaprenumeruj i oszczędzaj!

Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3" znajdziesz na 98 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.ulubionykiosk.pl/prenumerata.

eprasa.pl 0e799538db

CREATIVE®



SBS E2500

WIELOZADANIOWY SYSTEM GŁOŚNIKOWY 2.1

W jednym urządzeniu znajduje się radio FM, odtwarzacz MP3/USB, Bluetooth 5.0, wejście Aux dla zewnętrznych sprzętów odtwarzających np. komputera i telewizora.

60W PEAK
POWER

POWERFUL BASS

FM
FM RADIO

USB
MP3 PLAYER

AUX

WIRELESS REMOTE

5.0

dostępne w sklepach: mediaexpert morele.net ELECTRO.pl

więcej informacji na stronie: creative.pl

eprasa.pl 0e799538db

tp-link | tapo

Bezpiecznie, inteligentnie, prosto



TP-Link Tapo to kompletny system smart home, który sprawi, że Twój dom będzie bezpieczny, inteligentny i energooszczędny. Żarówki oraz listwy LED pozwolą Ci stworzyć niezapomniany nastrój oraz odstraszą włamywaczy podczas Twojej nieobecności. System monitoringu wyśle powiadomienie, gdy tylko wykryje ruch. Nad Twoją wygodą będą czuwały czujniki, które dodatkowo zautomatyzują pracę kamer oraz oświetlenia.

www.tp-link.com.pl

HORYZONT

NAJCIEKAWSZE ZDOBYCZE ŚWIATA TECHNOLOGII ZMIERZAJĄCE W TWOIM KIERUNKU

Prowadzący | **Michał Lis**

NA TAPECIE



DENON DNP-2000NE

BLUESOUND NODE X





Japońskie produkty już od czerwca w nowym domu.

CREATIVE LIVE! CAM SYNC 4K



eprasa.pl 0e799538db





Marcin Kubicki
NACZELNY

Sony nie zmienia swojego DNA, oferując kolejny topowy smartfon skierowany do kreatywnych profesjonalistów a nie dla mas



WYGODA I FUNKCJONALNOŚĆ
Sony oferuje również opcjonalny futerał z podpórką w pionie i poziomie, zapewniający chwyt podobny do aparatu.

eprasa.pl 0e799538db

■ 6 499 PLN, www.sony.pl

SONY XPERIA 1 V

Japończycy nie biorą jeńców w swoim fotograficznym bastionie

Telefony Sony Xperia od dawna cieszą się opinią urządzeń wybieranych przez fotografów i audiofilów. Wynika to w dużej mierze z funkcji, takich jak rozbudowane przetwarzanie obrazu, port 3,5 mm, obsługa różnych standardów audio i łączność z firmowymi aparatami Alpha.

Teraz firma ogłosiła Sony Xperia 1 V, swój flagowy smartfon na rok 2023. Największa zmiana dotyczy głównego aparatu. Sony ostatecznie zdecydowało się porzucić główny czujnik 12 Mp na rzecz 52-megapikselowego Exmor T (f/1,9), a producent twierdzi, że czujnik 1/1,35 cala jest w rzeczywistości 1,7x większy niż w Xperii 1 IV, co ma podwoić czułość przy słabym oświetleniu i zapewniać minimalny poziom szumów w ciemnych obszarach sceny.

Czujnik 52 Mp przyjmuje współczynnik proporcji 4,3:3 w przeciwieństwie do bardziej konwencjonalnego 4:3, ale telefon wykorzystuje tylko 48 Mp do zdjęć i filmów. Co więcej, telefon domyślnie obsługuje zdjęcia o rozdzielczości 12 Mp i można nim nagrywać wideo 4:3.

Poza tym Sony zachowuje teleobiektyw z Xperia 1 IV o rozdzielczości 12 Mp. Ten zapewnia ujęcia od 85 do 125 mm (3,5x do 5,2x), więc ci, którzy mają nadzieję na jeszcze większy zoom, mogą być rozczarowani. Sony Xperia 1 V jest również wyposażona w ultraszeroki aparat 12 Mp (f/2.2, 16 mm).

JESZCZE JEDNA SPRAWA

Sony ujawniło także Xperię 10 V. Smartfon ma wiele wspólnego z ubiegłorocznym modelem, na przykład procesor średniego segmentu: Snapdragon 695, 6 GB pamięci RAM, 128 GB rozszerzalnej pamięci, stopień ochrony IP65/68 i port 3,5 mm. Sony dodaje, że jest to najlżejszy telefon 5G z baterią o pojemności 5 000 mAh lub większej, ważący 159 gramów.



Firma oferuje również wiele dodatków związanych z aparatami, takich jak profil S-Cinetone dla filmów, zwiększanie ostrości w profesjonalnych aplikacjach oraz funkcja Creative Look (efektywnie różne style wideo). Sony ulepszyło również wrażenia po sparowaniu z aparatem Alpha, umożliwiając nagrywanie obrazu z aparatu w pamięci telefonu Xperia, jednocześnie używając telefonu jako zewnętrznego wyświetlacza.

Dostępne jest również ustawienie prezentacji produktu, które pozwala dokładnie skupić się na nim podczas vlogowania, a także obsługa mikrofonu z priorytetem głosu. Sony w końcu zaktualizowało również aplikacje *Photo Pro*, *Video Pro* i *Cinema Pro* o pionowe interfejsy.

Sony Xperia 1 V nie byłby flagowym telefonem bez flagowego procesora, więc telefon ma chipset Snapdragon 8 Gen 2. Procesor pomaga zmniejszyć zużycie energii o 20% podczas korzystania z aparatu. Jednocześnie zwiększono objętość arkusza rozpraszającego ciepło o 60% w porównaniu z zeszłym rokiem. To dobra wiadomość, ponieważ niektórzy użytkownicy narzekali na zbyt intensywne nagrzewanie się Xperii 1 IV.

Chipset obsługuje ten sam 6,5-calowy ekran OLED 4K 120 Hz (21:9), który był dostępny w zeszłorocznym telefonie. Sony potwierdziło, że nie jest to panel LTPO i może zejść do minimum 60 Hz zamiast 10 lub nawet 1 Hz jak w konkurencyjnych modelach flagowych. Z drugiej strony jest to nadal jeden z nielicznych smartfonów z ekranem 4K na rynku.

Inne podstawowe specyfikacje obejmują 12 GB pamięci RAM, 256 GB rozszerzalnej pamięci (tak, obsługuje karty microSD do 1 TB) i baterię 5 000 mAh. Bateria ma zachowywać 80% pojemności po około trzech latach użytkowania, chociaż firma dodaje, że odpowiada to 1 180 cyklom ładowania. Z kolei najnowsze telefony OPPO deklarują 80% pojemności po 1 600 cyklach.

Niemniej Sony Xperia 1 V jest dostarczana z przewodowym ładowaniem 30 W (w pudełku nie ma ładowarki) i ładowaniem bezprzewodowym 15 W. Telefon jest również dość wytrzymały, dzięki zastosowaniu Gorilla Glass Victus 2 zarówno na ekranie, jak i teksturowanej tylnej szklanej obudowie. Ponadto firma oferuje stopień ochrony IP65/68.

Inne elementy, o których warto wiedzieć, to gniazdo słuchawkowe, dwa głośniki stereo i przycisk migawki.

eprasa.pl 0e799538db

■ Od 1 899 PLN, www.fnce.pl

SERIA FOCAL THEVA



Zbuduj system audio, aby był prawdziwie centralnym punktem w twoim pokoju

Niezależnie od tego, czego oczekujesz od konfiguracji audio w swoim pokoju kinowym, pełna gama głośników Theva firmy Focal może ci to zapewnić.

Jeśli potrzebujesz kolumn podłogowych, N°3 jest tym, czego szukasz: kolumną z dwoma głośnikami niskotonowymi i pojedynczym głośnikiem wysokotonowym i średnio-niskotonowym o eleganckim profilu; jeśli jest za duża, N°2, kompaktowa konstrukcja z obszernym planem dźwięku, a jeśli jej dźwięk nie jest wystarczająco szeroki, N°3-D dodaje głośnik Atmos. Szukasz zestawu, który zmieści się na książkowej półce? Wypróbuj bardziej kompaktowy pojedynczy głośnik niskotonowy nr 1. Otoczenie i centrum? Odpowiednio nazwane Theva Surround i Theva Center czekają na ciebie. Ten ostatni zapewni ci bardzo mięsisty, doskonale reprodukowany wokal. Każdy z głośników wykorzystuje membrany Focal z włókna łupkowego i aluminiowo-magnezowe głośniki wysokotonowe TNF, które okazały się spektakularne w przeszłości, więc nie mamy powodu sądzić, że teraz będą mniej wybitne.

■ Od 21 499 PLN, www.asus.com/pl

ASUS ROG STRIX SCAR 18

ASUS, uspokój się na chwilę!

Sektor laptopów z wyższej półki jest uroczy. Jest po prostu tak uroczy, że wciąż musi przebijać kolejne sufity w tak niedorzeczny sposób. Czy naprawdę jest jakiś powód, dla którego Scar 18 wymaga procesora Core i9-13980HX, który może przyspieszyć do 5,6 GHz? NIE! Wcale. Czy egzemplarz z najwyższej półki faktycznie potrzebuje mobilnego RTX 4090 NVIDII? Absolutnie nie. 32 GB RAM z możliwością dodania 32 GB więcej? Nikt tak naprawdę tego nie potrzebuje. Ale nie ma gracza, który by tego nie chciał, a jeśli zdecyduje się na zakup, będzie cieszyć się również ogromnym, zatwierdzonym przez Pantone, 18-calowym wyświetlaczem QHD+ 240 Hz z Dolby Vision, pojemną pamięcią SSD 4 TB i… cóż, przestarzałą kamerą internetową 720p.

To luksusowy laptop, który niemalże wykracza poza społecznie akceptowalne standardy luksusu. To dekadencja. Czysta, kosztowna dekadencja, która zabezpieczy swojego właściciela na kilka ładnych lat.



eprasa.pl 0e799538db

■ 3 799 PLN, www.tophifi.pl

BLUESOUND NODE X

Limitowana edycja jubileuszowa z unikalnym, srebrnym wykończeniem



Marcin Kubicki
NACZELNY

NODE jest najlepiej sprzedającym się produktem Bluesound, nic więc dziwnego, że firma wybrała go jako swojego urodzinowego reprezentanta

Firma Bluesound obchodzi w tym roku swoje 10. urodziny i z tej okazji wprowadziła na rynek limitowaną edycję streamera NODE X w srebrnym wykończeniu. Nowe urządzenie opiera się na popularnym odtwarzaczu sieciowym NODE, a dzięki ulepszonym komponentom oferuje jeszcze wyższą jakość dźwięku i funkcjonalność.

Jubileuszowy model NODE X to kolejny krok w kierunku lepszej wydajności. W dużej mierze jest to zasługa zaawansowanego przetwornika cyfrowo-analogowego ESS 9028Q2M Sabre, który słynie przede wszystkim z muzykalności, niemal zerowego poziomu zniekształceń oraz dużej dynamiki.

Urządzenie ma wbudowany hi-endowy wzmacniacz słuchawkowy, który wykorzystuje technologię THX AAATM z opatentowaną korekcją błędów. Zastosowane rozwiązanie przekłada się na niski poziom szumów, zniekształceń oraz niskie zużycie energii. Tym samym użytkownik może liczyć na bezkompromisowy dźwięk odtwarzany na słuchawkach podłączonych do gniazda jack 6,3 mm, znajdującego się na froncie streamera NODE X.

Projektanci wyposażyli streamer NODE X w moduł Wi-Fi (2,4 i 5 GHz). Zapewnia to dostęp do ponad 20 różnych serwisów muzycznych i tysięcy internetowych programów radiowych. Użytkownik ma także możliwość odtwarzania muzyki, która znajduje się na jego komputerze lub dysku sieciowym NAS, a całością można zarządzać za pośrednictwem aplikacji *BluOS Controller*.

Na tylnym panelu streamera firmy Bluesound znajdują się różne złącza, w tym HDMI z ulepszonym zwrotnym kanałem audio (HDMI eARC), Ethernet i USB-A. Nie zabrakło również wyjść cyfrowych (koaksjalnego i optycznego), wyjścia analogowego (2x RCA) oraz wejścia optycznego/analogowego.



ZRÓBMY TO Z KLASĄ
NODE X strumieniuje audio w jakości do 24 bit/192 kHz. Urządzenie jest zgodne ze standardem MQA, obsługuje bezstratne formaty audio i ma funkcję Apple AirPlay 2 oraz wbudowany dwukierunkowy moduł Bluetooth.

eprasa.pl 0e799538db

■ Od 240 PLN, www.pl.huel.com

HUEL ESSENTIAL

26 witamin i minerałów oraz energia z węglowodanów



Jeśli nie masz czasu lub ochoty na gotowanie, sięgnij po Huel Essential. To wegański, pełnowartościowy posiłek, który jest zawsze pod ręką. Przygotujesz go w minutę – wystarczy wymieszać porcję proszku z wodą i otrzymujesz sycący koktajl, idealny po treningu, w pracy lub gdy się spieszysz. Huel Essential to najnowsza opcja w ofercie marki i jednocześnie najbardziej przystępny cenowo produkt. Ten kompletny pod względem odżywczym posiłek zawiera wszystkie z 26 niezbędnych witamin i składników mineralnych oraz 20 g białka roślinnego, a kosztuje zaledwie 5,33 PLN. Nie zabrakło niezbędnych kwasów tłuszczowych (omega-3 i omega-6), pochodzących z siemienia lnianego i oleju słonecznikowego w proszku. Dostępne smaki to głęboki i kuszący czekoladowy lub delikatny waniliowy z kremową konsystencją.

Przy pierwszym zamówieniu otrzymasz także darmowy shaker.

■ www.tophifi.pl

STAX W AUDIOKLANIE

Japońskie produkty już od czerwca w nowym domu



Stax to ceniony japoński producent słuchawek elektrostatycznych oraz wzmacniaczy słuchawkowych – zarówno modeli tranzystorowych, jak i lampowych. Teraz ta renomowana marka dołączyła do oferty dystrybucyjnej Audio Klanu, dzięki czemu zaawansowane modele Stax staną się łatwiej dostępne dla szerokiego grona wymagających miłośników muzyki.

Marka Stax została założona w 1938 roku, a swój pierwszy produkt – mikrofon pojemnościowy – zaprezentowała dopiero w 1950 roku. Firma kontynuuje pracę swoich założycieli, koncentrując się na zapewnieniu najwyższej jakości dźwięku. Obecnie spod szyldu tej marki najbardziej znane są hi-endowe słuchawki elektrostatyczne, inspirowane legendarnej już sławy konstrukcjami, początkowo przeznaczonymi jedynie na rynek profesjonalny. Uwagę zwracają też zaawansowane wzmacniacze słuchawkowe – tranzystorowe i lampowe – oraz akcesoria, w tym wysokiej jakości pokrowce na słuchawki, stojaki oraz przedłużacze kabli słuchawkowych.

eprasa.pl 0e799538db

■ 289 PLN, www.creative.com

CREATIVE LIVE! CAM SYNC 4K

Twórz, streamuj i pracuj w 4K



Michał Lis
REDAKTOR

Nasze oczekiwania względem kamerek internetowych w laptopach rosną, a skoro trudno w nich o spektakularną jakość, może trzeba wziąć temat w swoje ręce?

Creative wprowadził do sprzedaży kamerę internetową Creative Live! Cam Sync 4K. Najnowsze urządzenie powinno zaspokoić potrzeby i oczekiwania osób pracujących zdalnie, uczących się w domu, jak i początkujących streamerów, którym zależy na dobrym obrazie i komunikacji.

Dzięki wydajnemu przetwornikowi obrazu Sony 4K UHD 8 Mp, regulacji tylnego podświetlenia, jasnemu obiektywowi szerokokątnemu 95°, kamera internetowa od Creative może zarejestrować więcej w kadrze, zapewnić czysty obraz nawet przy słabym oświetleniu i płynnym kadrowaniu o szybkości do 40 fps.

Dla zapewnienia wysokiej jakości i krystalicznej czystości rozmów producent umieścił w urządzeniu dwa dookólne mikrofony typu MEMS, które są wspomagane przez autorskie, inteligentne oprogramowanie SmartComms. Zupełnie nowa funkcja VoiceDetect umożliwia użytkownikom swobodne mówienie bez zakłóceń, ponieważ mikrofon automatycznie włącza się lub wyłącza w oparciu o technologię wykrywania głosu. Funkcja Noise Clean-out ma za zadanie redukcję niepożądanych szumów statycznych w tle podczas połączeń wideo. Za pomocą praktycznego suwaka, umieszczonego na górnej części kamery, możesz używać funkcji wyciszania i sterować połączeniem podczas rozmów.

Creative Live! Cam Sync 4K jest kompatybilna z systemami zgodnymi z certyfikatem UVC i wymaga tylko dostępnego portu USB typu A. Kamera nie wymaga dodatkowego oprogramowania. Jest wyposażona w klips montażowy, który zapewnia użytkownikom większą elastyczność w znalezieniu najlepszego kąta widzenia. Dodatkowo w klipsie znajduje się gwint, do którego możemy podłączyć większość standardowych statywów. Pierścień obiektywu służy do płynnej regulacji ostrości.

SPRAWA JEST OSOBISTA
Zintegrowana osłona obiektywu oferuje ochronę przed niepożądanym dostępem do kamery internetowej za pomocą oprogramowania szpiegującego, co umożliwi ci zachowanie pełnej prywatności.



eprasa.pl 0e799538db





Michał Lis
REDAKTOR

Od streamowania z NAS-ów przez internet, na udźwiękawianiu filmów skończywszy – DNP-2000NE to muzyczny kombajn



POROZMAWIAJ Z NIM
Użyj swojego głosu, aby uruchomić ulubione usługi muzyczne za pośrednictwem Alexy. Poproś ją, aby odtworzyła muzykę, podgłośniła lub przyciszyła dźwięk, wyciszyła, lub odtworzyła następną piosenkę.

eprasa.pl 0e799538db

■ Od 7 699 PLN, www.salonydenon.pl

DENON DNP-2000NE

Streamer audio o wysokiej rozdzielczości z technologią HEOS Built-In

Nowy odtwarzacz sieciowy Denona, DNP-2000NE, został zaprojektowany, aby idealnie łączyć się ze wzmacniaczem Denon PMA-1700NE, ale także ze wzmacniaczami wydanymi w poprzednich latach, takimi jak PMA-2500NE i PMA-1600NE, lub dowolnym systemem hi-fi, który potrzebuje wysokiej jakości streamera audio.

Odtwarzacz jest dostępny nie tylko w kolorze Black i Premium Silver, ale także w unikatowym Graphite Silver (droższym o 1 000 PLN), dzięki czemu obecni właściciele modeli PMA-A110 i DCD- A110 mogą dodać cyfrowy odtwarzacz multimedialny idealnie pasujący do swojego systemu.

DNP-2000NE został wyposażony w zaawansowane funkcje, które zapewniają immersyjne wrażenia muzyczne. Obecna jest tu platforma HEOS, która pozwala użytkownikom na bezprzewodowe strumieniowanie muzyki z ich ulubionych serwisów internetowych, takich jak Spotify, Tidal, Amazon Music i wielu innych. Ta funkcjonalność zapewnia dostęp do milionów utworów, z których wszystkie można odtwarzać strumieniowo w wysokiej jakości dźwięku. Aplikacja *HEOS* umożliwia również użytkownikom łatwe zarządzanie lokalną biblioteką muzyczną i tworzenie spersonalizowanych list odtwarzania.

DNP-2000NE został wyposażony w zaawansowany procesor Denon AL32 Processing Plus, obsługujący upsampling do 384 kHz i rozszerzenie bitów do 32 bit w celu jak najwierniejszej rekonstrukcji oryginalnego sygnału. Technologia ta zapewnia wierną reprodukcję dźwięku.

Odtwarzacz jest również wyposażony w cztery precyzyjne przetworniki cyfrowo-analogowe ES9018K2M 32-bit/384 kHz. Skonfigurowane w trybie podwójnego różnicowania, wywodzącym się z flagowego modelu DCD- A110, zapewniają czysty i szczegółowy dźwięk.

Wszystko jest doskonale zsynchronizowane dzięki konstrukcji Denon Master Clock, która nie pozwala na żadną rozbieżność sygnału zegara, co jest kluczowe dla reprodukcji dźwięku Hi-Res. Co więcej, sekcje analogowe i cyfrowe DNP-2000NE są odizolowane od siebie, aby chronić obwód analogowy przed zakłóceniami i szumami sekcji cyfrowej.

DNP-2000NE oferuje wiele opcji łączności, w tym Wi-Fi, Ethernet, USB i Bluetooth. Obsługuje również AirPlay 2 do bezprzewodowego odtwarzania muzyki z kompatybilnych urządzeń. Dodatkowo odtwarzacz wyposażono w złącze HDMI ARC, dwa optyczne i jedno koaksjalne wejście cyfrowe oraz wejście USB-B do odtwarzania muzyki bezpośrednio z komputera.

Funkcja transmisji Bluetooth umożliwia bezprzewodowe przesyłanie sygnału audio do słuchawek obsługujących technologię.

DNP-2000NE jest również wyposażony w złącze HDMI ARC, umożliwiające bezpośrednie podłączenie telewizora do systemu hi-fi. Dla wygody obsługi dostępna jest funkcja CEC, dzięki czemu podłączony kompatybilny wzmacniacz Denon lub zmienne wyjście DNP-2000NE może być sterowane za pomocą pilota do telewizora.

KONFIGURACJA QUAD DAC
Korzystanie z konfiguracji z poczwórnym przetwornikiem cyfrowo-analogowym umożliwia uzyskanie lepszej, mocniejszej ekspresji przestrzennej sceny dźwiękowej, zmniejszając poziom szumów i całkowite zniekształcenia harmoniczne.



eprasa.pl 0e799538db

■ 5 495 PLN, www.mp3store.pl

ASTELL&KERN ZERO2

Cztery typy sterowników w jednych słuchawkach IEM



AK ZERO2 to profesjonalne IEM wykonane przy użyciu zaawansowanych technologii w oparciu o doświadczenie Astell&Kern zdobyte przy opracowywaniu AK ZERO1.

Wyrafinowana konstrukcja zwrotnicy i komora akustyczna doskonale współgrają z czterema różnymi przetwornikami zasilającymi AK ZERO2, zaprojektowanymi do odtwarzania unikalnej sygnatury dźwiękowej Astell&Kern.

Różne typy starannie zaprojektowanych przetworników tworzą bogate dźwięki hi-fi. Obudowa została wykonana przy użyciu zaawansowanej technologii obróbki aluminium, umożliwiając ograniczenie zbędnego rezonansu i zapewniając stabilny dźwięk o wysokiej jakości.

Pokryty czystym srebrem kabel OFC, zaprojektowany w celu maksymalizacji wydajności AK ZERO2, jest wykonany z wysokiej czystości srebra i miedzi. Przy okazji dodaje odpowiedniego stylu dzięki wtyczkom wykonanym z aluminium.

Kształt AK ZERO2 został zaprojektowany tak, aby naturalnie pasował do uszu, umożliwiając wygodne słuchanie muzyki.

■ 1 699 PLN, www.mp3store.pl

FIIO FT3

Słuchawki nauszne hi-fi typu otwartego z największym przetwornikiem dynamicznym w swojej klasie

Aż 60 mm, dynamiczny przetwornik FT3 to niewątpliwie mocny punkt sprzedażowy nowych słuchawek marki FiiO. Duża moc, małe zniekształcenia i głęboki bas to cechy, które najmocniej podkreśla producent.

FT3 zostały zaprojektowane też z myślą o doskonałym dźwięku. Aby to osiągnąć słuchawki mają impedancję 350 Ω. Standardowo model jest wyposażony w 3-metrowy kabel o średnicy 23AWG, składający się z monokrystalicznego drutu miedzianego Furukawa o wysokiej czystości.

Zewnętrzna część FT3 została wykonana w całości ze stopu aluminium, który jest nie tylko luksusowy w dotyku, ale także bardzo sztywny, a jednocześnie lekki. Daje to FT3 idealne połączenie wygody słuchania i wytrzymałości. Design zaczyna się od sześciokątnych elementów jako podstawy, a w połączeniu z tym, jak zwykle wyglądają słuchawki z otwartym tyłem, nadaje im odważnego, futurystycznego wyglądu.



eprasa.pl 0e799538db

■ 559 PLN, www.salonydenon.pl

NETATMO INTELIGENTNY STEROWNIK KLIMATYZATORA

Dostosuj temperaturę, nawet zdalnie



Michał Lis
REDAKTOR

Od inteligentnego dogrzewania do chłodzenia – jaki będzie kolejny ruch Netatmo w segmencie smart home?

Netatmo, dotychczas znane bardziej z urządzeń służących do kontroli ogrzewania naszych domów, w sam raz na lato wprowadza do swojej oferty inteligentny sterownik klimatyzatora. Z nim sprawisz, że każdy rodzaj klimatyzatora (stacjonarny, przenośny, itp.) lub pompy ciepła typu powietrze-powietrze był inteligentny. Kompatybilne są wszystkie klimatyzatory, które używają pilota na podczerwień z ekranem wyświetlającym wszystkie jego ustawienia.

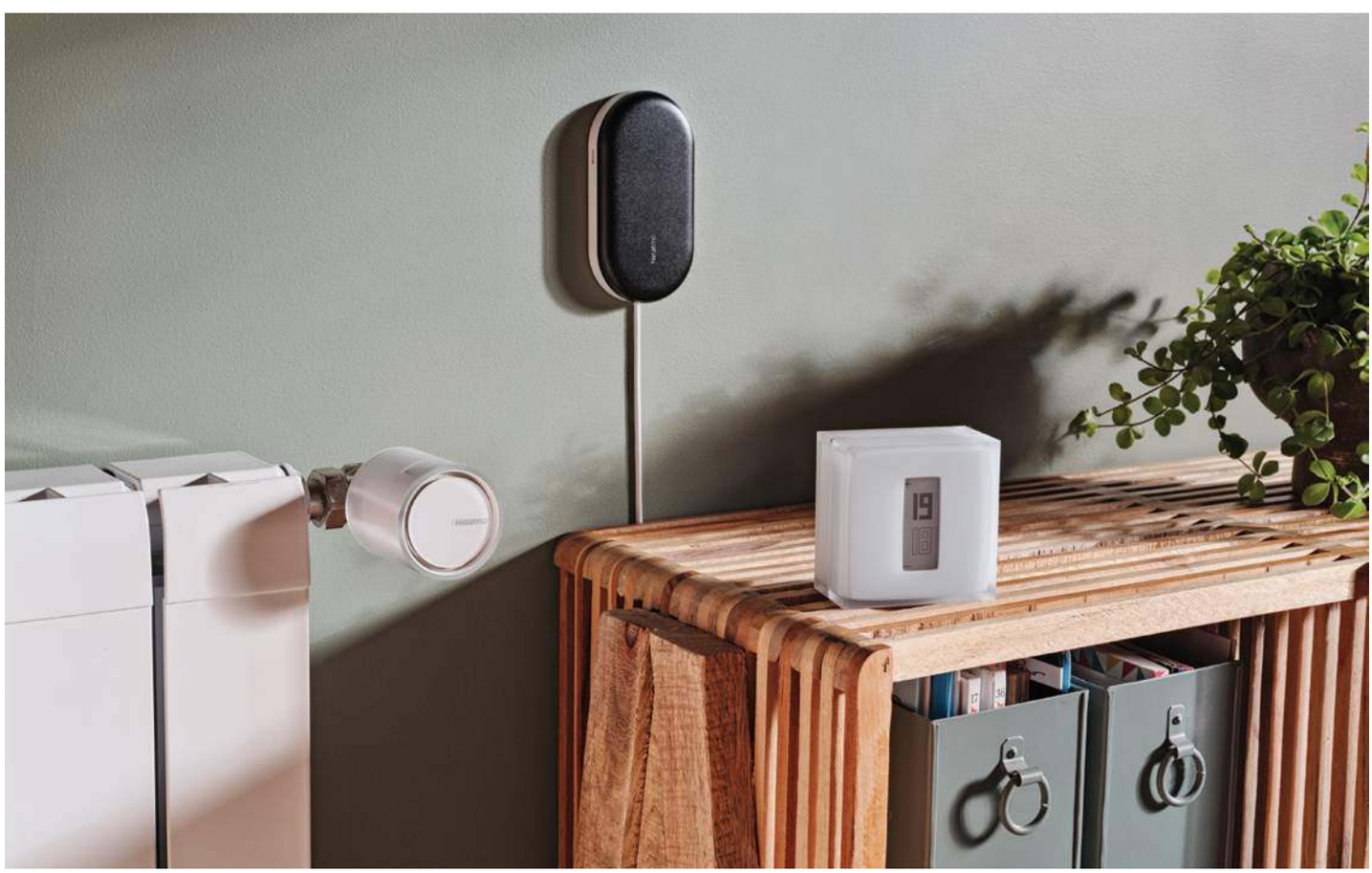
Smart Controller pozwala sterować klimatyzatorem z dowolnego miejsca za pośrednictwem smartfona lub tabletu z zainstalowaną aplikacją *Home + Control*. Do tego dostępne są oczywiście harmonogramy i możliwość skorzystania z geolokalizacji. W tym drugim przypadku urządzenie wykrywa pojawienie się w domu właściciela i ustawia optymalną dla niego temperaturę. W służbie jemu i niższym rachunkom! Gadżet jest także kompatybilny z asystentami głosowymi: Siri, Alexą i Google.

Smart Controller ma wbudowane także czujniki wilgotności i temperatury, aby podawać w czasie rzeczywistym i historyczny przegląd środowiska wewnętrznego.

Kontrolery sparowane z klimatyzatorami można połączyć w jeden system i kontrolować z poziomu jednej aplikacji.

SZYBKA INSTALACJA

Skonfigurowanie Smart AC Controller bezpośrednio z telefonu komórkowego zajmuje tylko kilka minut. Podłącz go w pobliżu swojego klimatyzatora, a następnie wybierz dogodne miejsce (zamontuj na ścianie lub umieść na meblu).



eprasa.pl 0e799538db

10 POWODÓW, BY KUPIĆ
JBL LIVE FLEX

849 PLN, www.jbl.com.pl



01 BRZMIENIE JBL
Odbieraj muzykę w pełnych barwach dzięki 12-mm, neodymowym przetwornikom idealnie dostrojonym do słuchania w ruchu, z głębokimi basami i legendarnym dźwiękiem JBL. To wszystko w wygodnych i ergonomicznych słuchawkach true wireless.

02 PERSONALIZACJA MUZYCZNYCH DOZNAŃ
Personi-Fi 2.0 w JBL Live Flex pozwoli ci dostosować brzmienie słuchawek do twojego unikalnego profilu słuchowego.

03 WYCISZENIE OTOCZENIA
JBL Live Flex łączą całodzienny komfort otwartych słuchawek dousznych z True Adaptive Noise Cancelling. Wyeliminuj hałas i zakłócenia dzięki technologii, która dostosowuje się do otoczenia w czasie rzeczywistym.

04 DŁUGA PRACA NA BATERII
Życie jest zbyt krótkie na wyczerpane baterie. JBL Live Flex to nawet 8 godzin zasilania w słuchawkach i kolejne 32 w etui (przy wyłączonym ANC; 24 przy włączonym ANC). A jeśli twoje audio-towarzyszki potrzebują dodatkowego zasilania, bezprzewodowe ładowanie zgodne z Qi zapewnia dodatkowe 4 godziny w zaledwie 15 minut.

05 DOSKONAŁE ROZMOWY BEZ ZAKŁÓCEŃ
Łącz się ze światem z każdego miejsca. JBL Live Flex mają 6 mikrofonów kierunkowych, które redukują hałas i pozwalają usłyszeć twój głos głośno i wyraźnie.

06 STEROWANIE DOTYKOWE I GŁOSOWE
Aktywuj funkcje słuchawek JBL Live Flex za pomocą sterowania dotykowego. Polecenia głosowe wydawać można za pomocą asystentów Google i Alexy.

07 WODO- I PYŁOSZCZELNOŚĆ IP54
Te douszne słuchawki od JBL można nosić wszędzie – od plaży po rowerowe szlaki – dzięki ochronie przed wodą i pyłem IP54.

08 APLIKACJA JBL HEADPHONES
Steruj ścieżką dźwiękową swojego życia. Aplikacja *JBL Headphones* pozwala dostosować opcje słuchawek.

09 POŁĄCZENIE WIELOPUNKTOWE
Dzięki połączeniu wielopunktowemu możesz szybko i łatwo przełączać się między wejściami urządzeń Bluetooth. Ponadto parowanie z urządzeniami z systemem Android jest szybkie i bezproblemowe, tak jak przełączanie między trybem mono i stereo na lewej oraz prawej słuchawce i obu jednocześnie.

10 POKAŻ SWÓJ STYL
Do wyboru masz jedną z czterech wersji kolorystycznych: różową, srebrną, niebieską lub czarną.

eprasa.pl 0e799538db

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI



IZOLACJA TOTALNA
Zastosowana w modelu New Reference aktywna izolacja drgań oparta jest na piezoelektrycznych czujnikach przyspieszenia i całkowicie liniowym elektronicznym obwodzie sterującym.

THORENS NEW REFERENCE

Thorens, renomowany europejski producent gramofonów, obchodzi w tym roku 140. urodziny. Specjalnie na tę okazję opracował model New Reference. Urządzenie powstało we współpracy z firmą Seismion, znaną m.in. z produkcji aktywnych wibroizolatorów. Model to rezultat dążenia Thorensa do perfekcji w odtwarzaniu nagrań zapisanych na płytach gramofonowych. Seismion z kolei pomagał w zaimplementowaniu zaawansowanej techniki tłumienia, redukującej nawet najmniejsze wibracje. Urządzenie pod wieloma względami nawiązuje do wprowadzonego w 1979 roku oryginalnego modelu Reference. Jest to konstrukcja z napędem paskowym, która może obsłużyć jednocześnie ramiona gramofonowe o 3 różnych rozmiarach: 9, 10 i 12 cali. W premierowym modelu, oprócz nowo opracowanego ramienia TP160 o długości 12 cali, stosowane jest także ramię Thiele TA01. Jednym z podstawowych elementów gramofonu New Reference jest trójfazowy silnik synchroniczny niemieckiej produkcji, którego zadaniem jest zapewnienie stabilnej prędkości obrotów talerza.

www.tophifi.pl

eprasa.pl 0e799538db



iRobot Roomba Combo i8

i... posprzątane!

Planowanie sezonowych porządków czy codzienne sprzątanie będzie o wiele łatwiejsze, jeśli skorzystamy z dobrodziejstw, jakie oferuje nam iRobot. Firma od dziesięcioleci ulepsza portfolio swoich robotów sprzątających, aby każdy użytkownik znalazł model idealnie pasujący do jego potrzeb i stylu życia. Najnowszy iRobot Roomba Combo i8 nie tylko gruntownie odkurza, ale także skutecznie mopuje twarde podłogi. A wszystko to podczas jednego przejazdu! Czym jeszcze zaskoczy nas premierowy robot w portfolio iRobot?

WIĘKSZA MOC, LEPSZE EFEKTY

iRobot Roomba Combo i8 ma w zestawie dwa rodzaje pojemników na brud – konwencjonalny oraz specjalny o nazwie Combo. Po zainstalowaniu drugiego z nich, robot samodzielnie wykryje, że ma pracować w trybie odkurzania i mopowania. Co więcej, urządzenie jest wyposażone w 4-stopniowy system sprzątania, zbudowany ze szczotki bocznej do sprzątania w narożnikach i przy krawędziach, dwóch gumowych szczotek głównych do wszystkich powierzchni, oraz nakładki mopującej dla pełnego efektu sprzątania. Urządzenie wykorzystuje dużą moc ssącą (10 razy większą w porównaniu z robotami Roomba serii 600) i w połączeniu z wydajnym system sprzątania jest w stanie podczas jednego cyklu oczyścić na mokro powierzchnię około 55 m^2 twardej podłogi. Warto podkreślić, że nakładka mopująca wielokrotnego użytku jest wykonana z miękkiej tkaniny i możemy ją bez obaw prać w pralce po każdym cyklu mopowania. Jak podkreśla producent, wystarcza ona na 30 pełnych cykli mopowania. Ważną informacją, zwłaszcza z punktu widzenia właścicieli zwierząt, jest to, że gumowe szczotki główne skutecznie zbierają włosy (bez wplątywania się w nie), a także długą i krótką sierść. Dodatkowo wydajny filtr Aeroforce jest w stanie wychwycić 99% psich i kocich alergenów, co sprawia, że jest to idealny robot dla alergików. Zastosowanie takiego rozwiązania powoduje, że bez względu na rodzaj podłoża i zanieczyszczeń, iRobot Roomba Combo i8 jest w stanie wyczyścić każde pomieszczenie, dbając o zdrowie domowników.

eprasa.pl 0e799538db

INTELIGENTNE DOPASOWANIE

Jedną z największych zalet robotów sprzątających iRobot jest ich autonomiczność. Cały proces sprzątania odbywa się bez ingerencji właścicieli i najczęściej podczas ich nieobecności. Jest to możliwe dzięki technologii Imprint Smart Mapping. To ona pozwala robotowi poznać i niejako zeskanować nasze mieszkanie, aby stworzyć jego dokładną mapę. Każdemu pomieszczeniu możemy nadać nazwę i wtedy starannie przygotować harmonogram sprzątania, także z wykluczeniem poszczególnych powierzchni. Warto zaznaczyć, że z poziomu aplikacji możemy zawsze skontrolować, kiedy dane pomieszczenie było odkurzane lub mopowane. Jednak i tutaj odzywa się inteligencja iRobot Roomba Combo i8. Jest on bowiem wyposażony w Dirt Detect, czyli technologię pozwalającą na wykrywanie najbardziej zabrudzonych obszarów w naszym domu i w tych miejscach skoncentruje swoją pracę, aby perfekcyjnie je wysprzątać. Co więcej, urządzenie uczy się naszych nawyków i po kilku cyklach sprzątania będzie podpowiadało częstotliwość oczyszczania poszczególnych pomieszczeń czy konkretnych miejsc. Indywidualny harmonogram sprzątania jest bardzo wygodnym rozwiązaniem, ale jeśli zdarzy się konieczność natychmiastowego skierowania robota do wysprzątania okruszków w kuchni czy piasku przy drzwiach wejściowych, wygodnie możemy skorzystać z asystentów głosowych Google, Siri oraz Amazon Alexa lub przy użyciu aplikacji *iRobot Home*. Przydatne mogą okazać się także rekomendacje o rozpoczynającym się okresie pylenia roślin czy sezonowego linienia domowych zwierząt.

PEŁNA FUNKCJONALNOŚĆ

Mówiąc o zaletach iRobot Roomba Combo i8, nie można pominąć kwestii budowy i rozmiarów – konstruktorzy iRobot dbają, aby urządzenia były niewielkie i dyskretne, tak, aby z łatwością umiejscowić je w domowym zaciszu. W zestawie poza robotem otrzymujemy stację dokującą. Dzięki niej nasz domowy pomocnik będzie zawsze gotowy do pracy, co więcej, kiedy podczas sprzątania rozładuje się bateria, urządzenie podjedzie, aby uzupełnić zapas energii i ponownie wróci do zleconego oczyszczania. W modelu Combo i8+ zaś stacja dokująca Clean Base automatycznie usuwa brud, przenosząc komfort na wyższy poziom: automatycznie opróżnia się do zamkniętego worka AllergenLock, który mieści zawartość 30 pojemników. Ważnym aspektem jest wytyczanie możliwie najszybszej i najbardziej efektywnej trasy przejazdu robota. Dużym udogodnieniem jest technologia reaktywnych czujników, która informuje iRobot Roomba Combo i8 o problematycznych miejscach. Dzięki temu robot nie utknie pod meblami, zarazem precyzyjnie dojeżdżając do narożników i krawędzi. Z kolei specjalny czujnik Cliff Detect chroni go przed upadkiem ze schodów. Zaletą jest także ruchoma głowica czyszcząca, na której umiejscowione są dwie gumowe szczotki główne. Dzięki niej mogą one precyzyjnie przylegać do sprzątanej powierzchni, a nawet



JEDNOCZESNE ODKURZANIE I MOPOWANIE Z DOSKONAŁĄ EFEKTYWNOŚCIĄ, A TAKŻE DUŻE MOŻLIWOŚCI PERSONALIZACJI SPRZĄTANIA POZWALAJĄ NA ELASTYCZNE DOPASOWANIE ROBOTA DO POTRZEB DOMOWNIKÓW





niewielkie uskoki czy szczeliny między deskami czy kafelkami nie będą przeszkodą do perfekcyjnego ich oczyszczenia z najmniejszych drobinek kurzu czy piasku.

Jeśli dbacie o porządek w swojej przestrzeni, ale także szanujecie swój czas, to iRobot Roomba Combo i8 powinien stać się obowiązkowym wyposażeniem waszego domu czy mieszkania. Model ten z pewnością nie zrujnuje domowego budżetu, a korzyści płynące z użytkowania w bardzo krótkim czasie zwrócą się w postaci gruntownie wysprzątanego domu, bez konieczności biegania z miotłą, zmiotką czy ściereczką.

eprasa.pl 0e799538db



iROBOT OS 6.0

Jeszcze więcej możliwości!

Początki mobilności robotów iRobot Roomba możemy datować na rok 2015, kiedy zadebiutowały pierwsze modele z modułem łączności bezprzewodowej – Roomba serii 900. Umożliwił on zarządzanie pracą robota z poziomu aplikacji na urządzenia mobilne oraz automatyczną aktualizację oprogramowania samego robota. Osiem lat później użytkownicy iRobot Roomba otrzymują kolejną wersję oprogramowania – iRobot OS 6.0, która wpływa na jeszcze lepszą pracę urządzenia, a przez to szybsze zarządzanie nim i efektywne sprzątanie.

Najwięcej zmian użytkownicy mogą dostrzec w mapowaniu przestrzeni. Inteligentny system map Imprint czy cały system spersonalizowanych sugestii sprzątania powstaje w oparciu o uczenie maszynowe – robot widzi pewne prawidłowości w poszczególnych cyklach swojej pracy i na ich bazie proponuje zmiany w swoim harmonogramie i metodyce. Przykładowo może zaproponować odkurzanie wokół stołu w jadalni o określonej godzinie, gdy zauważy, że takie zadania wykonuje cyklicznie. Co więcej, Roomba może zaproponować intensyfikację swojej pracy w okresie pylenia roślin czy linienia zwierząt. Przygotowanie planu naszego mieszkania pozwala również na zlecenie częstszego sprzątania w określonych pomieszczaniach lub wykluczenie pewnych obszarów. Dzięki najnowszej aktualizacji proces mapowania przestrzeni będzie odbywać się siedem razy szybciej. Pozwoli to poszczególnym modelom Roomba serii „i" oraz Roomba serii „j7" szybko oddać w ręce użytkownika wygodne i efektywne narzędzie do pełnego wykorzystania możliwości sprzątających robota zgodnie z naszymi potrzebami.

Wersja systemu operacyjnego iRobot OS 6.0 przynosi także wiele usprawnień w kwestii segmentacji i nazewnictwa pomieszczeń. W tym przypadku software korzysta z zaawansowanego systemu rozpoznawania obiektów. Zdolność do zidentyfikowania charakterystycznych mebli czy urządzeń pozwoli robotowi wywnioskować faktyczną funkcję danego pomieszczenia – piekarnik czy zmywarka zasugerują mu obecność w kuchni, a kanapa i telewizor w salonie. Rozwiązanie to znacząco ułatwi i przyspieszy proces dostosowywania przez użytkownika inteligentnych map Imprint, aby korzystanie z robota stało się komfortowe i intuicyjne.

Jak podkreślają twórcy systemu operacyjnego iRobot, każda kolejna aktualizacja dostarcza użytkownikom nowe funkcje oraz wznosi efektywność pracy robota na niedostępny dotąd poziom. Cyklicznie wydawane aktualizacje są bezpłatne, a w najbliższych miesiącach możemy spodziewać się usprawnień, które będą poprawiać dokładność robotów, zwiększać samodzielność i elastyczne dopasowanie do sprzątanej przestrzeni, ale także potrzeb jej właścicieli. Wszystko po to, aby sprzątanie stawało się prostsze, efektywne, a domownicy mogli swój czas przeznaczać na bardziej przyjemne czynności.

eprasa.pl 0e799538db

NA TRZY SPUSTY



Linus® Smart Lock
Ulepsz swoje drzwi dzięki bezkluczowemu zamkowi, który umożliwia zaryglowanie i odryglowanie drzwi – bez względu na to, gdzie jesteś. Uzyskaj dostęp bez klucza, zobacz, kto wchodzi i kiedy, przydziel wirtualne klucze dla gości i sprawdź, czy drzwi są otwarte czy zamknięte.



Smart Safe
Wszyscy posiadamy wartościowe rzeczy, które warto chronić. Możesz więc mądrze dbać o bezpieczeństwo swoich kosztowności. Otwieraj i zamykaj, udostępniaj kody lub zdalnie monitoruj każdą aktywność. Idealny do domów, biur i wynajmu wakacyjnego.



Smart Cabinet Lock
Łatwy w instalacji i obsłudze oraz całkowicie niewidoczny zamek montuje się w większości szafek i szuflad, zapewniając bezpieczne przechowywanie. Jest to idealne rozwiązanie, aby uchronić dzieci przed niebezpiecznymi przedmiotami, takimi jak środki czystości, alkohol czy lekarstwa. Jeśli dzielisz lub wynajmujesz swój dom, możesz zabezpieczyć prywatne przedmioty.



WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ DO *YALE HOME*

Bezpieczeństwo domu, zasobów i mieszkańców

Marka Yale ma 183-letnie doświadczenie w dziedzinie bezpieczeństwa, które ciągle rozwija się wraz z dostępem do nowych technologii. Ostatnio marka wprowadziła dla swoich klientów aplikację *Yale Home*, która zastępuje dotychczasową *Yale Access*.

Yale Home to mobilne centrum dowodzenia urządzeniami marki Yale. Bez względu na to, czy korzystamy z nich prywatnie, czy też zarządzamy większą liczbą miejsc w ramach prowadzenia swojej firmy, wynajmu mieszkań i pokoi itp., globalne rozwiązania Yale mają nad nami czuwać.

Korzystając z bezkluczykowego zamka do drzwi **Yale Linus® Smart Lock** (949 PLN), możliwe jest ryglowanie i otwieranie drzwi, udzielanie dostępu rodzinie czy osobom trzecim, a także śledzenie dostępu gości, kiedy wchodzą i wychodzą z lokalu – wszystko za pośrednictwem urządzenia mobilnego. Czujnik położenia drzwi sprawdza z kolei ich stan i informuje, czy te są bezpiecznie zamknięte i zaryglowane.

Dostępna jest nawet zdalna zmiana kodu PIN, do wpisywania za pośrednictwem inteligentnej klawiatury **Yale Smart Keypad** (279 PLN), podłączanej bezprzewodowo do zamka, by gość mógł je otworzyć nie tylko bez klucza, ale i bez telefonu.

Korzystając z różnych technologii, w tym Bluetooth, Wi-Fi i GPS, funkcja automatycznego odblokowania może otworzyć nam drzwi, gdy tylko się do nich zbliżymy.

Integrując mostek **Yale Connect Wi-Fi Bridge** (319 PLN) z systemem automatyki domowej, użytkownicy mają możliwość tworzenia scen, takich jak włączanie świateł po odblokowaniu drzwi. Tego typu funkcje dostępne są również przez asystentów głosowych: Alexę, Asystenta Google i Bixby.

Za pośrednictwem *Yale Home* nie kontroluje się wyłącznie wejścia do samej nieruchomości, ale także jej wnętrze. Uwagę zwracają chociażby opisane w kolumnie obok produkty. **Yale Smart Safe** (1 429 PLN) to nie tylko klasyczny sejf, w którym można schować kosztowności czy najważniejsze dokumenty, to także przestrzeń, która może być ściśle kontrolowana z poziomu aplikacji. To w niej można sprawdzić, kiedy i kto otworzył sejf, upewnić się, czy jest zamknięty, czy też udzielić dostępu innej osobie.

Ciekawą funkcjonalność ma zamek do szuflad i szafek **Yale Smart Cabinet Lock** (599 PLN). Pozwala on dodać podobną funkcjonalność sejfu do miejsc używanych na co dzień. Przydatne, gdy chcemy uchronić dziecko przed niebezpiecznymi materiałami, czy wydzielić spod dostępu wynajmującego jakąś część swojego mieszkania.

Yale Home to bezproblemowa i prosta metoda kontrolowania i monitorowania wszystkich tych urządzeń w jednym miejscu, zapewniająca spokój ducha i poczucie bezpieczeństwa przez ciągłość powiadomień i pełną historię aktywności.

eprasa.pl 0e799538db

JBL GO 3 ECO



Przyjazność środowisku nie od dziś jest trendem, który podchwyciło wiele firm, ale w wakacje otwierają się nowe przestrzenie do bycia ekologicznym. Weźmy na przykład JBL Go 3 w wariancie Eco, który miał premierę w tym roku na CES-ie. To tani głośnik (219 PLN), który będzie mógł być zabrany do ogrodu, parku, na plażę czy gdziekolwiek poniesie właściciela. Trzy opcje kolorystyczne (niebieska, zielona i biała), 209 gramów wagi, no i oczywiście, skoro wakacyjnie, to ochrona przed wodą i pyłem na poziomie IP67 oraz zintegrowany pasek.

Skąd Eco w nazwie? Otóż wersja ta wykorzystuje w 90% swojej budowy plastik PCR, czyli po recyklingu. W 100% z recyklingu natomiast pochodzi tkanina na maskownicy. Opakowania są bezpieczne dla środowiska, przygotowane przy użyciu FSC – certyfikowanego papieru z tuszem sojowym.

JBL Go 3 Eco brzmi tak samo żywo jak wygląda dzięki bogatemu dźwiękowi JBL Original Pro Sound. Muzykę przesyła się za pośrednictwem Bluetootha 5.1, która grać może pięć godzin bez ładowania. Akumulator później ładuje się za pośrednictwem przewodu USB-C, który znajduje się w zestawie.





Michał Lis
REDAKTOR

Głośnik lżejszy od mojego smartfona, o który nie muszę martwić się bez względu na pogodę? Wchodzę w to!

ROWEROWY BOOMBOX

JBL Wind 3S to przenośny głośnik Bluetooth gotowy do jazdy na rowerze, ale także do przytwierdzenia do hulajnogi czy wózka dziecięcego. Zatrzaskuje się np. w dołączonym uchwycie na kierownicę. A gdy użytkownik podróżuje pieszo, może wyjąć głośnik z uchwytu i przymocować go do paska, ubrania lub plecaka za pomocą wbudowanego klipsa. Głośnik Wind 3 jest całkowicie wodoodporny, więc nie trzeba się martwić, jeśli zostanie się złapanym przez deszcz, czy nawet oberwanie chmury. Łatwa obsługa dzięki przyciskom z przodu i po bokach głośnika pozwala na dokonywanie regulacji bez odrywania wzroku od drogi. Wbudowany akumulator zapewnia do 5 godzin użytkowania.



eprasa.pl 0e799538db

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI



PROSTE I MAŁE
W nowej wersji Simply 845 zmniejszono jego gabaryty poprzez przeniesienie wszystkich pozłacanych złączy wejściowych i wyjściowych nowego typu na tył wzmacniacza.

UNISON RESEARCH SIMPLY 845

Nowy Simply 845 swoją konstrukcją nawiązuje do flagowego wzmacniacza zintegrowanego, modelu Absolute 845. Podobnie jak oryginał, Simply również wykorzystuje słynne bezpośrednio żarzone triody 845, lampy dobrze znane z niezwykłej trwałości i zapewniające doskonałe właściwości dźwiękowe. Ogromną zaletą wzmacniaczy zintegrowanych jest posiadanie w jednej obudowie przedwzmacniacza i końcówki mocy. Pozwala to wyeliminować potrzebę stosowania drogich kabli połączeniowych, które nigdy nie są całkowicie neutralne dla odtwarzanego dźwięku. Transformatory wyjściowe w Simply 845 są własnego autorstwa i zostały wykonane ręcznie, jeden po drugim. Wzmacniacz wykorzystuje bardzo cienkie izolatory z mylaru i polipropylenu, charakteryzując się rozszerzonym pasmem przenoszenia i bardzo niskim poziomem zniekształceń harmonicznych. W Simply 845 obydwie sekcje audio, zarówno przedwzmacniacz, jak i końcówka mocy, pracują w czystej klasie A.

42 499 PLN, www.horn.pl

ŚWIAT SPORTU I TECHNOLOGII



Zawody sportowe nie od dziś wzbudzają wiele pozytywnych emocji. I to nie tylko w prawdziwych kibicach, ale także całych społecznościach, które podczas największych imprez sportowych dopingują swoich zawodników. Jest to zwłaszcza widoczne w trakcie letnich igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata w piłce nożnej, a teraz także za sprawą Igi Świątek i Huberta Hurkacza – tenisowych turniejów wielkoszlemowych. Większość z tych wydarzeń sportowych nie odbyłaby się jednak bez wsparcia dużych marek, które chcą angażować się nie tylko w popularyzację poszczególnych dyscyplin, ale także przybliżać kibicom swoje wartości i zaprezentować technologiczne nowinki. I tak jest również w przypadku firmy OPPO, która od kilku lat jest partnerem największych wydarzeń piłkarskich czy tenisowych.

CHAMPION Z CHAMPIONEM

Początki współpracy między marką OPPO a futbolowymi potentatami sięgają roku 2015, kiedy to producent smartfonów został partnerem technologicznym klubu FC Barcelona. Następne lata rozwijały relacje przedstawicieli chińskiej firmy z piłkarskimi federacjami, aż do momentu ogłoszenia w 2022 roku współpracy z UEFA Champions League. Objęła ona nie tylko rozgrywki Ligi Mistrzów UEFA, ale również Superpucharu Europy UEFA, Ligi Mistrzów Futsalu UEFA oraz Ligi Młodzieżowej UEFA. I nie chodziło tylko o brandowanie stadionów, stref kibica czy strojów piłkarzy. Głównym założeniem tej kooperacji było przedstawienie idei marki OPPO, produktów, ale także wsparcie inicjatyw sportowych i społecznych dla dzieci i młodzieży. Podczas samych rozgrywek organizowano dodatkowe eventy, które zachęcały kibiców nie tylko do aktywnego wspierania swoich drużyn, ale także zachowywania tych momentów w pamięci swoich smartfonów. W specjalnych strefach pokazowych można było poznać możliwości najnowszych modeli telefonów, ale także smartwatchy czy słuchawek, które pozwalają na aktywny, a zarazem przyjemny sposób spędzania wolnego czasu. Podobnie



eprasa.pl 0e799538db





MARKA OPPO DUŻY NACISK KŁADZIE NA INNOWACYJNOŚĆ I WYKORZYSTYWANIE INTELIGENTNYCH ROZWIĄZAŃ, A W JEJ DNA WPISANA JEST MAKSYMA „INSPIRATION AHEAD”

będzie w tym roku podczas finału UEFA Champions League 2022/2023 w Stambule, którego oficjalnym smartfonem został OPPO Find N2 Flip. Co ciekawe, modele premium smartfonów OPPO pozwalają robić doskonałe zdjęcia, także z wydarzeń sportowych i największe stadiony piłkarskie stały się galeriami tych fotografii. Podczas meczów można podziwiać zdjęcia fotografów sportowych, wykonanych właśnie smartfonami, a kibice są również zachęcani do dzielenia się swoimi zdjęciami, których galeria dostępna jest na stronie internetowej OPPO oraz oficjalnej stronie UEFA.

NA LONDYŃSKIEJ TRAWIE I PARYSKIEJ MĄCZCE

Drugim tak dużym partnerstwem sportowym marki OPPO jest współpraca z federacjami tenisowymi. W trakcie turniejów wielkoszlemowych, zarówno tych w Londynie, jak i Paryżu, OPPO występuje w roli Partnera Premium. Działania te zostały zapoczątkowane w 2019 roku, kiedy to po raz pierwszy logo firmy z Azji pojawiło się w spisie sponsorów turnieju Roland Garros. Warto podkreślić, że była to pierwsza marka z tego regionu świata, która wspierała europejski tenis. Co więcej, znalazła się obok takich gigantów jak Emirates, Rolex czy Renault. Podobnie jak w przypadku działań z piłkarskimi federacjami, głównym założeniem partnerstwa nie było jedynie brandowanie aren tenisowych, czy pojawianie się logotypu w przekazach telewizyjnych, a szersze wyjście do kibiców z produktami marki OPPO i zachęcenie ich do wykorzystania potencjału np. aparatu fotograficznego w smartfonie. Kibice mieli okazję uczestniczyć w warsztatach z francuskim tenisistą Gaëlem Monfilsem, przygotowywane były Shot of the Day, czyli codzienne filmiki z najlepszym zagraniem paryskiego turnieju, a następnie kibice mogli wybrać to najlepsze. Finalnie nie zabrakło olbrzymiej galerii zdjęć i wideo, które były prezentowane na stronie OPPO i w mediach społecznościowych, gdzie kibice każdego dnia mogli wymieniać się setkami swoich zdjęć i wspomnień z tych wyjątkowych turniejów. Duża aktywność koncentrowała się również na wsparciu młodych adeptów tenisa, którzy nie zawsze mogą pozwolić sobie na treningi pod okiem trenera czy na pełnowymiarowym korcie. Przy tej okazji w okolicy stadionów w Paryżu i Londynie odnowiono ściany, które zostały przystosowane do stawiania pierwszych kroków w tym sporcie.

Marka OPPO duży nacisk kładzie na innowacyjność i wykorzystywanie inteligentnych rozwiązań, a w jej DNA wpisana jest maksyma „Inspiration Ahead”. Podobną zasadą kierują się ludzie świata sportu, zawodnicy oraz osoby odpowiedzialne za tworzenie niesamowitych widowisk, które na całym świecie oglądają miliardy osób. Partnerstwo biznesowe pokazuje, że korzyści finansowe płynące z zawartej współpracy są niezwykle istotne. Jednak bardziej efektywne jest wsparcie inicjatyw towarzyszących największym wydarzeniom sportowym, które angażują kibiców, fanów danej dyscypliny czy turystów odwiedzających miasta, będące gospodarzami dużych imprez sportowych, a przez to pozwalają tworzyć grono nowych klientów zainteresowanych marką i jej ofertą.



eprasa.pl 0e799538db

BYĆ JAK ROBERT KARAŚ

Ultramaraton na 100 mil (ok. 160 kilometrów) w Mongolii, Mongol 100, był czymś więcej niż tylko biegiem – to było nieziemskie i głębokie doświadczenie, o którym opowiedział nam Matt Kollat.

Co mają ze sobą wspólnego urzędnik państwowy z Nowej Zelandii, dyrektor operacyjny firmy zajmującej się specjalistycznymi placówkami opiekuńczymi z Kalifornii i kierownik ds. rozwoju hoteli z Wielkiej Brytanii? Cóż, wszyscy przebyli 160-kilometrową wędrówkę po powierzchni zamarzniętego jeziora w północnej Mongolii, spali w tradycyjnych obozach nomadów i znosili ujemne temperatury. A to nie były nawet najtrudniejsze części podróży.

Podczas przedłużającej się fali upałów w zeszłym roku zapisałem się do Rat Race's Mongol 100 (www.ratrace.com). W tamtym czasie pomysł przebywania w spokojnym, chłodnym otoczeniu brzmiał fantastycznie. Jestem przyzwoitym biegaczem i nie przeszkadza mi też zimno; dlatego Mongol 100 wydawał mi się czymś, w czym chciałbym wziąć udział.

Z perspektywy czasu byłem naiwny, sądząc, że bieganie tyle po lodzie i próba regeneracji w tradycyjnych mongolskich gerach było czymś, do czego mogłem się przygotować w Wielkiej Brytanii. Nigdy wcześniej nie brałem udziału w ultramaratonach, co najwyżej w takich klasycznych, więc pomyślałem, że mam przyzwoity, podstawowy poziom sprawności do tego zadania. W mojej głowie Mongol 100 nie był wyścigiem ultra na 160 kilometrów; było to 16 kolejnych 10-kilometrowych biegów rozłożonych na cztery dni – co nie brzmiało tak źle.

Jeśli chodzi o trening, nie wychodziłem z siebie, żeby robić bardzo długie wybiegania. Przygotowania do mongolskiej wyprawy zbiegły się w czasie z moim treningiem do maratonu londyńskiego 2023, a poza tym miałem zaplanowanych wiele długich weekendowych biegów. Odbyłem kilka sesji treningowych z plecakiem, ale poza tym skupiałem się na codziennym pokonywaniu kilometrów.

> W mojej głowie Mongol 100 nie był wyścigiem ultra na 160 kilometrów; było to 16 kolejnych 10-kilometrowych biegów rozłożonych na cztery dni

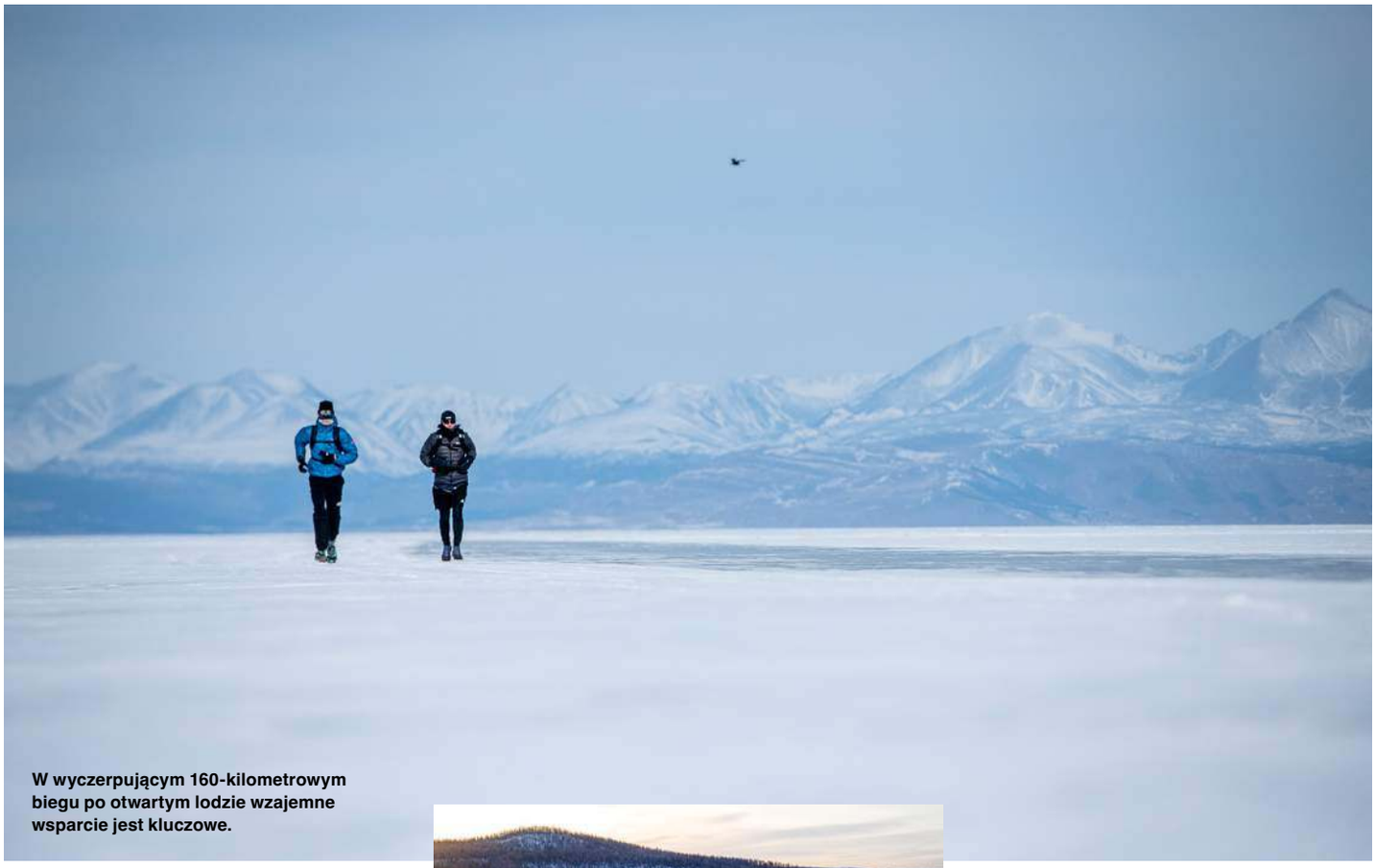
Jedną rzeczą, którą chciałbym zrobić więcej, było rozciąganie. Kilkudniowe bieganie po twardej nawierzchni, takiej jak gołoledź, jest bardzo obciążające dla stawów. Polecam wykonywanie ćwiczeń ruchomości bioder przed wyścigami, zwłaszcza rozciąganie pasma biodrowo-piszczelowego, długiego więzadła, które biegnie od biodra do miejsca tuż pod kolanem.

Mongolia wyglądała surrealistycznie w moich europejskich oczach. Nasza podróż ze stolicy Anglii nad jezioro Khövsgöl zajęła 14 godzin do jednego z najsłabiej zaludnionych krajów na świecie – wyobraźcie sobie, że widzicie niewiele, poza



ZDJĘCIA **LEO FRANCIS PHOTOGRAPHY**

eprasa.pl 0e799538db



W wyczerpującym 160-kilometrowym biegu po otwartym lodzie wzajemne wsparcie jest kluczowe.





pasmami górskimi i białym śniegiem przez wiele godzin.

Mongol 100 to jeden z najbardziej płaskich wyścigów ultra ze względu na wyjątkowy charakter terenu. Ponieważ biegniesz po powierzchni zamarzniętego jeziora, praktycznie nie ma mowy o doznawaniu wzniesień. Są oczywiście miejsca, przez które trzeba przeskoczyć, gdzie zderzają się dwie duże pokrywy lodowe, tworząc pozornie nieskończone, szorstkie krawędzie, ale to wszystko.

Ten fakt jest zarówno przekleństwem, jak i błogosławieństwem. Tak, nie będziesz musiał pokonywać wysokości. Ale zdolność patrzenia na kilometry do przodu odbija się na twoim umyśle. Aby spojrzeć na to z perspektywy, pierwszego dnia wyścigu mogliśmy zobaczyć główną wyspę pośrodku jeziora, 80 kilometrów dalej. Świadomość, że dotarcie tam zajmie ci dwa dni, nie była przyjemną myślą.

Miałem partnera do biegania, doświadczonego biegacza z południowego zachodu wysp brytyjskich. Wspaniale było mieć kogoś w pobliżu, z kim mogliśmy porozmawiać i napędzać się nawzajem, aby iść dalej.

Ostatni dzień zaczął się koszmarnie, ponieważ wichury utrzymywały się aż do rana. Chociaż był to najkrótszy odcinek wyścigu, sił pozostało nam niewiele. Więc kiedy musieliśmy ciągnąć się za sobą, aby uzyskać trochę ochrony przed wiatrem, wiedzieliśmy, że mamy kłopoty.

Wytrzymałem około 13 km, po czym powiedziałem mojemu partnerowi, żeby szedł dalej, ponieważ mój zespół pasma biodrowo-piszczelowego zaczął dawać mi się we znaki. Przez następne 13 km biegłem i szedłem na zmianę, starając się przezwyciężyć ból tak bardzo jak to możliwe.

Około dwóch kilometrów od mety natknąłem się na jednego z psów, który podążał za nami od startu. Przeszliśmy razem kawałek i może 10 minut później pojawił się łyżwiarz, którego widziałem wcześniej na trasie. W końcu tuż przed metą dogonił kolarz i cała nasza czwórka – biegacz, łyżwiarz, kolarz i pies – przekroczyliśmy linię mety, trzymając się za ręce (no dobra, pies nie). To była magiczna chwila.

Gdy tylko minęliśmy flagi, otrzymaliśmy po medalu, piwie i przekąskach. Ale zamiast wracać do obozu, zostaliśmy w pobliżu, czekając, aż inni skończą bieg. Wszyscy chcieli wiedzieć, kto będzie następny, a my kibicowaliśmy każdej osobie, która się zbliżała. Wszyscy zostali przytuleni i uśmiechali się – byliśmy szczęśliwi, razem. To było coś, czego nie doświadczyłem w żadnym wyścigu wcześniej.

Nie tylko przeżyłem Mongol 100, ale ogólnie czuję się bardziej doświadczoną i wszechstronną osobą. Udowodniłem sobie, że mogę biegać w ekstremalnych warunkach, co jest bardzo satysfakcjonującym uczuciem. Nauczyłem się również, że możesz naprawdę cieszyć się osiągnięciami innych, o ile przebywasz w środowisku, które zachęca do takiego zachowania. Więzy, które stworzyłem, prawdopodobnie zostaną ze mną na dłużej niż samo wspomnienie wydarzeń. Przejście przez takie doświadczenie nieuchronnie zbliży was do siebie, bez względu na to, jak bardzo się różnicie. I będziecie z tego powodu szczęśliwi.

eprasa.pl 0e799538db

Kuchenna E-WOLUCJA

Czy catering dietetyczny ma sens i się opłaca?

XXI wiek zmienił znacząco nasze nawyki żywieniowe. Od wielu lat firmy często odwiedza kultowy „Pan Kanapka", a pandemia wywołała prawdziwy boom na dostarczanie do domów jedzenia z lokalów gastronomicznych i restauracji. Markety są wypełnione daniami do szybkiego przygotowywania, czy wręcz tylko odgrzewania w domu. Hasła „zdrowe" i „bio" są wymieniane wraz ze wszystkimi pochodnymi, a w mieszkaniach już nie tylko mikrofalówki, ale znacznie zdrowsze air fryery (ostatnio zresztą przez nas testowane) przeżywają swój złoty czas.

Na tym szerokim polu są jeszcze diety pudełkowe.

Firm, które zajmują się działalnością dostarczania do naszych domów codziennie przed przebudzeniem posiłków na cały dzień jest mnóstwo. Sam przez lata testowałem kilka z nich i, szczerze mówiąc, zawsze z mieszanym skutkiem. W ostatnich tygodniach sprawdziłem jednak catering Fit Body (www.fit-body.com.pl), który przekonał mnie przejrzystością oferty, wysokiej klasy kontaktem, ale też jakością tego, co jest fundamentalne dla naszego zdrowia, czyli samych składników jedzenia.

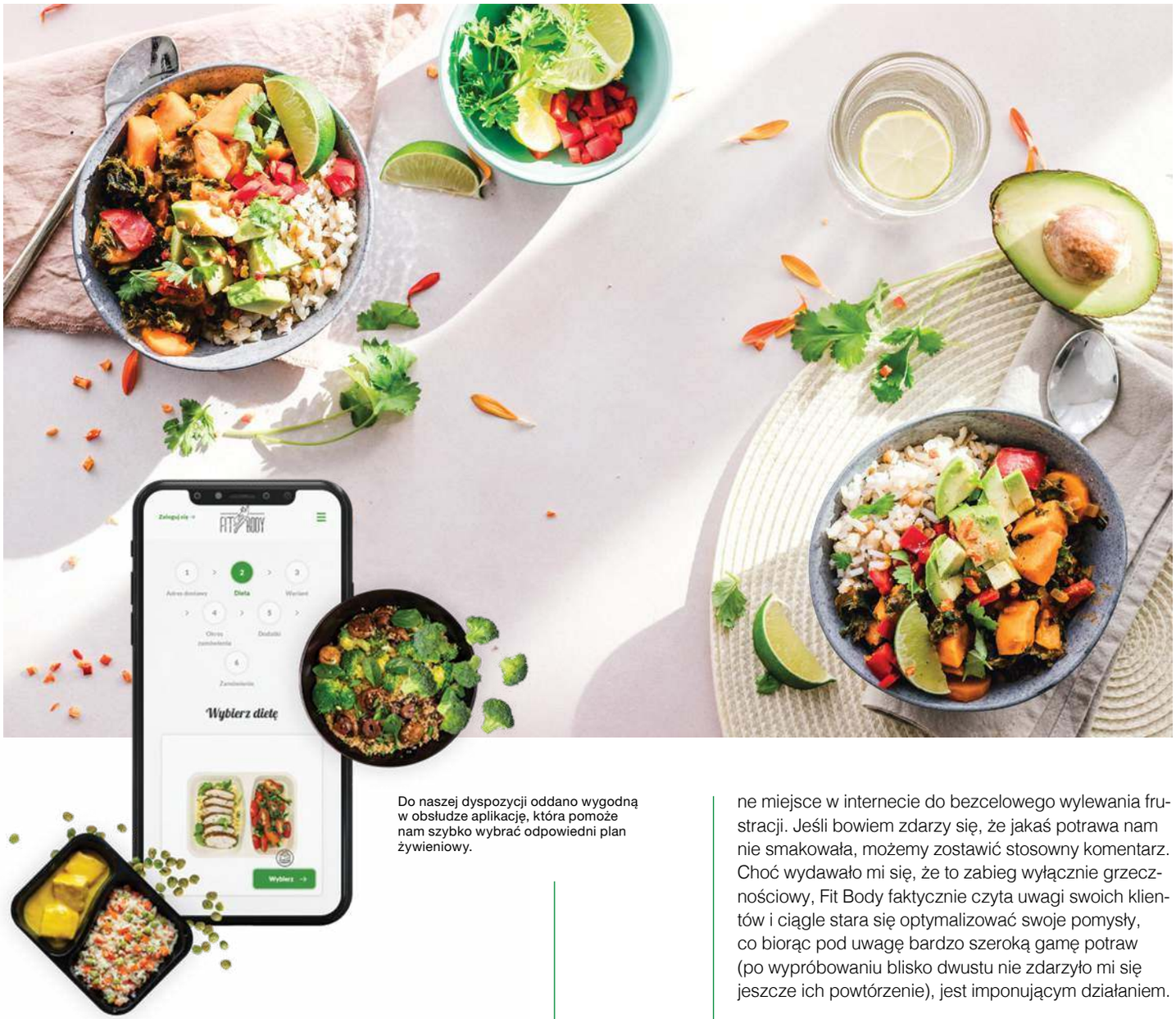
Mapa dostępności usługi dostępna na stronie Fit Body jest całkiem imponująca, jednak nie pokrywa wszystkich zakątków Polski. Jak się okazuje, wynika to z kwestii logistycznych. Wszystkie potrawy przygotowywane są w dniu poprzedzającym nocną dostawę, gdy kurier dostarcza pod nasze drzwi paczkę z posiłkami. Przed złożeniem zamówienia warto sprawdzić, czy znajdujemy się w obrębie działania usługi.

Na stronie dostępny jest także kalkulator, dzięki któremu możemy przygotować dla siebie najlepszy plan. Może to być typowy lunchbox z dwóch posiłków, a w drugiej skrajności nawet sześć dań na jeden dzień. Modyfikowalna kaloryczność, okres trwania usługi czy wykluczenia żywieniowe – wszystko to zostało przewidziane przez dostawcę.





eprasa.pl 0e799538db



Do naszej dyspozycji oddano wygodną w obsłudze aplikację, która pomoże nam szybko wybrać odpowiedni plan żywieniowy.

Z tego miejsca płynnie należałoby przejść do samych diet. Jest ich 13, a czternasta stanowi możliwość dowolnego wybierania przez klienta spośród 25 dań przygotowywanych danego dnia. To, co mi się spodobało, to uważność na osoby o różnych celach, ale i ograniczeniach żywieniowych. Nieważne, czy ktoś podlega codziennie wzmożonej aktywności fizycznej, czy wręcz jest sportowcem, lub np. wegetarianinem czy weganinem – znajdzie ofertę dla siebie. Dostępne są również diety bezglutenowe, bez laktozy, ryb, z niskim indeksem glikemicznym czy wysokotłuszczowa z odpowiednią zawartością białka i niską węglowodanów. Osoby, które nie tylko nie mają czasu na gotowanie, ale także zarządzanie swoją dietą, mogą po prostu wybrać plan optymalny i oddać się w ręce specjalistów z Fit Body.

Na każdym jednak etapie przechodzenia przez plan dostawcy, wie się, co się je. Bez względu na to, czy korzystamy ze strony internetowej Fit Body, jej aplikacji, czy też po prostu patrzymy na etykiety na dostarczanych pudełkach, klarownie przedstawione są wszystkie dane dotyczące składu potraw. W tych pierwszych dwóch przypadkach są one dodatkowo rozszerzone chociażby o podsumowanie w raporcie kołowym, związane z ilością makroelementów.

To, co jednak mi się szczególnie spodobało u dostawcy, to opcja oceniania posiłków. Wbrew pozorom nie jest to jednak kolejne miejsce w internecie do bezcelowego wylewania frustracji. Jeśli bowiem zdarzy się, że jakaś potrawa nam nie smakowała, możemy zostawić stosowny komentarz. Choć wydawało mi się, że to zabieg wyłącznie grzecznościowy, Fit Body faktycznie czyta uwagi swoich klientów i ciągle stara się optymalizować swoje pomysły, co biorąc pod uwagę bardzo szeroką gamę potraw (po wypróbowaniu blisko dwustu nie zdarzyło mi się jeszcze ich powtórzenie), jest imponującym działaniem.

Jeśli masz ochotę odciążyć się z codziennych obowiązków zakupowych i gotowania, możesz skorzystać z promocji Fit Body, które zaoferowało naszym czytelnikom rabat na pierwsze zamówienie w wysokości 12%. Rabat nalicza się automatycznie poprzez link: https://tiny.pl/chx3j



eprasa.pl 0e799538db



Jan-Krzysztof Duda

Jeśli ktoś nie wierzy, że szachy mogą być ekscytującą dyscypliną sportową, to z pewnością zmieni zdanie po obejrzeniu turnieju Superbet Rapid Blitz Poland, który w tym roku odbył się pod koniec maja w Warszawie. Nasz rozmówca i arcymistrz szachowy Jan-Krzysztof Duda zajął w nim drugie miejsce, przegrywając w finale z pięciokrotnym mistrzem świata, Magnusem Carlsenem.

Skąd w twoim życiu wzięły się szachy? Czy jako dziecko interesowałeś się tą dyscypliną sportu?
Szachy są od zawsze w moim życiu i tak naprawdę nie pamiętam, jak to się zaczęło. Historię znam z opowieści, jak moja mama już w 5-letnim chłopcu szukała talentów. Jedną z prób była wizyta w klubie szachowym MKS MOS Wieliczka u Pana Andrzeja Irlika. Tak mi się spodobało, że ciężko było oderwać mnie od szachów. I tak jest do dziś.

Jak stać się szachowym arcymistrzem? Ile w tym ciężkiej pracy, a ile wrodzonego talentu? Jakie cechy charakteru są niezbędne? Co możesz doradzić początkującym szachistom? Podaj swój przepis na sukces!
Tak samo jak we wszystkim – trzeba mieć talent, ale też ciężko pracować. I do tego po prostu kochać to, co się robi. W moim przypadku to zadziałało. Jednak w szachach zostanie Arcymistrzem to dziś za mało. Aby dostać się do elity, trzeba jeszcze więcej pracować, trenować kondycję, zdrowo się odżywiać i umiejętnie pokierować swoją karierą. Wokół mnie jest cały sztab ludzi, którzy starają się pomagać mi w praktycznie każdym elemencie. Ale to, co jest uniwersalne dla każdego, to po prostu radość z gry w szachy. Poczucie, że żadna sekunda z partii nie została zmarnowana, a czas spędzony przy szachownicy przyniósł coś dobrego. Nowe technologie przynoszą nowe możliwości rozwoju młodym szachistom. Nie mam na myśl tylko wydajnych komputerów, na których sam trenuję, ale chociażby to, że dzięki wielu platformom internetowym w szachy można zagrać praktycznie z każdym.

Z pewnością dobrze wiesz, jak wygląda stereotyp szachisty. Na ile obraz ten różni się od twojej rzeczywistości?
Stereotypy są wszędzie. Na pewno głównym jest refleks szachisty. To jest jeden wielki mit, gdyż szachiści profesjonalni potrafią wykonać dwa – wysokiej klasy – posunięcia na sekundę, czy grają partie jednominutowe. Dziś szachista to sportowiec w każdym calu. Generalnie trening nie różni się od tego, jaki mają tenisiści czy piłkarze. W detalach jest oczywiście odrobinę inaczej, ale ja biegam, pływam, skaczę, chodzę na siłownię, a nie tak dawno pokochałem tenis. Ostatnio w Warszawie odbył się turniej Superbet Rapid Blitz Poland. W turnieju szachów błyskawicznych każdy zawodnik łącznie na swoje ruchy miał tylko 5 minut. Wymaga to naprawdę otwartego umysłu i bardzo dobrego refleksu.

Rozmawiał **Michał Lis** Zdjęcia **Rafał Oleksiewicz**

eprasa.pl 0e799538db

Szachy wydają się być dość „analogową" dyscypliną, a jednak wśród twoich sponsorów pojawiła się między innymi firma Lenovo. Jaką rolę w codziennych treningach i przygotowaniach spełniają dzisiaj komputery?
To jest kolejny mit, bo od dawna szachy są mocno „zinformatyzowane". Praktycznie w każdym elemencie – czy to zawodniczym czy w „strefie kibica". Sprzęt komputerowy i specjalistyczne oprogramowanie są elementem warsztatu każdego szachisty. Nawet tego małego. Mój park maszyn jest bardzo rozwinięty – chmura obliczeniowa, serwery, superszybkie stacje robocze, laptopy, czy nawet tablet i telefon komórkowy. Każde z tych urządzeń ma swoją rolę do odegrania.

Jak Lenovo to oczywiście również Legion, czyli seria laptopów do gier. Masz czas na tą formę rozrywki i czy masz jakieś tytuły, w które lubisz się zanurzyć? Co sądzisz o rozgrywkach online? Czy platformy takie jak chess.com są dobrym miejscem dla początkujących i mają szansę zaszczepić szachowego bakcyla?
Moja grą są szachy. Ale Legion może być też wykorzystywany do treningu, gdyż są to bardzo „mocne" komputery, a tego każdemu szachiście potrzeba. Generalnie Legion to wszechstronna maszyna – nie tylko do gry w szachy. Można na nim bez trudu rozwijać inne pasje, chociażby montaż video, obróbka zdjęć czy inne kreatywne zadania. Ja na swoim komputerze głównie gram w szachy i muszę przyznać, że gra online przez ostatnie lata bardzo się rozwinęła i weszła do głównego nurtu na dobre. Lubię grać w ten sposób, szczególnie, że bariera wejścia jest niska – bo gram z domu, a nagrody wysokie. Jednak ja proponuję zaczynać od gry przy prawdziwej szachownicy. A szachy on-line traktować jako uzupełnienie.

Bez wątpienia jednym z najsławniejszych pojedynków komputera z człowiekiem był ten przegrany przez Kasparova z Deep Blue w 1997 roku. Czy biorąc pod uwagę rozwój sztucznej inteligencji i komputerów, stanąłbyś dzisiaj do takiego pojedynku? Jak pewnie dobrze wiesz, trend AI jest aktualnie wszechobecny. Myślisz, że rozgrywki graczy z AI mogą zastąpić klasyczne turnieje offline?
W latach dziewięćdziesiątych próbowano grać z komputerami w zawodach. Teraz nie ma to sensu. Dziś zaawansowane technologicznie programy stanowią wsparcie szachisty w przygotowaniu. Potem już grają tylko ludzie. Z komputerami już od dawna nie mamy szans. Ale wiemy, jak je ujarzmić i zaprzęgnąć do pracy na rzecz człowieka. Dzięki temu poziom gry w szachy bardzo się podniósł.

MARKA THINKPAD TO GWARANCJA JAKOŚCI OD WIELU LAT

Deep Blue był produktem IBM, czyli firmy, która stworzyła produkowaną dzisiaj przez Lenovo serię ThinkPad. Co takiego urzekło cię w tej linii laptopów? Jako ciekawostka – w ubiegłym roku ThinkPady skończyły 30 lat.
Poszukiwałem niezawodnego sprzętu komputerowego, który potrafię wykorzystać do granic możliwości. A że jeżdżę po całym świecie, to zależało mi na ewentualnym wsparciu w każdym zakątku globu. Lenovo mi to daje, a marka ThinkPad to gwarancja jakości od wielu lat. Do tej pory mnie nie zawiódł. Ważny też jest dla mnie fakt, że mój ThinkPad ma dostęp do zaawansowanej pomocy technicznej przez całą dobę i kompleksową naprawę nawet z dnia na dzień (przyp. red. Lenovo Premier Support). Może się to wydawać błahą sprawą, ale gdy spędzam większość roku w podróży, kluczowe jest dla mnie wsparcie specjalistów Lenovo, niezależenie gdzie aktualnie korzystam ze swojego urządzenia.

Czy twój trening opiera się wyłącznie na ćwiczeniu z komputerem? Jak wygląda twoje zaplecze i zespół? Zarówno przed, jak i w trakcie turnieju.
Moim głównym sekundantem jest Arcymistrz Kamil Mitoń. To on wykonuje tę brudną robotę, przygotowując warianty na partie. Często ja śpię, a on całą noc analizuje. Dzięki temu rano dostaję skondensowaną informację analityczną i na jej bazie się już przygotowuję. Pracuję też z fizjologiem, psychologiem, trenerami sportowymi czy nawet dietetykiem. Mam cały sztab, który pilnuje wszystkiego, w tym logistyki wokół turnieju, której królową jest moja mama.



Na zdjęciu: **Jan-Krzysztof Duda i Magnus Carlsen**

Szachy istnieją od wielu stuleci – wydawać by się mogło, że nie powinniśmy być w stanie już nic nowego w tym temacie wymyślić. Jak wygląda rozwój tej dyscypliny? Zauważyłeś wzrost jej popularności od momentu premiery serialu *Gambit Królowej*? A może spotkałeś się z sytuacją, gdzie znana ci osoba po dłuższej przerwie zapałała ponownie uczuciem do rozgrywek i powróciła do gry w szachy?
Jeżeli porównamy początki szachów i dzień dzisiejszy, to wiele się zmieniło, a przepisy co chwila są doprecyzowywane. Jednak ogólne zasady od wielu lat pozostają niezmienne. Pandemia, *Gambit Królowej* oraz rozkwit szachów w internecie spowodował, że szachy są prawie wszędzie. Mówimy o setkach milionów graczy na całym świecie. Dziś na przykład rozkwitają szachy seniorskie – osoby w wieku emerytalnym wracają po latach do szachów i traktują je jako świetny sposób na spędzenie czasu i opóźnienie starości. Wracają też do dawnych przyjaźni. Dzięki platformom internetowym miliony amatorów przypomniało sobie, że szachy to fajna sprawa, a platformy do gry w internecie przeżywają rozkwit.

Podobnie jak chociażby zespoły e-sportowe masz za sobą duże brandy, które wspierają cię w czasie turniejów i treningów. Czy taka współpraca przyczynia się do popularyzacji samego sportu? Jakie są benefity takich kolaboracji?
Wejście dużych marek do szachów wpływa na ich prestiż. Szczególnie w internecie można zobaczyć firmy, które do tej pory nie miały z szachami nic wspólnego. To pozwala nam, szachistom, czuć się częścią wielkiej społeczności sportowej, a nie outsiderami. Dziś bycie szachistą, a szczególnie Arcymistrzem jest powodem do powszechnego szacunku, a nasze wyniki są doceniane.

Twoje życie kręci się głównie wokół szachów. Czy masz jakieś inne pasje i zainteresowania, które traktujesz jako odskocznię od czarno-białych figur?
Lubię sport. Całkiem nieźle pływam, ostatnio polubiłem tenis, ale też jestem fanem Jamesa Bonda. Jednak prawda jest taka, że praktycznie cały czas poświęcam szachom. Poszukiwanie nowych idei zabiera mnóstwo czasu. A do tego sama gra jest ogromnie wyczerpująca. To są wielogodzinne maratony lub wiele sprintów naraz.

eprasa.pl 0e799538db

CYFROWA EWOLUCJA

UNIJNE REKOMENDACJE



eprasa.pl 0e799538db

Od wielu lat obserwujemy technologiczną ewolucję w życiu codziennym. Stale zmieniające się metody komunikowania się, narzędzia ułatwiające pracę czy załatwianie wszelkich spraw urzędowych. Za otaczającymi nas zmianami stoją nie tylko wielkie korporacje, ale także międzynarodowe instytucje, które są odpowiedzialne za wprowadzanie innowacji poprawiających życie całych społeczeństw. Jedną z nich jest Komisja Europejska. Jakie projekty szykują obecnie dla nas unijni komisarze?

Jednym z zadań Komisji Europejskiej jest rekomendowanie i wdrażanie projektów, poprawiających komfort życia mieszkańców Unii Europejskiej. Zwłaszcza w ostatnich latach działania te koncentrują się wokół nowych technologii, cyberbezpieczeństwa, ale także wszechobecnej cyfryzacji. Komisarze zasłynęli np. rezolucją, nakazującą firmie Apple standaryzację gniazda w urządzeniach elektronicznych i stosowania tylko typu USB C. Być może aktualne działania, nad którymi pracuje komisja, nie są równie spektakularne, ale z pewnością bardzo potrzebne. Ostatnio w Brukseli miała miejsce sesja poświęcona kierunkom rozwoju metaverse, a także warsztaty XR Intelligence w Seed Factory.

E-OBYWATEL – SWOBODNY PRZEPŁYW OSÓB I INFORMACJI

Unijni komisarze coraz większy nacisk kładą na budowanie naszej wirtualnej tożsamości, która de facto będzie zbiorem informacji o nas. Wszystko po to, aby w urzędzie, szkole, na uczelni czy u lekarza nie posługiwać się papierowymi czy plastikowymi dokumentami, a jedynie przekazywać właściwej instytucji dostęp do naszych danych. Oczywiście taka unifikacja wiąże się z kwestią bezpieczeństwa przechowywania i udostępniania niezwykle wrażliwych danych, a także finansowania samego procesu digitalizacji. Te kwestie również były poruszane podczas panelu dyskusyjnego, jednak przedstawiciele komisji twierdzą, że dysponujemy już praktykami związanymi z danymi, np. w Polsce jest to RODO, natomiast finansowanie zabezpieczone jest z unijnego budżetu, którym komisja także zarządza. Podczas tego spotkania przedstawicie państw członkowskich mogli przedstawiać swoje projekty, które sprawdziłyby się w ich krajach, jednak te które mogą być przydatne na terenie całej Unii to te związane np. z ujednoliconym kontem pacjenta, pracownika lub studenta, na którym lekarz, pracodawca lub administracja uczelni na terenie całej wspólnoty będą mogli jednym kliknięciem sprawdzić historię choroby czy przebieg kariery i edukacji.

VR NIE TYLKO W ROZRYWCE

Gogle wirtualnej rzeczywistości w połączeniu z odpowiednim sprzętem zewnętrznym i oprogramowaniem mogą zrewolucjonizować wiele dziedzin życia, a z pewnością przyczynią się do ułatwienia np. szkoleń dla pilotów, motorniczych czy lekarzy i służb ratowniczych. Udowodniły to warsztaty XR Intelligence w Seed Factory.

VR pozwala dzisiaj na wzięcie udziału w szkoleniu przeciwpożarowym, które nie jest tylko nudnym wykładem specjalisty PPOŻ. Dzięki goglom można na własnej skórze poczuć, jak powinno zachować się w tak krytycznej sytuacji, jak skupić się na poleceniach strażaków czy samodzielnie podejmować decyzje o ewakuacji czy pomocy innym uczestnikom zdarzenia.

Innym ciekawym przykładem jest projekt IKEI, która jest na etapie testowania VR do aranżacji wnętrz. Szwedzi zeskanowali już wszystkie dostępne w ich ofercie meble i będą zapraszać klientów do projektowania pomieszczeń przy udziale zestawu gogli i odpowiedniej aplikacji. Trudno mi jednak aktualnie wyobrazić sobie, że ten szwedzki potentat meblowy wyposaży wszystkie swoje sklepy w zestawy VR. Może tutaj wejdą w grę zalety związane z rozszerzoną, a nie wirtualną rzeczywistością?

Obrady Komisji Europejskiej, a także warsztaty VR pokazują, że digitalizacja naszego życia jest mocno rozpędzona i przy wparciu europejskich i krajowych polityków jesteśmy w stanie wdrażać programy, które wpłyną na komfort życia i zdecydowanie poprawią rozwój niektórych sektorów gospodarki. Jeśli przekonaliśmy się do korzystania z wirtualnego dowodu osobistego i transakcji online, pora zrobić kolejny krok i przyzwyczaić się do tego, że większość wrażliwych danych będzie gromadzona w globalnych systemach z bezpiecznym dostępem, bez względu na miejsce naszego pobytu. Taka jest wizja przyszłości.





eprasa.pl 0e799538db

„Jeśli nie możesz być lepszy od swojej konkurencji, ubierz się lepiej” – Anna Wintour

LATO WYBUCHA Z CAŁYCH SIŁ

01



02





03

eprasa.pl 0e799538db



04

05



01 REGATTA

Praktyczność i funkcjonalność zawsze zajmują wysokie miejsca na liście męskich priorytetów. Nie inaczej jest w przypadku męskiej garderoby. Ci, którzy cenią sobie jakość, wytrzymałość i wysokie parametry technicznie swoich bluz, t-shirtów, letnich, przeciwdeszczowych kurtek czy spodni, powinni przyjrzeć się wiosennej kolekcji marki Regatta.
www.regatta.pl

02 VISTULA

Świętowanie według własnych zasad i we własnym stylu – do tego zachęca Vistula w nowej kolekcji Celebrations. Oprócz „klasyków" w czerni czy granacie dostępne będą również modele w jaśniejszych tonach: błękitny garnitur dwuczęściowy oraz beżowy, w zestawie z kamizelką. Widoczny w tym sezonie zwrot w kierunku pastelowych barw pozwala na nadanie lekkości klasycznym formom garniturowym.
www.vistula.pl

03 UNIQLO

Nowa sportowa parka DRY-EX z ochroną UV powstała w oparciu o opinie klientów. Nawet mężczyźni, którzy nie mają w zwyczaju częstego stosowania kremów z filtrem, mogą łatwo zabezpieczyć skórę przed szkodliwymi promieniami UV – wystarczy ją założyć! Wykorzystując funkcjonalność materiału DRY-EX – natychmiast wchłaniającego pot i błyskawicznie schnącego – ten model z długim rękawem pozostaje wygodny w noszeniu nawet w środku lata.
www.uniqlo.com

04 COS ATELIER

Kolekcja Atelier to oddanie hołdu rzemiosłu i sztuce swobodnego ubierania się na wyjątkowe okazje. Inspiracje zostały zaczerpnięte z miasta znanego z haute couture oraz symbolu francuskiego savoir-fairu. Podejście COS do kolekcji pozostaje proste, ale przemyślane – jakość i trwałość są nadal jej podstawą. Ulepszone techniki krawieckie, takie jak drapowanie, pozwalają na większą kreatywność i unikalną formę ubrań.
www.cos.com

05 GUESS JEANS

Inspirowany garderobą podróżników, asortyment w stylu vintage jest idealną bazą letnich stylizacji. Swobodne, nowoczesne kroje wykorzystują lekką bawełnę, len i rayon, tworząc uniwersalną a zarazem wygodną kolekcję ubrań na każdą słoneczną przygodę. Militarne akcenty, tropikalne nadruki oraz motywy azjatyckich miast i hafty dopełniają ponadczasowy dżins.
www.guess.eu

eprasa.pl 0e799538db

Idealna propozycja dla fanów aktywnego, miejskiego stylu

KOLEKCJA COLUMBIA URBAN OUTDOOR S23

Wiosenno-letnia kolekcja urban outdoor od marki Columbia bawi się odważnymi kolorami, wzorami, długością i objętością ubrań, dbając równocześnie o wysoką funkcjonalność. Dzięki temu oferuje odzież idealną na citybreak oraz letnie aktywności w mieście, równocześnie chroniąc przed kaprysami wiosennej pogody. Ubrania z kolekcji urban outdoor zostały wyposażone w autorskie technologie Columbii, dzięki czemu są wodoodporne, zapewniają wysoką oddychalność i chronią przed działaniem promieni słonecznych.

W skład kolekcji wchodzą bluzy z logo Columbii, t-shirty, joggery, legginsy oraz stylowe wiatrówki o różnych krojach i długościach. Kolekcję uzupełniają dopasowane kolorystycznie sneakersy oraz szereg nowoczesnych plecaków i innych akcesoriów.

Wiatrówka Columbia Challenger Windbreaker (299 PLN) z kapturem to absolutny „must have" tegorocznego lata. Świetnie sprawdzi się podczas wietrznej pogody. Wykonano ją z tkaniny odpornej na wsiąkanie wody. Ma profilowany kaptur, z możliwością regulowania wielkości. Przednia kieszeń typu „kangur" ma otwarty dostęp z obu stron, ale umożliwia również wykorzystanie komory z górnym dostępem zamykanym na patkę z dwoma rzepami. Dzięki temu możesz bezpiecznie schować tam np. portfel i telefon, a w bocznych kieszeniach ogrzać ręce. Na mniejsze drobiazgi idealna będzie siateczkowa kieszonka ulokowana na rękawie. Zmieści bilet czy słuchawki, a praktyczny zamek uniemożliwi ich wypadnięcie. Kurtka jest dostępna w wersji damskiej i męskiej.

Wiatrówka Flash Challenger Novelty Windbreaker (259 PLN) została wykonana z szybkoschnącego materiału, ma elastyczne mankiety i regulację w dolnej lamówce. Zintegrowany, częściowo elastyczny kaptur, pozwala na lepsze dopasowanie i tym samym ochronę przed wiatrem. Zapinane na zamek kieszenie na ręce pozwolą ci zabrać ze sobą wszystkie niezbędne drobiazgi. Kurtka jest dostępna w wersji damskiej i męskiej.

Columbia Flash Forward Windbreaker (219 PLN) jest świetnym wyborem zarówno na miejskie spacery, jak i rowerową przejażdżkę. Przyda ci się we wszystkich momentach, kiedy letnia pogoda niespodziewanie się zmieni. Została wykonana z impregnowanej tkaniny, ma regulowany kaptur oraz regulację w dolnej lamówce. Kieszenie zapinane na zamek oraz elastyczne mankiety pozwolą ci lepiej ochronić się przed wiatrem. I jeszcze jeden atut: kurtka jest bardzo cienka, bez problemu zmieścisz ją do torebki! Kurtka jest dostępna w wersji damskiej.





Na cieplejsze dni dobrym rozwiązaniem będą t-shirty z bawełny organicznej, jak choćby Rapid Ridge Graphic Tee (134 PLN) czy CSC Basic Logo S/S Shirt (119 PLN). Oba modele mają klasyczny krój i modne nadruki z logo Columbia. Świetnie sprawdzą się w górach, w mieście czy na biwaku. Koszulki są dostępne w wersji męskiej.

Columbia Punchbowl Trucker (134 PLN) to uniwersalna czapka z daszkiem. Z tyłu znajduje się przewiewna siateczka oraz zapięcie, które pozwala na regulację i dopasowanie czapki do rozmiaru głowy. Czapka jest dostępna w wielu wersjach kolorystycznych.

Columbia Pine Mountain Bucket Hat (119 PLN) to kapelusz na gorące dni, który ochroni twoją głowę przed palącym, letnim słońcem. Materiał impregnowany jest technologią Omni-Shield, która chroni tkaninę przed wnikaniem wilgoci i brudu.

Kolekcja Urban Outdoor jest dostępna w sklepach stacjonarnych: Columbia w Zakopanem oraz Wrocławiu, Sneakerstudio, SneakerPeeker, SelectShop, Fitanu, ButyJana oraz online w sklepach modivo, answear.com, sneakerstudio.pl, sportano.pl, selectshop.pl, sneakerpeeker.pl, 7kicks.pl, butyjana.pl.

eprasa.pl 0e799538db

AUTOPSJA

RECENZJE, KTÓRE POZWOLĄ WAM PODJĄĆ WYŁĄCZNIE DOBRE DECYZJE

Prowadzący | **Marcin Kubicki**



WYRÓŻNIENIA



Wyróżnienie to otrzymują produkty, które oferują wysoką jakość w przyjaznej dla portfela cenie.



Nagroda dla urządzeń o efektownym, przykuwającym wzrok i oryginalnym wzornictwie.



Wyróżnienie wskazuje ekskluzywne produkty, doskonałe pod względem estetycznym i funkcjonalnym.



Nagroda przyznawana najlepszym gadżetom w swojej klasie, które deklasują konkurencję.



Tym symbolem oznaczamy produkty, które w trakcie testów okazały się po prostu idealne.

eprasa.pl 0e799538db

SAMSUNG S95C

NOWY POZIOM QD-OLED

Technologia QD-OLED firmy Samsung od początku zapewniała bardzo jasny obraz i czyste kolory, ale nowa generacja obiecywała 40% wzrost szczytowej jasności do poziomu 1 400 nitów, a co za tym idzie robiący większe wrażenie efekt HDR. Jak w praktyce prezentuje się panel modelu S95C?

Faktycznie, gdy połączy się zwiększoną jasność nowego modelu z samoemisyjnymi pikselami OLED, które zapewniają atramentową czerń, szczegółowe cienie, większą precyzję i niewiarygodnie szerokie kąty widzenia – otrzymuje się telewizor, który poradzi sobie z każdą technologią wyświetlania. Jest to tym bardziej widoczne dzięki dodaniu szerokiej gamy kolorów, która obejmuje 100% standardu branżowego DCI-P3 dla HDR. S95C zapewnia naturalnie wyglądające kolory, precyzyjnie odwzorowując szczegóły, ale przede wszystkim zapewniając niezwykły poziom kontrastu. Co więcej, Samsung w trybie filmowym oferuje w S95C referencyjny poziom dokładności w HDR (a także w standardowym SDR). Telewizor obsługuje HDR10, HLG i HDR10+. Producent nadal nie oferuje natomiast Dolby Vision.

Bez wątpienia telewizor ten należy do najlepszych, jakie kiedykolwiek widzieliśmy pod względem wyświetlania HDR. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że S95C na nowo definiuje możliwości telewizora OLED, i chociaż telewizory LCD wciąż mogą zapewniać wyższy poziom jasności, po prostu nie mogą konkurować, jeśli chodzi o głęboką czerń generowaną przez propozycję Samsunga.

Neuronowy Procesor AI Quantum 4K tworzy obrazy 4K, które są pełne szczegółów, ale wolne od rozpraszających uwagę artefaktów. Czip może upscalować lub ulepszać zawartość o niższej rozdzielczości lub skompresowaną, z niezwykłą precyzją.

Płynność obrazu jest również doskonała, a filmy i seriale wyświetlane w 24p nie mają niepożądanych drgań i artefaktów. W razie potrzeby dostępne jest dodatkowe przetwarzanie do sportu oraz obsługa gier z wyższą częstotliwością odświeżania 144 Hz.

Samsung S95C wygląda olśniewająco dzięki niezwykle smukłej konstrukcji Infinity One, w której zastosowano panel o grubości zaledwie 10 mm na całej wysokości. Pomimo smukłych proporcji jakość wykonania jest doskonała, a całkowicie metalowa podstawa zapewnia solidne wsparcie. Ma również mniejszą powierzchnię, co pozwala zainstalować telewizor na węższej szafce, chociaż można go również zamontować na ścianie. W tym drugim przypadku będzie wyglądać niesamowicie dzięki supercienkiemu panelowi, z którego jeden wąski kabel prowadzić będzie do modułu One Connect, z którego z kolei wychodzić będą kolejne kable do urządzeń wejściowych. Jeśli używasz dołączonego stojaka, istnieje również możliwość przymocowania modułu z tyłu ekranu.

Cztery wejścia HDMI obsługują częstotliwości odświeżania do 144 Hz, VRR (Freesync Premium Pro i nieoficjalnie NVIDIA G-Sync)



Przy głębokości zaledwie 10 mm S95C wygląda naprawdę imponująco, niezależnie od tego, czy stoi na podstawie, czy wisi na ścianie.

SPECYFIKACJA

PRZEKĄTNA
55", 65", 77"

CZĘSTOTLIWOŚĆ ODŚWIEŻANIA
120 Hz (do 144 Hz)

STANDARD VESA
400 x 300 mm

WYMIARY Z PODSTAWĄ
122,46 x 77,14 x 26,79 cm

WYMIARY BEZ PODSTAWY 122,46 x 70,63 x 1,10 cm

WAGA Z PODSTAWĄ
23,9 kg

WAGA BEZ PODSTAWY 13,8 kg

T3 Od 12 499 PLN | www.samsung.pl

eprasa.pl 0e799538db

“

S95C WYNOSI QD-OLED NA WYŻSZY POZIOM DZIĘKI PANELOWI DRUGIEJ GENERACJI, KTÓRY ZAPEWNIA 40% WZROST MAKSYMALNEJ JASNOŚCI



Panel QD-OLED drugiej generacji firmy Samsung to absolutna gwiazda – i prawie tak jasna jak ona.

WERDYKT

PLUSY Superjasny obraz 4K. Rozbudowana obsługa gier. Atrakcyjny design.

MINUSY S90C jest tańszy (ale mniej jasny). Brak Dolby Vision. Wysoka cena.

NASZYM ZDANIEM Samsung OLED QE65S95C wyznacza nowy, najwyższy standard w jakości obrazu niezależnie od tego, czy jesteś koneserem filmów czy zapalonym graczem.

OCENA **92**

oraz ALLM, z opóźnieniem wejściowym wynoszącym 9,8 ms. Oprócz czterech wejść HDMI są też dostępne dwa porty USB 2.0, dwa tunery do transmisji naziemnej i satelitarnej, gniazdo CI, optyczne wyjście cyfrowe i port Ethernet. Jeśli chodzi o łączność bezprzewodową, nie zabrakło Wi-Fi, Bluetooth i wsparcia dla Apple AirPlay 2. Przydatny Panel Gracza dostarcza informacji o ustawieniach, podczas gdy inteligentna platforma oparta na Tizen pozostaje responsywna i wszechstronna jak zawsze, ze wszystkimi głównymi aplikacjami do przesyłania strumieniowego.

Jeśli chodzi o inne opcje zdalne, dostępna jest aplikacja *SmartThings*, która nie tylko zapewnia pewien stopień kontroli, ale także ułatwia konfigurację, przeprowadzając krok po kroku przez cały proces.

S95C brzmi zaskakująco dobrze – to cud, że Samsungowi udało się w ogóle cokolwiek upchnąć w tak dyskretnej obudowie, nie mówiąc już o sześciu przetwornikach, sześciu głośnikach niskotonowych i 70 W wzmacniaczu. Funkcja Dźwięku Podążającego za Obiektem+ tworzy rozległą scenę dźwiękową z wyraźnymi dialogami i poczuciem przestrzenności. Dolby Atmos zapewnia również bardziej wciągające wrażenia dźwiękowe. Decydując się na model Samsunga, można skorzystać z Q Symphony – szybkiej integracji, która pozwoli na wykorzystanie razem głośników belki i telewizora.

Samsung S95C to rewolucja w dziedzinie QD-OLED w kwestii jasności HDR. Niemal bezbłędny obraz jest zwieńczony oszałamiającym designem, solidną jakością wykonania i użytecznym modułem One Connect z rozbudowaną łącznością. System dźwiękowy jest wyjątkowo dobry, biorąc pod uwagę przestrzeń dostępną dla głośników, a inteligentna platforma pozostaje wszechstronna. Mnóstwo funkcji gier nowej generacji dopełnia to, co jest jednym z najlepszych dostępnych telewizorów na rynku.

eprasa.pl 0e799538db

DYNAXO DYNACOOK X3

DZIEWCZYNKA BEZ ZAPAŁEK

Kuchenka gazowa lub indukcyjna – przed takim wyborem nierzadko stają osoby, które wprowadzają się do nowego mieszkania, o ile oczywiście mają możliwość dokonania takiego wyboru. Przymykając oko na fakt, że gaz jest tańszy, a elektryczność efektowna i efektywna, na rynku jest jeszcze jedno, bardzo niszowe rozwiązanie, o którym niesłusznie się zapomina, a jest to gaz pod szkłem, gwarantujący tanią eksploatację, atrakcyjny design czy szybkość obsługi... A przynajmniej jest tak w przypadku marki Dynaxo.

Do testów wybrałem najmniejszą z oferty firmy gazową płytę ceramiczną, na którą składają się trzy pola grzejne Flexible Heating Zone w różnych rozmiarach, od 105 do 220 mm średnicy. Mając tradycyjnie podłączoną płytę gazową, byłem zaskoczony, jak dużą różnicę w ilości zajmowanego miejsca robi zrównanie płyty z poziomem kuchennego blatu. Dodatkowo uwagę w DynaCook X3 zwraca design: nowoczesny, ale nie nachalny. Stawiający na klarowność przekazu (klasyczne zegary) i funkcjonalność. Idealnie będzie pasować do industrialnych wnętrz, choć przy swojej dyskrecji raczej nigdzie nie powinna „kłuć" w oczy.

Płyta jest zasilana ze źródła prądu 12 V DC poprzez zasilacz 230 V AC, dostarczony razem z płytą. Pobiera jednak minimalną ilość energii elektrycznej, zasilając palniki gazem. Do działania potrzebny jest gaz ziemny lub propan-butan, co wymaga zastosowania odpowiedniej dyszy. Każda płyta jest dostosowywana pod zamówienie klienta z żądaną dyszą.

Każdym polem grzejnym steruje się rzecz jasna osobno za pomocą przycisków sensorowych. To rozwiązanie najmniej awaryjne z dostępnych, choć marzyłoby mi się, by były to przyciski haptyczne, dające jakąś informację zwrotną na palcu, a nie tylko wyświetlaczu. Dostępnych jest 18 poziomów grzania. Szczególnie interesujący był dla mnie sposób działania pól, które osiągając żądaną temperaturę, zaczynają działać pulsacyjnie, oszczędzając gaz i zachowując najwyższą wydajność.

Uwagę zwraca mechanizm odprowadzania spalin. W zależności od gustu i kolorystyki kuchni może on mieć oprawę ze szczotkowanej, nierdzewnej stali lub w kolorze matowej czerni. Ciepło spalanego gazu z pracującego palnika można wykorzystać do podgrzewania potraw, ale przede wszystkim utrzymania ich ciepła lub



T3 2 790 PLN | www.dynaxo.pl

SPECYFIKACJA

RODZAJ PŁYTY
gazowa-ceramiczna

CAŁKOWITA MOC GRZEWCZA
4,65 - 5,35 kW

WYKOŃCZENIE WYLOTU SPALIN
standard – aluminium anodowane na czarno; opcja – stal nierdzewna szczotkowana

PODŁĄCZENIE metan G20 (2E) 0 mbar / gaz butlowy 37 mbar / propan/butan G30 (3B/P), propan G31 (3P)

WYMIARY
590 x 520 x 70 mm

WYMIAR OTWORU W BLACIE
555 x 499 mm

WAGA 12,6 kg

eprasa.pl 0e799538db



Dzięki technologii gazu pod szkłem eliminujesz nieestetyczne osmolenia na garnkach i cieszysz się czystą kuchenną przestrzenią – bez oleistych osadów na meblach.

podgrzewania w brytfannie. De facto jest to miejsce, które pracuje „za darmo" w kontekście całej płyty.

Po wyłączeniu podgrzewania, w miejscu wyświetlania mocy zamiast liczby pojawia się litera H, wskazująca gorące pole – chroni to użytkownika przed zbyt wczesnym dotykaniem płyty dłonią i, co za tym idzie, poparzeniem. W kwestii bezpieczeństwa dostępna jest także blokada rodzicielska (z której skorzystają nie tylko rodzice dzieci, ale i zwierzaków domowych), sygnalizacja ulatniania się gazu, przed którym chroni jonizacyjne zabezpieczenie, oraz automatyczny wyłącznik czasowy. Niezależny Instytut Badawczy potwierdził, że płyty producenta mają najwyższy stopień bezpieczeństwa, który jest zgodny z normami europejskimi. Dynaxo jest kojarzone w dużej mierze z produkowania płyt do instalacji w kamperach i jachtach, przez co są one testowane w różnych terytoriach: od mroźnych, przez wilgotne, po mocno słoneczne. Płyta marki jest również gotowa do prostego podpięcia zasilacza awaryjnego na wypadek braku prądu, co pozwoli na działanie bez zasilania zewnętrznego nawet przez 20 godzin.

Niewątpliwym plusem w stosunku do klasycznych płyt gazowych jest łatwość utrzymania czystości na gładkiej, nieporowatej powierzchni, bez wystających elementów. Poza tym ukryty pod gładką taflą ceramiki proces spalania gazu zapobiega osadzaniu się tłuszczu. W razie potrzeby w zestawie znajduje się także odpowiedni skrobak do płyt ceramicznych. O płytę warto zarazem dbać, używając odpowiednich naczyń. Choć nie są tutaj wymagane specjalne garnki jak w przypadku płyt indukcyjnych, nie można stosować garnków z aluminiowym lub miedzianym dnem, gdyż może się to skończyć trudnymi do usunięcia przebarwieniami.

DynaCook x3 to płyta, która z pewnością sprawdzi się w małych kuchniach i przy otwartej zabudowie. Nie kosztuje mało, ale oszczędność jaką gwarantuje wraz z wygodą i innymi zaletami sprawia, że jest to rozwiązanie, które warto wziąć pod uwagę.

> SZCZEGÓLNIE INTERESUJĄCY BYŁ DLA MNIE SPOSÓB DZIAŁANIA PÓL, KTÓRE OSIĄGAJĄC ŻĄDANĄ TEMPERATURĘ, ZACZYNAJĄ DZIAŁAĆ PULSACYJNIE, OSZCZĘDZAJĄC GAZ I ZACHOWUJĄC NAJWYŻSZĄ WYDAJNOŚĆ



Płyty gazowe z palnikami grzewczymi umieszczonymi pod ceramiczną płytą to bezpieczeństwo – szczególnie dla dzieci, seniorów czy zwierząt domowych.

WERDYKT

PLUSY Efektywność cieplna. Praktyczne rozwiązania. Bezpieczeństwo.

MINUSY Brak haptyki czy nowoczesnych rozwiązań pokroju integracji smart home.

NASZYM ZDANIEM Gaz pod szkłem to rozwiązanie, którym powinien zainteresować się każdy, kto choć raz narzekał na wady płyt gazowych i indukcyjnych.

OCENA **84**

eprasa.pl 0e799538db

SONY MDR-MV1

TO NIE ZDARZA SIĘ CZĘSTO



MDR-MV1 to referencyjna para słuchawek Sony z otwartym tyłem, która zyskała sporo uwagi, jeszcze zanim została publicznie udostępniona. W końcu teoretycznie producent nie ma zbyt wiele do pokazania w tego typu portfolio, a MDR-MV1 zostały zaprojektowane specjalnie do użytku w miksowaniu i masteringu dźwięku przestrzennego. Jak producent odnalazł się w tej roli?

Słuchawki są zapakowane bardzo oszczędnie i od razu zdradzają główne ich przeznaczenie. Nie znajdzie się tu etui czy dodatkowego, krótszego kabla. Z założenia nie jest to bowiem produkt lifestylowy. Taki odbiorca może zresztą szybko błędnie ocenić same nauszniki. MDR-MV1 są nieprawdopodobnie wręcz lekkie, ważąc jedynie 223 gramy. Można je przez to uznać za plastikowe. Nic bardziej mylnego, zostały bowiem po prostu wykonane z cienkiego i bardzo lekkiego aluminium. To imponująca konstrukcja, którą dopełniają zamszowe, oddychające nauszniki o idealnej gęstości, wygodnie przylegające do głowy. Nacisk jest wyraźnie dostrojony, utrzymując słuchawki bezpiecznie na głowie bez miażdżącego napięcia, które często występuje w opaskach na głowę puszek referencyjnych. Bez problemu można je nosić godzinami bez śladu zmęczenia na skroniach lub wokół uszu.

Rozczarowywać może natomiast kabel o przeciętnej jakości wykonania i nie sprawiający wrażenia wytrzymałego. Nieomal mówi podczas podłączania, że profesjonalista i tak go wymieni.

Sony MDR-MV1 są mniej zainteresowane tworzeniem rozległej i dramatycznej sceny, niż wykonywaniem szybkiego, dokładnego i płynnego obrazowania. To odpowiednie dla słuchawek przeznaczonych do użytku profesjonalnego i studyjnego, sprawiając wrażenie możliwości wyciągnięcia ręki i uchwycenia pojedynczej części miksu.

Dynamiczne panoramy, które szybko przesuwają się od prawej do lewej strony, mają wysoką płynność. Jak każde referencyjne słuchawki warte swojej ceny, MDR-MV1 wykorzystują swoją scenę jako narzędzie do dopracowywania części i wyznaczania precyzyjnych lokalizacji oraz tworzenia separacji przestrzennej.

Wydaje się zarazem, że ostatnio pojawił się trend, polegający na tym, że słuchawki referencyjne wprowadzają mocniejszy bas. Dla twórcy mojego pokroju – to dobry tor. Czy takie (nieprzesadne) podbicie basu może przeszkadzać osobie profesjonalnie zajmującej się produkcją muzyki – to już kwestia dyskusyjna i nie można tego wykluczyć.

Z drugiej strony wysokie – a nawet środkowe – tony zaczynają wcześnie wchodzić w wyższe częstotliwości. Daje to nieco intensywny i porywający charakter ogólnej sygnaturze dźwiękowej; zamiast

T3 2 199 PLN | www.pro.sony

SPECYFIKACJA

PASMO PRZENOSZENIA
5 Hz - 80 kHz

IMPEDANCJA 24 omy

POZIOM CIŚNIENIA AKUSTYCZNEGO
100 dB/mW

PRZETWORNIK
40 mm

WAGA 223g

eprasa.pl 0e799538db





> SONY MDR-MV1 SĄ MNIEJ ZAINTERESOWANE TWORZENIEM ROZLEGŁEJ I DRAMATYCZNEJ SCENY, NIŻ WYKONYWANIEM SZYBKIEGO, DOKŁADNEGO I PŁYNNEGO OBRAZOWANIA

Specjalnie zaprojektowane przetworniki akustyczne wyróżniają się wyjątkowym pasmem przenoszenia (od 5 Hz do 80 kHz).

Konstrukcja z otwartym tyłem osłabia wewnętrzne odbicia dźwięku, eliminuje rezonans akustyczny i umożliwia dokładne odtwarzanie naturalnego, bogatego dźwięku przestrzennego.

znajdować swój referencyjny charakter w byciu naprawdę neutralnym, upatruję go w tych słuchawkach w byciu, wybaczcie uproszczenie, „wyrazistym". Sygnatura jest więc wysoce zrozumiała, nawet jeśli nie odpowiednio obojętna.

Podobnie jak wiele słuchawek stworzonych do miksowania i masteringu, MDR-MV1 ma kilka dość intensywnych momentów w swoich wysokich tonach. Mogę bezpiecznie doradzić słuchaczom wrażliwym na nie, którzy preferują ciemne sygnatury, aby unikali MDR-MV1.

Chociaż nie sądzę, aby Sony MDR-MV1 były prawdziwie neutralnymi słuchawkami, to jednak uważam, że jest to doskonały wybór dla osób poszukujących niedrogich słuchawek do miksowania. Oferują wyraźną równowagę z solidnym i realistycznym odtwarzaniem szczegółów, dokładnym obrazowaniem i odpowiednio szybką wydajnością. Nawet poza ich profesjonalnym zastosowaniem, ich wyjątkowy komfort i równowaga energetyczna mają wiele do zaoferowania zarówno przypadkowym słuchaczom, jak i domowym producentom. Ogólnie rzecz biorąc, jestem pod wrażeniem tego, co usłyszałem z MDR-MV1 i myślę, że jest to godny rywal w gorąco kwestionowanych słuchawkach referencyjnych ze średniej półki cenowej.

WERDYKT

PLUSY Nadzwyczajnie wygodne. Szeroka scena dźwiękowa.

MINUSY Nie dla poszukujących neutralności w brzmieniu.

NASZYM ZDANIEM MDR-MV1 to nie do końca słuchawki referencyjne, ale osoby aspirujące do profesjonalnej produkcji muzyki nie będą chciały ich zdejmować z uszu.

OCENA **84**



eprasa.pl 0e799538db

RED BULL RACING 10 PRO

HULAJ DUSZA I BIERZ BYKA ZA ROGI

Branża elektrycznych hulajnóg miejskich w Polsce ciągle się rozwija. Jedną z marek, które marketingowo muszą przykuwać uwagę jest Red Bull Racing. Jak topowy team Formuły 1 sprawuje się przy znacznie niższych prędkościach?

Model Red Bull Racing 10 Pro może budzić mylne pierwsze wrażenie, jako że Pro wcale nie odnosi się do profesjonalnego zastosowania albo diametralnych różnic w stosunku do modelu „10". Pro bowiem zamiast ogniw o pojemności 10 Ah ma 10,4 Ah. Niby niewiele, ale przekłada się to na większy o 10 km zasięg, wynoszący 40 km. Nie jest to przypadek odosobniony na rynku, choć faktycznie większość hulajnóg w tym segmencie zazwyczaj obiecuje 5–10 km mniej. Wydłużeniu zarazem ulega czas ładowania: z siedmiu do ośmiu godzin. W trakcie testów estymowany zasięg pokrył się z obiecywanym, ale należy tutaj pamiętać, że może on być krótszy, gdyż zależy od takich parametrów jak waga kierującego czy intensywność przyspieszania. Kierowca, by móc jeździć, musi ważyć między 30 a 100 kg, co łatwo sobie wyobrazić, że może mieć niebagatelny wpływ na sposób jazdy, komfort i wydajność.

Specyfikację dopełnia poprawny, 350 W silnik, który sprawia, że pokonywanie wzniesień czy jazda z maksymalną prędkością 20 km/h (zarazem najwyższą dozwoloną w Polsce) po różnego rodzaju nawierzchniach, jest przyjemnością. Co szczególnie dla mnie istotne, silnik pracuje naprawdę cicho.

W komforcie jazdy pomocne są również 10-calowe opony. Wraz z amortyzacją sprawiają, że wstrząsy nawet na kostce brukowej są niwelowane do minimum, przynajmniej w tym segmencie cenowym. Dobrze jeździ się oczywiście także po chodniku, a tym bardziej po asfalcie. Można spokojnie powiedzieć, że podróż 2x 20 km zrobiona w jeden dzień nie przysporzyła dyskomfortu czy zmęczenia.

Red Bull Racing 10 Pro wygląda fantastycznie dzięki oczywistym skojarzeniom kolorystycznym. Zwraca się uwagę de facto nie na design, który jest po prostu solidny i dość klasyczny, a na malowanie, jednoznacznie kojarzące się z potężnym zespołem Maxa Verstappena. Hulajnoga poza tym składa się szybko i łatwo. Nie zajmuje ona też dużo miejsca, mogąc spokojnie zmieścić się w średniej wielkości bagażniku samochodowym. Może więc służyć tak na wakacjach, jak i w formie dojazdówki do pracy. Gorzej sytuacja ma się z wagą, która jest dość pokaźna i wynosi aż 18 kg – najwięcej wśród produktów Red Bull Racing.

Waga ma oczywiście także zaletę. Pojazd wykonano z wysokiej jakości aluminium i sprawia wrażenie bardzo solidnego. Hulajnoga ma też poziom ochrony IP67, co przekłada się na możliwość jazdy w deszczu (co zostało sprawdzone z pozytywnym skutkiem), a także pyłoszczelność.

Red Bull Racing 10 Pro jest odpowiednio oświetlona, a hamulce przedni elektryczny i tylny tarczowy, zapewniają bezpieczeństwo. Wyświetlacz Red Bull Racing 10 Pro jest wyraźny, nawet w mocniejszym słońcu. Za jego pośrednictwem można sprawdzić prędkość, przebyty dystans, sprawdzić zużycie baterii i wybrać jeden z trzech

SPECYFIKACJA

MOC 350 W
PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA 20 km/h
ZASIĘG 40 km
WAGA 18 kg



T3 3 399 PLN | www.4cv.pl

Design spodoba się fanom Formuły 1, no, chyba że kibicują teamowi Aston Martina...

eprasa.pl 0e799538db



Model mimo wizerunku stawia na bezpieczeństwo a nie na sportowe uniesienia.

> MALOWANIE JEDNOZNACZNIE KOJARZY SIĘ Z POTĘŻNYM ZESPOŁEM MAXA VERSTAPPENA

trybów jazdy: Eco, Standard i Sport. Biorąc pod uwagę miejskie przeznaczenie hulajnogi, spokojnie na co dzień można korzystać z trybu Eco, który nie różni się tak znacząco od mocniejszych wariantów. Uwagę zwraca funkcja Kick Start, po której aktywacji, najpierw należy odepchnąć się od ziemi, by uruchomił się silnik elektryczny. Rozwiązanie to eliminuje obawę, związaną z ewentualnym, niechcianym uruchomieniem z miejsca.

Red Bull Racing 10 Pro to bardzo dobra hulajnoga ze średniego segmentu, ale ma bardzo mocną konkurencję... wewnętrzną. Model Take Up ma bowiem w porównaniu z testowanym wyjmowalną baterię, moc 500 W i tempomat, którego brakuje w testowanym pojeździe. Kosztuje przy tym tylko 100 PLN więcej. Cóż, Verstappen jest świetny, ale Sebastian Vettel...

WERDYKT

PLUSY Zasięg. Design. 10-calowe opony. Cichy silnik. Łatwe składanie.

MINUSY Brak własnych zabezpieczeń, wyjmowanej baterii i tempomatu.

NASZYM ZDANIEM Najcięższy model w ofercie RBR ma wiele zalet, choć wbrew nazwie nie pretenduje do tronu w swojej marce.

OCENA **82**

eprasa.pl 0e799538db

BELKIN BOOSTCHARGE PRO 4-PORT GAN CHARGER 108W

ŁADOWARKA, KTÓRA ZAPROWADZI PORZĄDEK NA TWOIM BIURKU

T3 279 PLN | www.belkin.com

Jeśli masz dużo gadżetów, na pewno doświadczyłeś jednego z bolesnych punktów związanych z dobrostanem. Prawie każdy z nich trzeba ładować. Do tego potrzebny jest przewód, zwykle własny zasilacz, a co za tym idzie i gniazdko. Jedna wtyczka do smartfona, jedna o dużej mocy do szybkiego ładowania laptopa, jedna do mniejszych rzeczy, takich jak etui słuchawek true wireless czy inteligentny zegarek. To wszystko zajmuje sporo gniazd na listwie zasilającej. I na szczęście ładowarka Belkin BoostCharge Pro 4-Port GaN Charger 108W rozwiązuje ten problem.

Po pierwsze, jest to ładowarka GaN, co oznacza, że wykorzystuje azotek galu, materiał, który wytwarza mniej ciepła – dzięki temu kostka mniej się nagrzewa, będąc nierzadko chłodniejszą w dotyku niż niektóre ładujące się smartfony. Jest do tego żaroodporna i niepalna oraz bardzo kompaktowa. Nie tylko zredukuje liczbę zajętych w domu gniazdek i pozwoli łatwiej i szybciej podłączać gadżety do ładowania, ale także zmniejszy liczbę ładowarek zabieranych w podróż do jednej, mierzącej nieco poniżej 10 cm na najdłuższej krawędzi.

Co istotne, wszystkie gadżety ładują się bardzo szybko, ponieważ Belkin mądrze dzieli moc na cztery porty. Dostępne są dwa porty USB-C i dwa porty USB-A, co jest prawie idealnym rozwiązaniem. Choć konkurencja często stawia na więcej portów USB-A, ja wolałbym, by producenci wybierali już w przewadze USB-C. Kompromisowe dwa porty USB-C w ładowarce Belkina dysponują łącznie 96 W mocy, co oznacza, że jeśli używasz portu umieszczonego po lewej stronie, będziesz mógł naładować od 0 do 50% swojego MacBooka Pro w 39 minut. Jeśli zdecydujesz się użyć obu portów USB-C, moc lewego zostanie obniżona do 65 W (nadal bardzo dużo), a prawy pozwoli na ładowanie z mocą 30 W (idealnie dla np. smartfona). W takim wariancie naładowanie od 0 do 50% iPhone'a 13 Pro Max zajmuje 21 minut. Na koniec dwa porty USB-A mają łącznie 12 W, a jeśli używasz tylko jednego, otrzymujesz pełne 12 W. Przydatne dla mniejszych gadżetów, jak chociażby wspomniane słuchawki.

Tym, co odróżnia tę ładowarkę od innych typu GaN dostępnych na rynku, jest to, że nie podłącza się jej bezpośrednio do ściany jak wtyczki. 2-metrowy, wytrzymały kabel zasilający można odłączyć od kostki, co ułatwia transport, a cztery gumowe nóżki na spodzie ładowarki zapewniają, że nie będzie się ślizgać, stawiając na biurku, skąd zagwarantuje prosty i efektowny dostęp, w przeciwieństwie do konieczności nurkowania pod blatem za każdym razem, gdy chce się podładować jakiś gadżet.



T3 NAJLEPSZY W KATEGORII

SPECYFIKACJA

MOC 108 W
KOLORY czarny, biały
WYMIARY
98,5 x 80 x 31,5 mm

Na koniec mając tego typu ładowarkę, warto zamiast kupować kable OEM o nieznanej mocy, zainwestować również w odpowiedniejsze, których producent informuje, z jaką mocą ładują urządzenia. Tego typu kable również są np. w ofercie Belkina.

WERDYKT

PLUSY Dwa porty USB-C. Rozsądny i klarowny podział ładowania. Konstrukcja i dostęp do portów. GaN. Bardzo dobra gwarancja.

MINUSY Przydałby się trzeci port USB-C.

NASZYM ZDANIEM Porządek na biurku z bezpieczną i efektywną ładowarką.

OCENA **86**

eprasa.pl 0e799538db

MYSODA RUBY 2

COLA, CYTRYNA CZY MALINA?



T3 899 PLN | www.mysoda.eu

W kategorii saturatorów istnieje obecnie wiele urządzeń różnych producentów. Ostatnio rozmawialiśmy o produktach SodaStream, na których trudno polegać, a na drugim biegunie znajdują się dzieła premium od Aarke, które docenialiśmy za pieczołowitą jakość wykonania. Dzisiaj przyjrzymy się produktowi ze średnio-wysokiej półki: Ruby od fińskiej firmy Mysoda.

Ruby to zestaw, w którym poza samym saturatorem znajduje się butelka na wodę (do stałego wykorzystywania) o pojemności 1 litra.

Urządzenie do gazowania wody ma prostą konstrukcję, ale właśnie ona w połączeniu z matową powłoką sprawia, że przyciąga wzrok. Mysoda Ruby jest dostępny w sześciu kolorach: czarno-miedzianym, czarno-srebrnym, biało-miedzianym, biało-srebrnym, różowym i zielonkawym. Przy tak wielu opcjach do wyboru, każdy powinien znaleźć coś, co będzie pasować do jego kuchni.

Producent wykorzystuje jako materiał aluminium, które ma kilka dobrych właściwości: jest solidne, a przy tym lekkie i łatwe w czyszczeniu. Ze względu na matową powłokę saturator jest generalnie mało podatny na zabrudzenia w przeciwieństwie do powierzchni połyskliwych. Nie ma tu więc obawy o nieestetycznie wyglądające odciski palców na urządzeniu.

Dostarczona butla z gazem jest standardowym typem wkręcanym i jest kompatybilna ze standardowymi butlami dostępnymi w sprzedaży detalicznej. Montaż jest prosty. Wystarczy obrócić górną część Ruby w kierunku przeciwnym do ruchu wskazówek zegara – część czołowa odłącza się od kolumny i zwalnia połączenie dla butelki. Po jej wkręceniu można z powrotem złożyć całość.

Butelkę mocuje się do Mysoda Ruby za pomocą zamka bagnetowego. Stare urządzenia z mocowaniem butelki za pomocą gwintu to już technologia, od której się odchodzi, a nowsze wersje wykorzystują alternatywy, aby uniknąć tego irytującego wkręcania. Pomysł Ruby jest rozwiązaniem hybrydowym i zdecydowanie wygodniejszym niż stare metody, ale wymaga też specjalnego rodzaju butelki producenta. Nie próbuj używać innej, bo możesz niepotrzebnie mocować się z systemem.

Butelki Mysoda są dostępne w dwóch rozmiarach (0,5 litra i 1 litr). Rzeczywista objętość gazowanej wody jest nieco mniejsza i wynosi 850 ml dla butelki o pojemności 1 l. Butelki robią dobre wrażenie wykonania, a zakrętka jest wykonana z aluminium. Uwaga, podobnie jak z butelkami innych producentów, myć butelkę należy tylko ręcznie, nie korzystając ze zmywarki.



SPECYFIKACJA

MAX CIŚNIENIE ROBOCZE
10 bar / 145 PSI

WYMIARY
145 x 410 x 250 mm

WAGA 2 kg

Po napełnieniu butelki należy w pozycji lekko pochylonej włożyć ją w otwór i lekko przykręcić. Dozowanie odbywa się za naciśnięciem przycisku na górnej części obudowy. Najlepsze rezultaty uzyskasz przy kilku krótkich impulsach nacisku, aby uzyskać pożądany poziom musowania.

Teraz można cieszyć się świeżo gazowaną wodą, a jeśli to nie wystarczy, można skorzystać z jednego z ośmiu syropów bez cukru lub jednego z pięciu naturalnie słodzonych, które można także łączyć ze sobą. Dostępne są tak na stronie Mysoda, jak i np. na Amazonie.

WERDYKT

PLUSY Wysokiej jakości, solidne wykonanie. Kompleksowość oferty producenta.

MINUSY Nie można korzystać z alternatywnych butelek.

NASZYM ZDANIEM Ruby mógłby być trochę tańszy, ale bardzo dobrze wygląda i powinien być zakupem na lata.

OCENA **84**

eprasa.pl 0e799538db

ZENS 4-IN-1 IPAD + MAGSAFE WIRELESS CHARGER

DESIGNERSKA ŁADOWARKA ALL-IN-ONE

949 PLN | www.makezens.com

Prezentowana ładowarka Zens to nowy sposób na upewnienie się, że wszystkie twoje codzienne urządzenia są w pełni naładowane i gotowe do użycia, w tym, co rzadkie w tej kategorii produktów, iPad.

Ładowarka może jednocześnie zasilać iPhone'a, iPada, słuchawki AirPods i Apple Watcha. Większość gadżetów od Zens ma elegancki, ciemny wygląd i jest głównie metalowa. Co istotne, w przeciwieństwie do wielu marek produkujących stylowe akcesoria, lepiej wygląda na żywo niż na zdjęciach. Testowana ładowarka opiera się na tym samym, dobrze znanym języku projektowania. Podstawa, wsporniki i tył są wykonane z aluminium z matowym, czarnym wykończeniem.

iPhone łączy się magnetycznie przez MagSafe. Tuż przed mocowaniem znajduje się płytkie wcięcie, które może bezprzewodowo ładować AirPodsy lub inne słuchawki true wireless obsługujące Qi. Po lewej stronie znajduje się złącze USB-C, służące do ładowania iPada. Jego obecność nie uwzględnia możliwości podłączenia iPadów wyposażonych w Lightning, takich jak wciąż dostępny iPad dziewiątej generacji, ale reszta portfolio Apple została przeniesiona do typu C w ciągu ostatnich kilku lat. Również pod względem rozmiaru i stabilności pasują tu wszystkie tablety od iPada mini po 12,9-calowego iPada Pro. Złącze USB-C można regulować w górę i w dół, aby pomieścić tablet w etui o różnej grubości. Przed iPadem znajduje się „korytko", w którym można odłożyć Apple Pencil (bez ładowania). Dzięki kątowi wyświetlacza ładowarka Zens staje się przyjemną stacją biurkową do okazjonalnego korzystania z ekranu iPada lub częstszego przez podłączenie bezprzewodowej klawiatury. Na koniec pozostaje ładowarka Apple Watch: standardowy krążek magnetyczny Apple z regulowaną półką, przydatną do cięższych modeli zegarka ze stali nierdzewnej.

Zens dostarcza płytkę ładującą, która łączy się z kostką za pomocą arcyklasycznego złącza baryłkowego. Są to gotowe części, które można łatwo wymienić, ale są też na tyle niszowe, że prawdopodobnie nie masz zapasowego leżącego w domu.

Zasilacz ma moc 45 W, rozłożoną w proporcjach: 5 W dla słuchawek, 15 W dla smartfona, 18 W dla tabletu i 5 W dla zegarka. O ile prędkość dla słuchawek i smartfona są wzorowe, dalej jest już nieco gorzej. Apple pozwala iPadom zużywać do 45 W mocy, więc 18 W to co najwyżej średnia. Apple Watch też nie obsługuje szybkiego ładowania. Krążek dla niego jest wymienny, co może pozwolić na jego aktualizację w przyszłości, ale ponieważ znajduje się na złączu USB-A, nigdy nie będzie w stanie obsługiwać szybkiego ładowania.



SPECYFIKACJA

DŁUGOŚĆ PRZEWODU 1 m

KOLOR czarny

GWARANCJA PRODUCENTA 36 miesięcy

Zens stworzył jedno z ciekawszych rozwiązań na rynku w niszowej kategorii ładowarek all-in-one, zawierających także ładowanie iPada. Istnieją pewne kompromisy związane z zasilaniem, ale ogólnie ładowarkę można polecić osobom chcącym oszczędzić miejsce na biurku.



WERDYKT

PLUSY Aluminiowa budowa. Certyfikowane ładowarki MagSafe i Apple Watch. Kompaktowa konstrukcja. Regulowane złącze USB-C.

MINUSY Brak dodatkowego wyjścia USB-C. Brak szybkiego ładowania dla Apple Watch.

NASZYM ZDANIEM Fajny sposób na ładowanie gadżetów z ekosystemu Apple w jednym miejscu.

OCENA **85**

eprasa.pl 0e799538db

LINDEMANN MUSICBOOK COMBO

BOGACZ GUSTUJĄCY W MINIMALIZMIE

T3 22 500 PLN | www.mp3store.pl

Coraz więcej marek inwestuje swoje pieniądze i wprowadza na rynek zaskakujące, małe, wszechstronne urządzenia dla wymagających melomanów. MusicBook Combo firmy Lindemann to zintegrowany wzmacniacz klasy D, wyposażony w wiele opcji i zapakowany w luksusową, aluminiową obudowę.

Urządzenie mieści się w wadze piórkowej dzięki zaledwie 3 kg przy małych wymiarach 28 x 22 x 6 cm. Zaprojektowany został, aby stać skromnie, ale elegancko na meblu. Z perfekcyjnie wykończoną obudową z zaokrąglonymi rogami i dużym, zintegrowanym wyświetlaczem OLED i przyciskiem głośności, który sprytnie i subtelnie wkomponowano w obudowę. Nie używa się tutaj języka projektowania, który desperacko próbuje przyciągnąć uwagę. Jest za to cicha, prosta siła.

Ekran z przodu MusicBooka zachwyca swoją prostotą. Nie spodziewaj się efektownych okładek albumów na ekranie, ale czegoś, co płynnie wtapia się w większą, czarną powierzchnię szkła. W rzeczywistości nie pojawia się na nim prawie żadna informacja. Pomarańczowe znaki mówią ci o wybranym wejściu czy poziomie głośności. Króluje minimalizm i dyskrecja. Jeśli nawet to jest dla ciebie za dużo, możesz przyciemnić lub wyłączyć ekran jednym naciśnięciem przycisku. Dołączony kompaktowy pilot również upraszcza obsługę. Nie sięgaj po telefon, gdy chcesz przejść do następnego utworu.

Z drugiej strony aplikacja Lindemann jest doskonała. Po lewej stronie można przeglądać źródła i kolekcje muzyczne, a po prawej zobaczyć okładkę odtwarzanego utworu. Na dużym wyświetlaczu, takim jak iPad Pro, jest to bardzo przyjemne doświadczenie.

Dostępne jest odtwarzanie muzyki w różnych pokojach, a oprócz opcji multiroom Lindemann oferuje AirPlay 2 i Roon. Poza klasycznymi wejściami uwagę zwraca dostępność gramofonowego (kompatybilność z wkładkami MM) czy opcja podpięcia odtwarzacza CD pod złącze USB.

Muzyki można słuchać z kodekiem AAC przez Bluetooth (to po to kupiłeś Lindemanna?) albo bardziej klasowo. Dostępna jest funkcja upsamplingu do DSD (rzadkość we wzmacniaczach zintegrowanych), za co odpowiada osobny układ AKM. To, jaką jakość DSD uzyskasz, zależy od częstotliwości próbkowania dźwięku PCM. Widzieliśmy strumienie 88,2 i 96 kHz/24-bit przekonwertowane na DSD256, ale jakość CD i niższa została podniesiona do DSD128. Jeśli nie chcesz konwersji, układ może obsługiwać dźwięk PCM do 384 kHz/24-bit. Lindemann jest zatem gotowy do odtwarzania większości materiałów hi-res, również przez Ethernet i Wi-Fi, ze wsparciem dla DLNA (i UPnP). Obsługuje platformy streamingowe, radia internetowe i ma funkcjonalność Roon Ready.

Wzmocnienie 2x 70 W zapewnia moduł Ncore. Sekcja przetwornika cyfrowo-analogowego Combo jest zbudowana wokół dwóch układów AKM AK4493 w trybie podwójnego różnicowania, aby jeszcze bardziej zminimalizować szumy i zniekształcenia.

Niezależnie od wyboru muzyki: to reprodukcja, którą można bezpiecznie kojarzyć z większym wzmacniaczem hi-fi – dowód na to, że dobra technologia klasy D niekoniecznie musi zajmować dużo miejsca. Utwory są prezentowane pięknie i naturalnie, mimo że nie bardzo klinicznie.

MusicBook Combo jest tak kompaktowy, że można go łatwo przeoczyć. Ale uważaj, bo bardzo niewiele jest urządzeń hi-fi, które są tak małe i wciąż emitują tak wiele muzyki.



SPECYFIKACJA

ROZDZIELCZOŚĆ
768 kHz/32-bit
oraz DSD 512

ZAKRES DYNAMIKI
>125 dB

ŁĄCZNOŚĆ
Ethernet, WLAN,
Bluetooth 4.2, USB

WYMIARY
280 x 220 x 63 mm

WAGA 3 kg

WERDYKT

PLUSY Moc. Obsługa. Wiele opcji przesyłania strumieniowego. Gotowy na gramofon. Jakość wykonania.

MINUSY Brak Chromecasta. Brak obsługi wkładek MC.

NASZYM ZDANIEM Jeśli szukasz czegoś, co jest dyskretne, a jednocześnie gra na wysokim poziomie, to zdecydowanie dobrze trafiłeś.

OCENA **88**

eprasa.pl 0e799538db

LELO F1S V2

CZY TO PRZYSZŁOŚĆ MĘSKIEJ PRZYJEMNOŚCI?

T3 749 PLN | www.lelo.com

Zbyt długo zabawki erotyczne dla mężczyzn były pomijanym, biednym kuzynem wspaniałej gamy cudów skierowanych do kobiet. To wręcz niewiarygodne, że nasz szowinistyczny świat przedkładał przez dziesięciolecia przyjemność kobiet nad mężczyzn. I tak oto ze Szwecji (bo skąd indziej?) przybywa zmiana warty.

Niech zabrzmią równościowe trąby, oto Lelo F1S V2. Lelo to marka, która od lat nie chce kojarzyć się z gadżetami dla dorosłych. Swój wizerunek buduje na ruchu dbania o siebie, bez względu na to, kim się jest, choć... wypada być majętnym, bo są to produkty pozycjonowane jako luksusowe.

Rzeczony model dla mężczyzn ma ambicje bycia najbardziej stylową zabawką premium symulującą seks oralny, do czego wykorzystuje technologię fal SenSonic, generowanych przez silniki z turbodoładowaniem w silikonowym wnętrzu. Według twórców ta dźwiękowa energia przechodzi pod skórę i wibruje od wewnątrz.

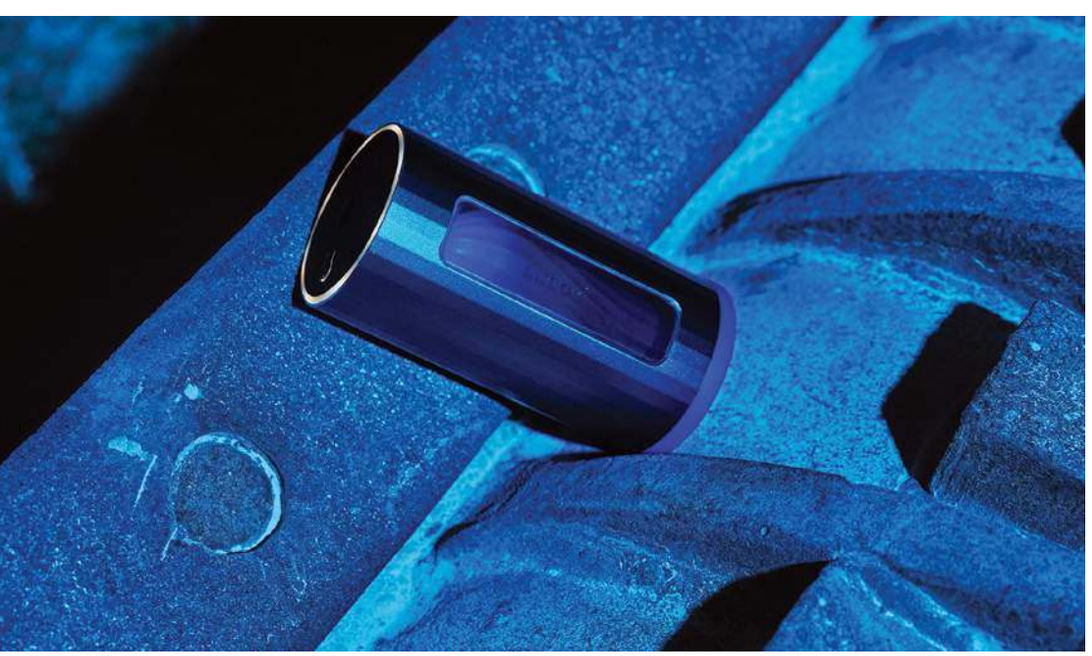
Jednak nim o uniesieniach: F1S V2 jest dostarczany w surowym, eleganckim i sprawiającym drogie wrażenie czarnym pudełku, bez zbędnej krzykliwości. Sam produkt zaś to lekka (285 g), 15-centymetrowa tuba ze stopu aluminium ze ściętymi krawędziami i futurystycznymi, metalowymi detalami. Jest na tyle mała, że można ją wrzucić do torby podręcznej i wygląda jak głośnik Bluetooth, co może posiadaczowi zaoszczędzić niewygodnych pytań.

Dyskretny wygląd zachowany jest pomimo okienka z jednej strony, pozwalającego zajrzeć do środka wnętrza science-fiction i zobaczenia gładkiego, niebieskiego lub czerwonego, silikonowego rękawa, który po włączeniu, świeci od wewnątrz.

Szerokie wejście (7 cm) zwęża się w tunel (o skromnej głębokości 11 cm). Wnętrze jest miękkie i prążkowane o niejednolitej strukturze pagórków i szczelin, poruszających się w sposób organiczny. Jako że z dużą mocą idzie wielka odpowiedzialność, z zabawką należy hojnie używać lubrykantu. W przeciwieństwie do wielu konkurencyjnych produktów, F1S V2 nie należy używać wykonując ruchy manualne, a w pełni oddając się „magii" urządzenia.

Tempem i rodzajem pulsacji można sterować za pomocą przycisków na górze obudowy lub przez aplikację łączącą się z nim przez Bluetooth. Nie ma opcji Wi-Fi do sterowania zdalnego. Ciekawostką jest otwarty kod SDK, dzięki któremu można tworzyć swoje apki i udostępniać w internecie, choć śmiałych programistów póki co brakuje.

O ile wygląd nie budzi żadnych skojarzeń, o tyle dźwięk, a raczej hałas generowany przez gadżet jest znaczący. Zdecydowanie pod tym względem F1S V2 nie jest dyskretne.



SPECYFIKACJA

MATERIAŁ silikon, ABS, stop aluminium
BATERIA Li-Ion 850 mA 3,7 V
WAGA 285 g

Ostatecznie, ze wszystkimi wzniosłymi twierdzeniami dotyczącymi innowacyjnej technologii i oszałamiających, nordyckich umiejętności motorycznych, F1S V2 naprawdę ma tylko jedno zadanie: doprowadzić posiadacza do brzegu, co choć czyni, okazuje się, że stoją na nim schody.

Przede wszystkim w kwocie 749 PLN (i to na promocji), zabawka nie jest tania. Tak, cena jest uzasadniona, od designu przez innowacyjny charakter, ale trudno przy niej przymknąć oko na kilka detali, takich jak brak ładowarki USB-C (jest za to nietypowy zasilacz), brak etui w zestawie czy brak możliwości wyjmowania rękawa w celu jego mycia poza urządzeniem. Aplikacja również nie dostanie nagrody za najlepsze UX/UI. F1S V2 jest za to wodoodporny i ładuje się godzinę, by zapewnić za to dwie godziny rozrywki.

Jeśli lubisz technologie i jesteś otwarty na odkrywanie i próbowanie nowych rzeczy, to może być twój najlepszy strzał. No, może za wyjątkiem bardziej ludzkiego podejścia do tematu.

WERDYKT

PLUSY Ciekawy i dyskretny design. Technologiczne zaawansowanie. Wykonanie. Wodoodporność.

MINUSY Krótki rękaw. Wysoka głośność. Brak portu USB-C.

NASZYM ZDANIEM Nie wszystko w F1S V2 zachwyca, ale nie sposób odmówić mu innowacyjności i ciekawych rozwiązań.

OCENA **83**

eprasa.pl 0e799538db

Lekkie drony

LATO TO ŚWIETNY CZAS, ABY POLATAĆ DRONEM – OTO TRZY, Z KTÓRYMI MOŻESZ ZACZĄĆ SWOJĄ PRZYGODĘ

Tekst | **Marcin Kubicki** Zdjęcia | **Phil Barker**



Niezależnie od tego, czy chcesz rejestrować zapierające dech w piersiach krajobrazy, nagrać wideo z wakacji, czy nawet sprawdzić stan swoich dachówek, nowoczesne drony z kamerami oferują niezrównane sposoby rejestrowania wyraźnych filmów 4K i obrazów w wysokiej rozdzielczości, bez konieczności ruszenia się o centymetr.

Z kolejnym ciepłym latem tuż za horyzontem, nadszedł czas, aby rozważyć zakup drona z kamerą, o którym zawsze marzyłeś, ale być może odkładałeś to z powodu wysokich cen modeli premium.

Współczesne drony już nie tylko nie kosztują kroci, ale i mogą ważyć mniej niż 250 gramów, nie wymagając szkolenia i rejestracji – możesz więc nimi latać prawie gdziekolwiek.

Drony podkategorii A1 są nie tylko małe i przenośne, ale praktycznie same latają i pozostają w powietrzu do 30 minut, przesyłając ostry jak brzytwa obraz wideo w czasie rzeczywistym z powrotem do operatora na ziemi z odległości do 10 km. Tymczasem ich maleńkie aparaty mogą generować wideo 4K lub 2,7K i ostre obrazy o wysokiej rozdzielczości za pomocą dotknięcia na smartfonie. Przyjrzyjmy się im.

eprasa.pl 0e799538db

TESTUJEMY...



1

Potensic Atom SE

Atom SE jest skierowany do budżetowców i oferuje wideo 4K przy 30 fps i zdjęcia 12 Mp. Jednak w przeciwieństwie do dronów DJI i Autel, ten wykorzystuje cyfrową stabilizację obrazu, co nie zawsze się sprawdza. **1 099 PLN, www.potensic.com**

SPECYFIKACJA

Maks. prędkość 16 m/s **Maks. zasięg** 4 km **Maks. długość lotu** 31 min. **Aparat** 13 Mp 1/3 cala CMOS; 4K, 2.7K, FHD 30 fps, FHD 60 fps **Łączność** USB-C, microSD **Wymiary** 300 x 242 x 58 mm **Waga** poniżej 249 g



2

Autel Evo Nano+

Mały Nano+ jest wyposażony w dużą, 0,8-calową matrycę CMOS, zdolną do rejestrowania ostrych filmów 4K i robienia zdjęć w rozdzielczości 50 Mp w gorszych warunkach oświetleniowych niż nawet DJI Mavic 3. **2 899 PLN, www.autelrobotics.com**

SPECYFIKACJA

Maks. prędkość 15 m/s **Maks. wysokość** 4 km n.p.m. **Zasięg** 10 km **Maks. długość lotu** 28 min. **Aparat** 50 Mp 1/1,28 cala CMOS; maks. 4K 30 fps, 2.7K 30 fps, FHD 60 fps **Łączność** USB-C, microSD **Wymiary** 264 × 310 × 50 mm **Waga** 249 g



3

DJI Mini 2 SE

Pomimo bycia najtańszym dronem firmy, Mini 2 SE wciąż ma ciekawą specyfikację dzięki kamerze 2.7K, połączonej z 3-osiowym mechanicznym gimbalem, zapewniającym płynne obrazy przy wietrze do 35 km na godzinę. **1 799 PLN, www.dji.com**

SPECYFIKACJA

Maks. prędkość 16 m/s **Maks. wysokość** 4 km n.p.m. **Zasięg** 10 km **Maks. długość lotu** 31 min. **Aparat** 12 Mp 1/2,3 cala CMOS; maks. 2.7K 30 fps; FHD 60 fps **Łączność** USB, microSD **Wymiary** 245 × 289 × 56 mm **Waga** 246 g

eprasa.pl 0e799538db

POTENSIC ATOM SE







Kompaktowy dron Potensic ma również tryb awaryjnego powrotu do domu, który jest automatycznie aktywowany, gdy poziom baterii spadnie do 25%.

SPRZĘT 01

POTENSIC ATOM SE

CIEKAWY DRON DLA POCZĄTKUJĄCYCH – GDYBY TYLKO WYDAJNOŚĆ APARATU BYŁA LEPSZA

Potensic Atom SE wielu nazwie przyjemnym dronem, ważącym poniżej 250 g. Łatwo opanować jego sterowanie i ma mnóstwo trybów latania do wyboru. Aparat 4K nie jest imponujący, a stabilizacja materiału filmowego jest nieco niezgrabna, ale początkujący piloci z ograniczonym budżetem powinni rozważyć go jako swojego pierwszego drona.

Potensic Atom SE to przyjemność latania. Sterowanie jest łatwe i dostępnych jest wiele funkcji do zabawy. Jest również bardzo responsywny, z minimalnym opóźnieniem między drążkiem sterującym a ruchem drona. Nawet jeśli nie jesteś bardzo doświadczonym pilotem, prawdopodobnie będziesz w stanie szybko nauczyć się Atoma SE.

Dron jest bardzo lekki, więc bez zaskoczenia prędkość wiatru znacząco wpływa na jego tor lotu. Nie oznacza to, że samo latanie jest trudne; jeśli przesuniesz drążek sterowy do przodu, poleci w tym kierunku. Jednak horyzont na nagraniu może nie wyglądać całkiem prosto.

Wśród trybów warto wymienić Follow Me, Circle Flight i Waypoint Flight. Wszystkie działają stosunkowo dobrze i łatwo można docenić atrakcyjność korzystania z Circle Flight, gdy stoi się na szczycie góry lub na polanie.

Atom SE jest wyposażony w 12-megapikselową matrycę Sony CMOS, zdolną do robienia zdjęć 12-megapikselowych w formatach JPG i RAW (DNG) oraz wideo 4K HD przy 30 klatkach na sekundę. Ma pole widzenia 118˚ i kąt regulacji kamery w pionie od +20˚ do -90˚. Niestety możliwości wideo pozostawiają wiele do życzenia, zwłaszcza gdy warunki oświetleniowe nie są idealne. Materiał filmowy nie wygląda jak 4K i ogólnie jest ziarnisty. Na plus należy zaliczyć niewielkie drżenie obrazu i regulowanie kąta kamery w pionie. Ale poza tym trudno powiedzieć coś dobrego o aparacie.

Ze względu na sposób poruszania się drona i jego niezdolność do radzenia sobie z wiatrem, materiał filmowy często kończy się szarpnięciem i nierównością. Zamiast delikatnie toczącego się ruchu w przód i w tył, jaki wytwarzają drony FPV, filmy wyglądają tak, jakby ktoś zamocował kamerę akcji na dole wahadła – obraz szybko kołysze się z jednej strony na drugą.

Pomimo rozczarowującego aparatu, dron lata dobrze i ma wiele interesujących funkcji, które pomogą początkującym pilotom. Nie jest znacznie bardziej przystępny cenowo niż DJI Mini 2 SE, ale oferuje więcej trybów i dodatkowe opcje, dzięki czemu jest bardziej atrakcyjny dla tych, dla których wrażenia z lotu są ważniejsze od nagrań z kamery.

eprasa.pl 0e799538db

SPRZĘT 02

AUTEL EVO NANO+

JAK NA SWOJĄ WAGĘ TEN CHWIEJNY DRON MOŻE POCHWALIĆ SIĘ BARDZO DOBRYM APARATEM

Kiedy na rynku pojawił się standardowy Autel Evo Nano, miał płynną charakterystykę lotu i solidny aparat. Evo Nano+ to dokładnie ten sam dron, z wyjątkiem aparatu, który stawia go w zupełnie innej klasie, jeśli chodzi o fotografowanie z powietrza.

Zanim przejdziemy do osiągów w locie, powinniśmy zająć się kwestią, która wprawiła niektórych krytyków w zakłopotanie – a mianowicie zdolnością Evo Nano+ do latania przy silnym wietrze. Do pewnego stopnia możemy docenić ich troskę, ponieważ wiemy, jak to jest, gdy dron wraca do nas podczas lotu pod wiatr. I ten model także fizyki nie jest w stanie oszukać. Przy 249 g po prostu nie może latać skutecznie w takich warunkach.

Pomijając to, jaki jest system sterowania tego drona? Całkiem udany jak na tę wielkość i wagę. Opór drążka sterującego jest dobrze wyważony.

Oprócz płynnego sterowania lotem, pokrętło sterowania pozwala na precyzyjne pozycjonowanie kamery bez nagłych zmian prędkości. Nie mieliśmy z tym żadnego problemu: zasadniczo im większy nacisk wywierasz na koło, tym szybciej kamera się przechyla. Nic prostszego.

W przeciwieństwie do DJI Mini 2 SE, który jest dostarczany z 1/2,3-calowym czujnikiem CMOS, kamera Nano+ jest wyposażona w 0,8-calowy czujnik CMOS. Jest w stanie dostarczać obrazy o rozdzielczości 50 megapikseli i szeroki zakres rozdzielczości wideo, od niezwykle ostrego 4K (3840x2160 pikseli) przy 30 klatkach na sekundę aż do 1080p przy 60 klatkach na sekundę.

Jakość transmisji wideo to kolejny obszar, w którym wyróżnia się ten dron. W przeciwieństwie do, powiedzmy, DJI Mini 2, który przesyła obraz z kamery drona w rozdzielczości 720p, ten ma rozdzielczość 2.7K na odległość do 1 km i 1080p poza tym. Docenisz tę dodatkową przejrzystość podczas lotu w obszarach o złożonym oświetleniu i z wieloma przeszkodami.

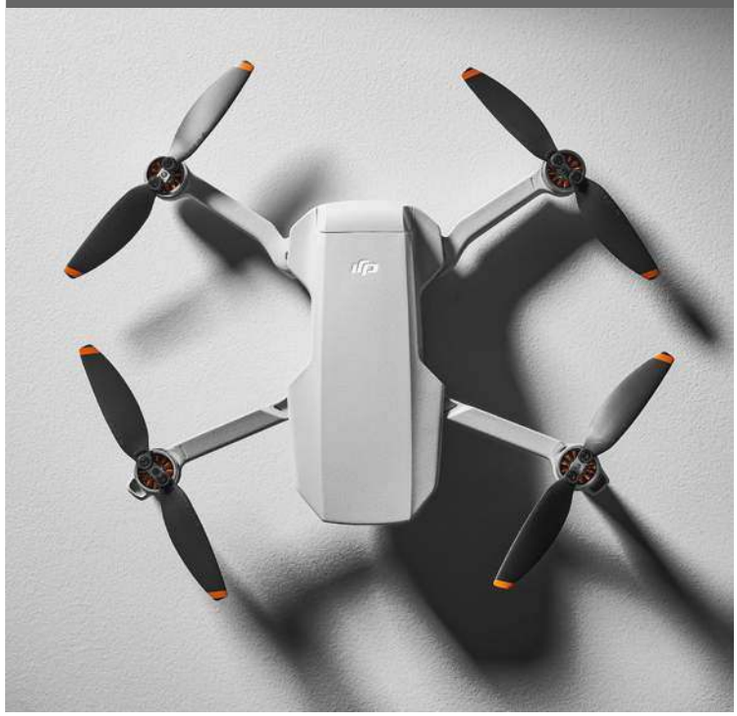
Chociaż Evo Nano+ jest znacznie droższy niż DJI Mini 2 SE, jego ogólna specyfikacja jest znacznie bliższa tej DJI Mavic Air 2 i do pewnego stopnia znacznie droższego DJI Air 2 S. Za niewielkiego drona o masie poniżej 250 g, który jest dostarczany z funkcją unikania przeszkód w trzech kierunkach, mini szwedzkim stołem autonomicznych trybów lotu i wysokiej ostrości kamerą 4K, Autel Evo Nano+ może być dla wielu potencjalnych kupców łakomym kąskiem na rynku.



Ciekawe, jakiego rodzaju czarodziejskim pyłem posypał aparat dział badawczo-rozwojowy Autel.

eprasa.pl 0e799538db

DJI MINI 2 SE







Aby ułatwić życie początkującym pilotom, dron ma funkcje automatycznego startu i lądowania, które można zainicjować za pomocą aplikacji.

SPRZĘT 03

DJI MINI 2 SE

DOSTAJESZ PRAWIE WSZYSTKIE FUNKCJE DJI MINI 2, ALE ZA DUŻO MNIEJ

Uwaga, spoiler: DJI Mini 2 SE to intrygujący dron poniżej 250 g z godnym uwagi gimbalem i rozbudowanymi możliwościami lotu. Jego cena jest też odpowiednia do oferowanego zestawu funkcji. A z punktu widzenia osiągów podczas lotu jest prawie identyczny z DJI Mini 2, choć brakuje mu trochę możliwości wideo – pewna bolączka, ale przy znacznych oszczędnościach.

Miło sprawdzało nam się możliwości lotnicze DJI Mini 2 SE. Dron ma nie tylko takie same zdolności jak jego droższy brat Mini 2, ale także odporność na wiatr na poziomie 5 (do 10,7 m/s lub 38 km/h) oraz dokładność zawisu (z pozycjonowaniem wizyjnym) ±0,1 m w pionie i ±0,3 m w poziomie. To, w połączeniu z wydajnością trójosiowego gimbala, gwarantuje, że DJI Mini 2 SE pozostanie tam, gdzie go umieściłeś w powietrzu.

Dostępne są trzy tryby latania: normalny, sportowy i filmowy. Musisz ustawić drona w trybie sportowym, aby osiągnąć maksymalne prędkości wznoszenia, opadania i lotu, podczas gdy w trybie filmowym prędkość lotu jest ograniczona, aby uzyskać bardziej stabilne przechwytywanie wideo.

Dron ma również kilka różnych trybów powrotu do domu (RTH). Smart RTH wykorzystuje GPS, aby znaleźć drogę powrotną do kontrolera; Low Battery RTH jest uruchamiany, gdy bateria ma wystarczającą ilość energii do powrotu, a opcja Failsafe RTH cofa ścieżkę lotu drona, jeśli utraci on połączenie z kontrolerem (do 50 metrów).

Pomimo niższej ceny, DJI Mini 2 SE odziedziczył wiele trybów Quickshot z Mini 2, w tym Helix (dron wznosi się wokół obiektu w sposób spiralny), Circle (ruch po spirali na ustalonej wysokości) i Boomerang (wznosi się, a następnie opada eliptyczną trasą). Dron umożliwia także wykonywanie panoram sferycznych, szerokokątnych i 180˚.

Co ciekawe, wykorzystuje ten sam 12-megapikselowy czujnik CMOS 1/2,3 cala co Mini 2, z których ten ostatni może nagrywać filmy w 4K, podczas gdy Mini 2 SE może nagrywać tylko materiał 2.7K do 30 fps. Niestety, DJI Mini 2 SE nie ma też opcji True Vertical Shooting – jak w DJI Mini 3 Pro – więc musisz przyciąć filmy, jeśli chcesz publikować je na Instagramie czy TikToku.

DJI Mini 2 SE to ciekawy dron dla początkujących. Oferuje wiele przyjaznych dla użytkownika funkcji, takich jak tryby wideo Quickshots, automatyczny start i lądowanie, tryby powrotu do domu i wiele innych. Co więcej, pozwala robić zdjęcia w formacie RAW. Istnieje kilka drobnych kompromisów, takich jak brak rozdzielczości wideo 4K i brak opcji True Vertical Shooting, ale w tym przedziale cenowym trudno się na to wściekać. Dostajesz to, za co płacisz.

eprasa.pl 0e799538db

WERDYKT

ZWYCIĘZCĄ ZOSTAJE...

AUTEL EVO NANO+

PLUSY Duży 0,8-calowy czujnik CMOS. Przysłona f1.9 do fotografowania w słabym świetle. Wideo 4K. Ogromne zdjęcia 50 Mp. Trójstronne unikanie przeszkód. Waga poniżej 250 gramów.

MINUSY Nie najwyższa prędkość maksymalna na wietrze. Zdecydowanie nie najtańszy mały dron na rynku.

NASZYM ZDANIEM Jeśli szukasz małego, kieszonkowego drona o masie poniżej 250 g, który rejestruje filmy 4K i zdjęcia lotnicze praktycznie w każdym świetle, to może być model dla ciebie. To dobra opcja dla filmowców-amatorów i podróżników.

OCENA 77

PIERWSZE MIEJSCE



T3 NAJLEPSZY W KATEGORII

DJI MINI 2 SE

DRUGIE MIEJSCE



PLUSY Dobre osiągi w locie. Łatwość pilotowania. 3-osiowy gimbal. Odporność na wiatr na poziomie 5.

MINUSY Brak opcji 4K i True Vertical Shooting.

NASZYM ZDANIEM W tej cenie trzeba docenić jego wydajność. Może będzie ci brakowało niektórych opcji aparatu, ale jest tu wiele funkcji dla początkujących.

OCENA 74

POTENSIC ATOM SE

TRZECIE MIEJSCE



PLUSY Składana konstrukcja ułatwiająca przechowywanie. Łatwy do pilotowania.

MINUSY Aparat pozostawia wiele do życzenia. Nie radzi sobie dobrze przy jakimkolwiek wietrze.

NASZYM ZDANIEM Lata dobrze i ma wiele funkcji, ale wydajność aparatu stoi na niezadowalającym poziomie.

OCENA 72

WSZYSTKO, CO WARTO WIEDZIEĆ NA POCZĄTEK

CZYM JEST KATEGORIA DRONÓW PONIŻEJ 250 G?

Polski Urząd Lotnictwa Cywilnego ma przepisy, które zabraniają używania większości dronów bez pozwolenia, wydawanego po szkoleniu online i egzaminie. Kategoria wagowa poniżej 250 g dla mniejszych dronów z kamerą nie wymaga takiego procesu rejestracyjnego, ponieważ takie gadżety nie stanowią wyraźnego zagrożenia. Oznacza to, że możesz latać takim dronem nad ludźmi, miastami, atrakcjami turystycznymi, plażami i parkami.

JAKOŚĆ KAMERY JEST WSZYSTKIM

Oprócz podstawowych osiągów w locie, najważniejszym elementem każdego drona służącego do kręcenia filmów i robienia zdjęć jest jakość aparatu i gimbala. Nie możemy wystarczająco podkreślić, jak ważny jest wybór drona z porządną kamerą i najlepiej mechanicznym, 3-osiowym gimbalem, ponieważ bez tych dwóch elementów jakość materiału filmowego i zdjęć może okazać się bardzo rozczarowująca.

BĄDŹ SMART

Wiele nowoczesnych dronów z kamerą jest teraz wyposażonych w szereg „inteligentnych ujęć", tj. automatycznie generowanych torów lotu i kątów kamery, które są trudne do osiągnięcia podczas lotu manualnego. Najważniejszym z nich jest tryb „orbity", który nakazuje dronowi lecieć dziobem po idealnym okręgu wokół wybranego obiektu. Niektóre modele zawierają również funkcję „Active Track", która śledzi wolno poruszające się obiekty.

DOSTOSUJ CHARAKTERYSTYKĘ LOTU

Wszystkie trzy omówione drony pozwalają dostosować niektóre parametry lotu, ale warto sprawdzać, który ma te opcje, które nas interesują. Jednymi z najistotniejszych i zarazem najbardziej podstawowych będą z pewnością czułość joysticka oraz różne przydatne ustawienia aparatu. Warto zdecydować się na model, który pozwala na żądane przez nas poziomy dostosowania, choćby po to, byśmy byli bardziej opanowani za sterami pojazdu.

eprasa.pl 0e799538db

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI



BLACK OR WHITE?
Ładowarka jest dostępna w dwóch wersjach kolorystycznych: czarnej i białej.

ZENS 4-IN-1 MAGSAFE + WATCH WIRELESS CHARGING STATION

Stacja ładująca Zens to doskonały gadżet do umieszczenia na szafce nocnej czy biurku. Zapewnia całkowity spokój (czy też stan zen), poprzez wiedzę, że ładowane są cztery urządzenia jednocześnie. Zasilacz MagSafe szybko ładuje z mocą 15 W iPhone'a 12, 13 lub 14. Ładowarka Apple Watch jest kompatybilna ze wszystkimi seriami zegarka, w tym Apple Watch Ultra. Podkładka ładująca Qi o mocy 5 W umożliwia bezprzewodowe ładowanie słuchawek AirPods lub dowolnego innego urządzenia kompatybilnego z Qi. Wbudowany port USB-C 18 W po prawej stronie obudowy pozwala na ładowanie czwartego urządzenia. Stacja jest wykonana z wysokiej jakości aluminium, a w zestawie znajduje się uniwersalny zasilacz USB-C PD o mocy 45 W.

689 PLN, www.makezens.com

eprasa.pl 1e799538db

HYUNDAI IONIQ 5

ULTRA-NOWOCZESNE AUTO, KTÓRE ZNASZ Z GIER WIDEO LAT 80.



ZNAKOMITY DESIGN T3

Projekt Hyundai Ioniq 5 został zainspirowany Pony Coupe z lat 70., ale w przeciwieństwie do wielu marek samochodów, które patrzą w przeszłość, aby kierować swoją przyszłością, Ioniq 5 nie jest niewolniczym pastiszem. Przyciąga za to wzrok stylizacją z ostrymi liniami, zaskakującymi wymiarami i modnym, pikselowym oświetleniem z przodu i z tyłu, nadającym całości retro-nowoczesny klimat.

Wymiary Ioniqa 5 są znacznie większe niż wskazują na to zdjęcia. To mistrzowskie posunięcie projektowe maskuje rozmiar samochodu: w rzeczywistości jest dłuższy fizycznie niż VW ID.4 i o 4 cm wyższy niż Jaguar i-Pace. W dodatku ma niezwykle duży rozstaw osi, zapewniający dodatkową przestrzeń w kabinie. Projektowo, w porównaniu z wymienionymi modelami, wydaje się natychmiast dużo bardziej nowoczesny.

Wewnątrz kokpit w pełni wykorzystuje platformę e-GMP (tą, która stanowi podstawę siostrzanej Kia EV6). Płaska podłoga oznacza dużo miejsca, z ruchomą konsolą, która zapewnia uchwyty na kubki, schowki i bezprzewodową ładowarkę do telefonu. Powitają cię również grubo wyścielane siedzenia, dwa masywne ekrany i odrobinę kiczowate, dwuramienne koło niczym ster Hondy E. Mnóstwo miejsca mają także pasażerowie z tyłu – nawet z wysokim kierowcą jest mnóstwo miejsca na nogi.

Na szczęście Hyundai nie poszedł nazbyt technicznie w wystroju wnętrza 5-ki jak Mercedes, ani ultra-minimalistycznie jak Tesla – istnieje równowaga między dużymi, użytecznymi ekranami, panelami dotykowymi i fizycznymi przełącznikami oraz solidnymi materiałami we wszystkich punktach stykowych.

Dźwignia zmiany biegów znajduje się na kolumnie kierownicy, a jej obsługa odbywa się za pomocą prostego ruchu. Wstawki na drzwiach – w komplecie z wkładkami z ekologicznego papieru – wydają się solidne. To urocza kabina, w której poczujesz się wyjątkowo i nie przytłaczająco.

Bagażnik o pojemności 527 litrów jest dość płytki, ale wystarczy by załadować wszystkie akcesoria życia rodzinnego. Kable do ładowania można umieścić w poręcznym schowku pod maską.

Oferowane są dwa układy napędowe: na tylne i wszystkie koła, z akumulatorem 58 kWh lub dalekiego zasięgu 77 kWh (w porównaniu z ogniwami o mniejszej pojemności 72,6 kWh we wcześniejszych wersjach). Dostępna jest technologia ładowania zarówno 400, jak i 800 V, co oznacza w najszybszym wariancie możliwość doładowania akumulatora od 10 do 80 procent w zaledwie 18 minut. Testowana przeze mnie najbogatsza wersja z napędem na cztery koła ma oficjalnie zasięg 454-481 km (WLTP). W praktyce wyniósł on ok. 400 km.

Choć testowy Ioniq 5 kosztował 334 400 PLN, najniższy wariant jest o 115 tysięcy złotych tańszy. Trudno jednak zrezygnować z takich elementów jak wyświetlacz

T3 Cena modelu testowego | 334 400 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
185 km/h

0-100 KM/H
5,1 sekundy

SILNIK
elektryczny 4WD

MOC 325 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
605 Nm

eprasa.pl 0e799538db





T3 DOSKONAŁY PRODUKT

> PRZYCIĄGA WZROK STYLIZACJĄ Z OSTRYMI LINIAMI, ZASKAKUJĄCYMI WYMIARAMI I MODNYM, PIKSELOWYM OŚWIETLENIEM Z PRZODU I Z TYŁU, NADAJĄCYM CAŁOŚCI RETRO-NOWOCZESNY KLIMAT

head-up z rzeczywistością rozszerzoną czy przednie siedzenia zamieniające się w leżanki niczym z salonu spa. Uwagę zwracają ekrany na drzwiach, wyświetlające obraz z kamer, umiejscowionych w miejscu klasycznych lusterek. Przez chwilę trudno jest się do nich przyzwyczaić, ale później trudno nie docenić szerokości prezentowanego przez nich obrazu, spokojnie mogącego wyeliminować lusterko wsteczne. Aparaty wyglądają kosmicznie i są znacznie większe niż kompaktowe obiektywy w Hondzie E. Składają się też automatycznie, więc jest mniej prawdopodobne, że zostaną potrącone przez przejeżdżający samochód. Atrakcyjną funkcją jest V2L, które pozwala używać auta jako powerbank dla wszystkich urządzeń: od kosiarki, przez hulajnogę, laptop, na lodówce kempingowej skończywszy.

W trakcie jazdy interesujące szczegóły 5-ki nie ujawniają się od razu – jest po prostu cicho i płynnie, odpowiednio szybko, gdy jest to potrzebne. Tryb Eco przytępia przepustnicę, podczas gdy na drugim końcu skali tarcze świecą na czerwono w trybie Sport, a reakcja jest niesamowita. To dobrze wróży nadchodzącemu elektrycznemu hot hatchowi Ioniq 5 N, który prawdopodobnie będzie miał prawie 600 KM, gdy trafi do sprzedaży w 2024 roku.

Układ kierowniczy jest czujny i dobrze wyważony, a promień skrętu ciasny. Hałas opon mieści się na akceptowalnym poziomie, a wiatru jest dobrze zarządzany.

W porównaniu do wspomnianego Kia EV6, Ioniq 5 wydaje się bardziej wyluzowany i zrelaksowany – lepiej nadaje się do codziennej jazdy.

Auto to absolutna perełka, na którą warto zwrócić uwagę. Ma w pełni użyteczne, przestronne i atrakcyjne wnętrze pełne technologii i zgrabnych sztuczek. Jest szybkie, a jego prowadzenie zapewnia doskonałą równowagę między sportem a wygodą. Niestety wyższe wersje i dodatki są bardzo kuszące, a swoje kosztują, ale jeśli twój budżet na to pozwala, Ioniq 5 powinien znaleźć się w czubie twojej listy.



Po raz pierwszy w samochodzie marki przednia maska zachodzi na błotniki, co minimalizuje odstępy między panelami, zapewniając optymalną aerodynamikę.

WERDYKT

PLUSY Wygoda i ergonomia. Przyjemność z jazdy i patrzenia..

MINUSY Zasięg mógłby być większy. Cena.

NASZYM ZDANIEM Hyundai wykonał odważny krok, który jest efektowny i efektywny.

OCENA **91**

eprasa.pl 0e799538db

TOYOTA GR86

POŻEGNANIE Z BAJKĄ

Tapicerka z ekologicznego zamszu nie uratuje Toyoty GR86 i niewielu pozostałych aut z tego segmentu w obliczu elektryfikacji. Sprawdźmy zatem, co poza walorem kolekcjonerskim prezentuje sobą ten model.

Samochód sportowy, który widzisz, czerpie inspirację z japońskiego wyrażenia „waku waku doki doki" – oznaczającego „podekscytowane bicia serca". I to właśnie ma zapewnić auto w postaci kompaktowego, lekkiego coupé, które jest stosunkowo niedrogie i tanie w eksploatacji jak na swój wizerunek i możliwości.

Podstawowa receptura pozostaje taka sama jak w przypadku GT86. Toyota oferuje dynamiczny, wolnossący silnik benzynowy z przodu, w połączeniu z żywym napędem na tylne koła, aby wywołać szeroki uśmiech na twarzy kierowcy.

GR86 plasuje się poniżej flagowej GR Supra i kosztuje porównywalnie do GR Yaris.

Niska cena wejścia to dobry punkt wyjścia do szukania fenomenu GR86, ale byłaby nic nie znacząca gdyby nie moc 234 KM. Auto rozpędza się od 0 do 100 km/h w 6,3 sekundy, ale podobnie jak w przypadku Mazdy MX-5 RF, nie ma turbodoładowania, które poprawiałoby osiągi silnika, więc trzeba ciężko pracować, aby wydobyć z niego to, co najlepsze.

Po wciśnięciu gazu, GR86 budzi się i zaczyna „padać" przy nieco ponad 4 000 obr./min, ciągnąc mocno od środka zakresu obrotów do czerwonej linii. Prędkości towarzyszy odpowiednio surowa, ale przyjemna nuta silnika, z odrobiną barwy poprowadzonej przez głośniki dla dodatkowo szybko-wściekłego klimatu. Nie ma konieczności zmiany biegu na niższy tylko po to, by ruszyć, a dynamiczna jazda jest nieomal relaksująca.

Przy prędkościach autostradowych można na chwilę zwątpić w stabilność auta, a w kabinie słychać dużo hałasu drogowego i wiatru, nawet jeśli w Toyocie jest ciszej niż w Maździe. Zarazem jeśli planujesz dużo dłuższych podróży, łatwo ci nie będzie.



T3 Cena modelu testowego | 193 300 PLN

Łatwo może nie, ale poziom satysfakcji może być wysoki. Układ kierowniczy ma wystarczającą wagę, aby czuć się precyzyjnie, pochylenie nadwozia jest minimalne, a GR86 jest lekki i zwinny, gdy pokonuje zakręty. Przewidywalne reakcje pozwalają dobrze się bawić, zachowując kontrolę. Dla porównania, entuzjaści mogą uznać, że Audi TT wydaje się zbyt „bezpieczne" i neutralne, aby było naprawdę „ekscytujące", a to słowo najlepiej oddaje wrażenia z prowadzenia propozycji Toyoty.

Łatwo jest znaleźć wygodną pozycję siedzącą w GR86 (jak na ten segment!), ponieważ fotele i kierownica mają wiele możliwości regulacji. Widoczność z przodu jest dobra, z cienkimi słupkami przedniej szyby i niską deską rozdzielczą, która pozwala zobaczyć koniec maski. Duże lusterka boczne i tylna szyba ułatwiają patrzenie za siebie. Jest też kamera cofania, która pomaga podczas parkowania.

Deska rozdzielcza jest prosta w użyciu dzięki połączeniu pokręteł i dużych przycisków systemu wentylacji. System informacyjno-rozrywkowy

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
226 km/h

0-100 KM/H
6,3 sekundy

SILNIK 2CPE
2,4 BOXER

MOC 234 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
250 Nm

eprasa.pl 0e799538db





> SAMOCHÓD CZERPIE INSPIRACJĘ Z JAPOŃSKIEGO WYRAŻENIA „WAKU WAKU DOKI DOKI" – OZNACZAJĄCEGO „PODEKSCYTOWANE BICIA SERCA"

z ekranem dotykowym o przekątnej 8 cali jest wyposażony w funkcję mirroringu Android Auto i Apple CarPlay i jest dość łatwy w użyciu.

Cyfrowe zegary nie są bardzo konfigurowalne, ale za to przejrzyste i łatwe do odczytania dzięki szerokiemu zakresowi informacji dostępnych na komputerze pokładowym.

Wadą jest dzielona pokrywa uchwytów na kubki na konsoli środkowej, która służy również jako podłokietnik. Te dwie sekcje nie stykają się w środku, pozostawiając dużą szczelinę. Ponadto przycisk otwierający pokrywę można dość łatwo nacisnąć łokciem, co w ciągu testów zdarzało mi się notorycznie.

Toyota GR86 ma dużo miejsca z przodu dla wysokich (ponad 180 cm) pasażerów. Dostajesz też dwa małe, tylne siedzenia. Będziesz musiał zrezygnować z miejsca na nogi z przodu, aby zwolnić trochę miejsca, ale przynajmniej jest taka opcja, jeśli chcesz kogoś podwieźć. Przez resztę czasu jest to przydatne miejsce do położenia kurtki lub torby.

Bagażnik ma niezłą pojemność 226 litrów. Możesz opuścić tylne siedzenia GR86, pociągając za paski zwalniające w bagażniku – Toyota twierdzi, że zapewnia to rozszerzoną przestrzeń ładunkową, wystarczająco dużą, aby zabrać cztery koła zapasowe na tor testowy.

Zanim stwierdzisz, że to wszystko brzmi za dobrze, faktycznie tak jest. GR86 nie jest dostępny jako nowy, a cała europejska alokacja wyprzedała się w kilka minut (to samo stało się z GR Yaris).

Sportowa Toyota oferuje maksimum uśmiechów na litr, ale wyrafinowanie i jakość wnętrza nie dorównują najlepszym. Podejrzewam jednak, że większość właścicieli będzie zbyt zajęta zabawą, by to zauważyć. Na koniec powiedziałbym: nie kupuj MX-5, weź GR-a... tylko gdzie go znajdziesz?

Jednostkę napędową zmodyfikowano tak, aby możliwe było zmniejszenie jej masy przy jednoczesnym zwiększeniu mocy.



Wysoką przyczepność podczas pokonywania zakrętów zapewnia tylny mechanizm różnicowy Torsen o ograniczonym poślizgu znany z GT86.

WERDYKT

PLUSY Niska cena. Fantastyczne prowadzenie. Wydajność.

MINUSY Nie kupisz „nówki". Wnętrze mogłoby być fajniejsze. Wyciszenie kabiny, a raczej jego brak.

NASZYM ZDANIEM Swoje tanie Ferrari musisz upolować z drugiej ręki.

OCENA 85

eprasa.pl 0e799538db

VOLVO S60

JEDNA Z NAJWYGODNIEJSZYCH MASZYN DO JAZDY NA DŁUGICH DYSTANSACH



Volvo S60 nie jeździłem kilka lat. Wtedy stwierdziłem, że to wstyd, że ten luksusowy, kompaktowy sedan nie cieszy się pełną uwagą, na jaką zasługuje, ponieważ jest naprawdę dobry w byciu tym, czym jest. Obecnie, po drobnych aktualizacjach, nadal ogrzewa moje serce. Problem w tym, że nie zawsze potrafię określić, dlaczego. Z drugiej strony łatwo jest zrozumieć, dlaczego S60 nie jest popularne. Chociaż osiąga przyzwoite wyniki, nie zbliża się nawet do królów segmentu, również znanych jako niemieckie, sportowe sedany.

Obecny rok modelowy przynosi w aucie kilka korekt. Przede wszystkim cała deska rozdzielcza została starannie zmieniona. Koła również są całkowicie nowe. Ale największa zmiana (która faktycznie pojawiła się w 2022 r.) dotyczy komory silnika. W przeszłości S60 był wyposażony w hybrydowe układy napędowe typu plug-in T5, T6 lub T8. Wszystkie były zasadniczo różnymi wersjami tego samego, 2-litrowego czterocylindrowego silnika z turbodoładowaniem, współpracującego z ośmiobiegową automatyczną skrzynią biegów. Teraz nazewnictwo się zmieniło na B4 i B5. Moje auto testowe było wyposażone w B4, z główną różnicą polegającą na dodaniu 48-woltowego układu łagodnej hybrydy. Wynik tej technologii tak naprawdę nie zmienia wartości mocy silnika. To faktycznie teraz 197 + 14 KM. Mówiąc ogólnie, głównym celem miękkiego układu hybrydowego jest odciążenie silnika, zmniejszenie emisji dwutlenku węgla i poprawa oszczędności paliwa. Jest to naprawdę dobre auto w swojej klasie w tej ostatniej kategorii. Podczas testów odnotowałem niewiele ponad 8 l/100 km w czasie, gdy było jeszcze dość zimno.

Na drodze S60 czuje się lekko, przeważnie bez wysiłku za kierownicą i beztrosko na plecach. Kierowca siedzi nisko, bliżej środka ciężkości i w pozycji, w której jest otoczony deską rozdzielczą, a nie siedzi nad nią. Stosunkowo niski prześwit i sportowa kombinacja kół i opon sprawiły, że spodziewałem się sztywnej i stresującej jazdy po mniej przyjaznych drogach podwarszawskich. Na tych nierównych nawierzchniach wiele sportowych sedanów wpada w wyboje, wstrząsa kierowcami i pasażerami oraz emituje wysoki poziom hałasu z zawieszenia i opon. Ten model spisał się lepiej, niż oczekiwałem, wykazując duży, starannie kontrolowany skok zawieszenia, który zwykle zapobiega zbyt dramatycznym ruchom nadwozia.

Układ kierowniczy pozostaje prosty i stabilny nawet w najtrudniejszych warunkach, zmniejszając obciążenie kierowcy. Poziomy hałasu z zawieszenia są podwyższone w tym ustawieniu, choć stałe. Dźwięk jest ogólnie wyciszony

T3 Cena modelu testowego | 260 200 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
180 km/h

0-100 KM/H
6,5 sekundy

SILNIK B4

MOC 197 + 14 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
350 Nm

eprasa.pl 0e799538db





Łagodne hybrydy Volvo odzyskują energię wytworzoną podczas hamowania i magazynują ją w akumulatorze 48 V.

i wolny od głośniejszych trzasków, stuków lub uderzeń.

Wewnątrz S60 jest wciąż tą samą spartańską, wygodną i bardzo dobrze wyposażoną kabiną. Kierowca, który otworzy drzwi auta, wsiada głęboko, lądując na miękkim, sportowym fotelu kubełkowym. Od lat zauważam doskonałe miejsca w Volvo, ale pewnego dnia podczas tego testu spędziłem nieprzerwanie wiele godzin za kółkiem auta i nawet po pół dnia w tym fotelu mój kręgosłup nie odczuwał nawet odrobiny dyskomfortu. Zarazem wnętrze zaczyna pokazywać swój wiek, co jest wyraźnym znakiem tego, jak szybko zmienia się branża. Zawierając wszystko, czego potrzebujesz, ten 9-calowy ekran informacyjno-rozrywkowy po prostu wydaje się mały jak na dzisiejsze standardy, a fakt, że łączy się z Apple CarPlay tylko przez przewód, jest mocnym uchybieniem.

S60 niestety nie jest aż tak przyjemny z tyłu, zwłaszcza jeśli ma się wysokich pasażerów. Nie jest też łatwo wejść i wyjść ze względu na wąskie otwory drzwiowe i niski dach. Nie ma też zbyt wiele miejsca w schowkach. Nawet ten centralny jest zbyt mały.

Ale to, co mam do powiedzenia na temat tego samochodu, jest nieistotne, ponieważ jeśli czytasz tę recenzję, prawdopodobnie jesteś już bliski Volvo. I nie kupujesz tego samochodu dlatego, że lepiej radzi sobie na zakrętach niż BMW serii 3, ani dlatego, że z tyłu jest bardziej przestronne niż Audi A4. Ponieważ tak nie jest. Kupujesz Volvo po prostu dlatego, że dokładnie tego chcesz: Volvo. Chcesz kawałek Szwecji i jej dziedzictwa. Tylko ci, którzy tam byli, zrozumieją i jako że w ojczyźnie Ingmara Bergmana i Mikaela Åkerfeldta spędziłem kawałek życia, może zostało mi to we krwi.

> NAWET PO PÓŁ DNIA W TYM FOTELU MÓJ KRĘGOSŁUP NIE ODCZUWAŁ NAWET ODROBINY DYSKOMFORTU

Zaawansowany filtr zastosowany w systemie wentylacyjnym eliminuje do 95% cząstek stałych PM 2,5 z powietrza dopływającego do kabiny.



WERDYKT

PLUSY Komfort kierowcy. Atrakcyjny wygląd. Pełen werwy i wydajny układ napędowy.

MINUSY Dziwna ergonomia wnętrza. Sportowo nie dorównuje Niemcom.

NASZYM ZDANIEM Luksusowy, kompaktowy, charakterystyczny sedan. Volvo.

OCENA **84**

eprasa.pl 0e799538db

TOYOTA COROLLA CROSS

PRZYJEMNA JAZDA, KTÓRA POTRZEBUJE WIĘCEJ MOCY

Na wszystko jest metoda. Małe samochody nie sprzedają się dobrze, więc może po prostu wystarczy je podnieść, sklasyfikować jako subkompaktowe crossovery i wycenić trochę wyżej? Tak było w przypadku Mazdy 3 i CX-30, a także Hondy Civic i HR-V. W ten sposób opisałbym również relację między Toyotą Corollą a Toyotą Corolla Cross. Tyle że Toyota nie ukryła, czym właściwie jest ta ostatnia, pod nową, trudną nazwą. Jest to crossover Toyota Corolla. „Over" zwyczajnie jest nieme.

W czasach, gdy producenci samochodów reklamują je jako „pojazdy aktywnego stylu życia", Corolla Cross jest miłym odejściem od tej magii marketingu. To powrót do podstaw: samochód, który nie zatraca się w udawanej wytrzymałości lub zbyt wielu opcjach. Przyzwoicie się nim jeździ, ale jego głównymi zaletami są oszczędność paliwa i cena podstawy.

Corolla Cross wygląda z zewnątrz bardzo dobrze, nawet jeśli trochę anonimowo. Niemal uroczo dzięki zaokrąglonym kształtom i delikatniejszym liniom. Chociaż reflektory wydają się być cofnięte w gniewie, ogólny projekt na szczęście nie ma w sobie agresji, która definiuje tak wiele nowoczesnych samochodów, z luksusowym ramieniem Toyoty – Lexusem. Wzdłuż bocznych progów, spodów przedniego i tylnego zderzaka oraz wzdłuż nadkoli jest mnóstwo czarnych, plastikowych okładzin.

We wnętrzu poza 12,3-calowym cyfrowym kokpitem dostępny jest 10,5-calowy moduł infotainment. Jest też sporo przycisków do sterowania radiem i klimatyzacją.

Zbudowany na platformie GA-C, samochód dostępny jest w wariancie hybrydowym 1.8 140 KM i 2.0 197 KM w opcji na przednie i wszystkie koła (testowany), tylko z automatyczną skrzynią biegów. Corolla Cross jest żwawa i lekka, z bardzo dobrą reakcją podwozia i wyczuciem układu kierowniczego. Przyjemna zabawa pojawia się, gdy skręcisz nieco szybciej, ponieważ samochód nie ma wrażenia, że dźwiga dużą masę na zakrętach, a tym samym hamuje progresywnie i przewidywalnie. Rezultatem jest mały przecinak, który uwielbia jeździć własnym pędem po krętych bocznych drogach. W mieście ruch nim jest płynny, a parkowanie proste. Na autostradzie trzeba rozmawiać nieco głośniej. Podobnie jak w przypadku innych testowanych przeze mnie produktów Toyoty, adaptacyjny tempomat działa dobrze i zmniejsza zmęczenie podczas jazdy na długich dystansach.

Zarówno kierowcy, jak i pasażerowie znajdą dobrą przestrzeń w kabinie, z przyzwoitą ilością miejsca na nogi i nad głowami z tyłu. Widoczność na zewnątrz jest całkiem dobra, podobnie jak pozycja kierowcy. Przestrzeń w bagażniku jest nieco poświęcona na miejsce dla ludzi, ale jeśli nie przewozisz dodatkowych osób, siedzenia łatwo się składają.

Po kilku godzinach za kierownicą zauważyłem pewien dyskomfort – prawdopodobnie z powodu braku podparcia w dolnej części siedzenia. Największy mój problem leżał jednak gdzieś indziej. Przyspieszenie trwa



T3 Cena modelu testowego | 202 800 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
180 km/h

0-100 KM/H
7,5 sekundy

SILNIK 2.0 Hybrid Dynamic Force

MOC 197 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
190 Nm

eprasa.pl 0e799538db





> W CZASACH, GDY PRODUCENCI SAMOCHODÓW REKLAMUJĄ JE JAKO „POJAZDY AKTYWNEGO STYLU ŻYCIA", COROLLA CROSS JEST MIŁYM ODEJŚCIEM OD TEJ MAGII MARKETINGU

dłużej niż w większości innych samochodów w tym segmencie, a wysiłkowi towarzyszy głośny ryk silnika, który wypełnia kabinę, gdy czterocylindrowy silnik naprawdę zagłębia się w sobie, aby przywołać moc. A kiedy załadowałem do bagażnika trochę ciężkich bagaży, zdecydowanie poczułem dodatkowe obciążenie w aucie. Tak, Corolla Cross mogłaby mieć więcej mocy.

Poza tym to nieskomplikowane auto bez trybów jazdy czy manetek zmiany biegów, z dobrym prześwitem i kamerą cofania trochę zbyt niskiej rozdzielczości.

Choć cena CC zaczyna się od 146 900 PLN, prawie 56 tysięcy kwoty testowanego egzemplarza stanowiły dopłaty. Oszczędzi się na spalaniu w mieście, gdzie auto pije 4,3 l/100 km, choć na trasie już prawie dwukrotnie więcej. Redaktor Tomasz Niechaj zszedł nawet w swoim teście do 4 litrów w tym pierwszym przypadku.

Z drugiej strony za takie pieniądze można mieć Toyotę RAV4. Większą, mocniejszą i nieskończenie bardziej popularną. O ile dosłownie nie możesz zmieścić RAV4 na swoim miejscu parkingowym, osobiście nie widzę powodu, by wydawać kwotę za RAV4 na Corollę Cross.

Jeśli jednak ty uważasz inaczej, Corolla Cross ma wymiary podobne do CH-R, więcej miejsca nad głową i jest przeznaczona dla osób, które nie chcą wsiadać do zwykłej Corolli. Jest doskonale zdolna do swojej pracy i całkiem zwinna na zakrętach.



Zapomnij o kablach i ładuj swoje urządzenia bezprzewodowo, umieszczając je w stacji pod konsolą środkową.

WERDYKT

PLUSY Prowadzenie i elementy sterujące. Wiele funkcji bezpieczeństwa w standardzie.

MINUSY Słabe przyspieszenie. Wnętrze mogłoby być lepsze. Wewnętrzna konkurencja.

NASZYM ZDANIEM Corolla Cross to niby bardzo prosta sprawa, ale już nie taki łatwy wybór.

OCENA **78**

eprasa.pl 0e799538db

HYUNDAI KONA N

NIELOGICZNA KONA N PRZEDSTAWIA DOŚĆ LOGICZNY ARGUMENT ZA JEJ ZAKUPEM

Nigdy nie lekceważ zdolności działu N Hyundaia do stworzenia czegoś naprawdę wyjątkowego ze skromnego pojazdu głównego nurtu. Tego nauczyły nas modele i20 N i i30 N, a ja poddałem Hyundai Kona N testowi, aby sprawdzić, czy można to udowodnić również tutaj. W końcu to pierwszy SUV dywizji N.

Wnętrze Kona N niewiele się zmieniło od innych modeli Kona, przynajmniej na pierwszy rzut oka. Cyfrowy zestaw wskaźników ma taką samą grafikę jak w wyższych wersjach podstawowej gamy. Naciśnij jednak jeden z przycisków Performance Blue N na kierownicy, a zobaczysz wybuch cyfr i płomienie, gdy pojawia się unikalny widok zestawu wskaźników.

W całym wnętrzu, w tym na dźwigni zmiany biegów, znajdziesz akcenty w kolorze Performance Blue. Fotele również wykorzystują charakterystyczny kolor dywizji N jako akcentujące przeszycia, podobnie jak masywna, obszyta skórą kierownica. Prawie nie ma miękkich w dotyku powierzchni, z twardą deską rozdzielczą odciążoną jedynie paskiem elastycznego w dotyku materiału z przodu. Podobnie twarde plastikowe drzwi są podzielone jedynie wstawką ze sztucznej skóry. Jednak wszystko wydaje się solidne i dobrze spasowane. Przednie fotele są ładnie wyprofilowane, choć nie powiedziałbym, że oferują wysublimowany komfort.

Nie ma bezprzewodowego Android Auto ani Apple CarPlay, ale jest przewodowy mirroring. Oprócz logicznego interfejsu, schludnej grafiki i krótkich czasów reakcji zwykłego systemu, Kona N zawiera unikalne menu N, które pozwala łatwo przeglądać i konfigurować ustawienia w locie. Pod ekranem dotykowym znajduje się zestaw twardych przycisków skrótów.

Z tyłu jest wystarczająco dużo miejsca, aby ktoś o wzroście około 180 cm mógł usiąść za podobnie wysokim kierowcą, ale nigdy nie wydaje się, że jest go mnóstwo. Niewiele jest też udogodnień – brak tylnych otworów wentylacyjnych i tylko jedno gniazdo USB-A oraz uchwyty na butelki w drzwiach. Przestrzeń ładunkowa ma zaledwie 361 l lub 1 143 l ze złożonymi tylnymi siedzeniami, z nachyloną, przypominającą hatchback tylną klapą, która pozbawia auto wszechstronności. W bagażniku zmieścisz jedną dużą walizkę i jeden standardowy bagaż podręczny, ale to wszystko.

Trzymanie się napędu na przednie koła pozwoliło Hyundaiowi utrzymać niską wagę, z masą własną wynoszącą 1 569 kg. Jednak to wciąż o 65 kg więcej niż N Line z napędem na wszystkie koła, który sam w sobie jest o 121 kg cięższy niż „zwykła" Kona z napędem na przednie koła. Hyundai twierdzi, że rozpędza się od 0 do 100 km/h w 5,5 sekundy, zaledwie o 0,1 sekundy wolniej niż i30 N z DCT i 0,6 sekundy wolniej niż T-Roc R o większej mocy.

Ogólnie Kona N wydaje się bardziej hot hatchem niż zwykłą, podrasowaną Koną. Nie pomyślisz, że jesteś stanie pokonać nią szlaki, a nawet



T3 Cena modelu testowego | 213 500 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
240 km/h

0-100 KM/H
5,5 sekundy

SILNIK 2.0 T-GDI 2WD 8DCT

MOC 280 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
392 Nm

eprasa.pl 0e799538db





Kona N zapewnia moc zarówno podczas codziennych dojazdów do pracy, jak i przygód w terenie. Albo na torze wyścigowym, jeśli to lubisz.

> NACIŚNIJ JEDEN Z PRZYCISKÓW PERFORMANCE BLUE N NA KIEROWNICY, A ZOBACZYSZ WYBUCH CYFR I PŁOMIENIE, GDY POJAWIA SIĘ UNIKALNY WIDOK ZESTAWU WSKAŹNIKÓW

nie powinieneś. Prowadzenie jest dobrze przygotowane, a Kona N bardziej kusi do polowania na zakręty. W tych ciasnych poczujesz większe przechyły ciała niż w i30 N, ale Kona N ma przyjemne, osadzone wrażenie. Zmiany biegów są dobrze skalibrowane, szybkie, i rzadko czułem potrzebę używania manetek.

Menu N na ekranie dotykowym umożliwia dostosowanie dwóch dodatkowych trybów jazdy poza normalnym, komfortowym i ekonomicznym. Zmienić można parametry silnika, układu kierowniczego, zawieszenia, skrzyni biegów, elektronicznego mechanizmu różnicowego o ograniczonym poślizgu i kontroli stabilności, a także aktywować kontrolę startu. Do tego dochodzą odczyty ciśnienia w układzie hamulcowym, temperatury oleju i silnika oraz licznik okrążeń. N Grin Shift to z kolei bajer pozwalający jednym przyciskiem na 20-sekundową zmianę w kwestii reakcji przepustnicy i zmiany biegów dodatkowymi 10 KM.

Jeśli chodzi o układ kierowniczy, jest dość ciężki w każdym ustawieniu, ale środkowe ustawienie Sport zapewnia dobrą równowagę – nie utrudnia manewrów na ciasnych parkingach, a masa i wyczucie drogi są satysfakcjonujące.

Podobnie jak w przypadku zwykłej Kony, w środku jest trochę za dużo hałasu z zewnątrz. Obejmuje to szum wiatru przy prędkościach na drogach szybkiego ruchu i ryk opon na autostradzie.

Kona N to odpowiedź na pytanie, którego nikt nie zadaje. To SUV oparty na hatchbacku, choć z mniejszą przestrzenią ładunkową i kabinową, a nie ma dodatkowych możliwości terenowych, a nawet opcji napędu na wszystkie koła. Z drugiej strony dobrze wyceniony, o zabawowej stylistyce i tańszy niż jedyna, w pewnym sensie, konkurencja.



Obszerna lista funkcji aktywnego bezpieczeństwa i komfortu Hyundai SmartSense zapewnia spokój ducha w codziennych sytuacjach na drodze.

WERDYKT

PLUSY Fajny układ napędowy. Nienaganna dynamika podwozia.

MINUSY Braki w kabinie i bagażniku. Bywa w niej zbyt głośno.

NASZYM ZDANIEM Na papierze Kona N nie ma wiele sensu, ale ona ma to w nosie i zaprasza do zabawy.

OCENA **82**

eprasa.pl 0e799538db

THE LEGEND OF ZELDA: TEARS OF THE KINGDOM

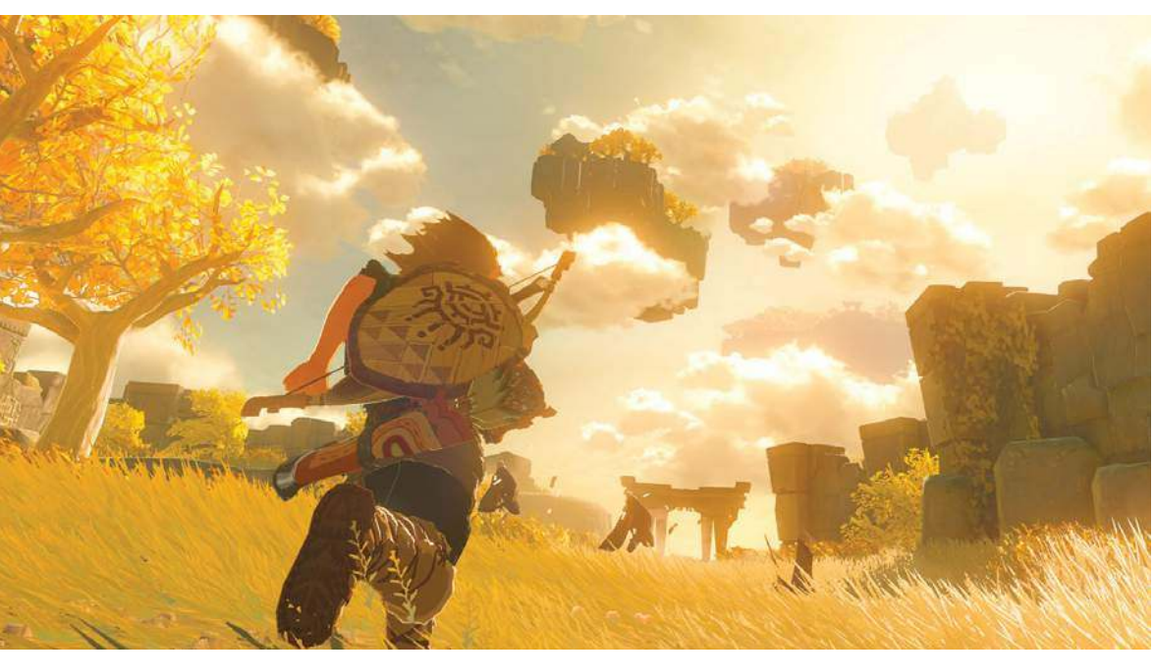
ŁZY RADOŚCI, ŁZY WZRUSZENIA, ŁZY SZCZĘŚLIWOŚCI

Chociaż The Legend of Zelda to jedna z najpopularniejszych serii gier wideo, nabrała zupełnie nowego wymiaru wraz z *Breath of the Wild* i rewolucją w otwartym świecie. Sześć lat później *The Legend of Zelda: Tears of the Kingdom* ma ciężkie zadanie zaoferowania czegoś nowego przy zadowoleniu fanów ostatniego dzieła.

Nintendo ma unikalny sposób podchodzenia do serii. W ciągu 37 lat swojego istnienia niewiele gier tak naprawdę korzystało z tych samych uniwersów i postaci. Z pewnością znajdziemy pokrywające się imiona i główne cechy, ale gra w reinkarnacje zawsze przenosi nas do nowych wersji Hyrule i jej bohaterów. Inaczej jest w przypadku *Tears of the Kingdom*.

To dzieło ma miejsce kilka lat po wydarzeniach z *Breath of the Wild*. Księżniczka Zelda w towarzystwie wiernego rycerza Linka odkrywa ukryte przejście pod zamkiem Hyrule, które prowadzi do dziwnych katakumb. Wśród pozostałości, które świadczą o założeniu Królestwa 10 tysięcy lat temu, napotykają mumię złego przodka, która w mgnieniu oka miażdży legendarny miecz Linka i wysyła Zeldę do bezdennego wąwozu. Po przebudzeniu bohater znajduje się w przestworzach, gdzie zapoznaje się z technologią Soneau i rusza na poszukiwania Zeldy.

W strukturze bardzo podobnej do tej z poprzedniej odsłony Link szybko poznaje nowe moce. Jedną z nich jest chwyt, pozwalający na zdalne przenoszenie przedmiotów i przyklejanie ich do innych obiektów, tworząc wszystko, od pojazdów po broń. Retrospektywa z kolei powoduje, że obiekt cofa się w czasie, niezależnie od reszty otoczenia. To jednak dopiero początek niespodzianek.



T3 NSW

Bez wątpienia jednak *TotK* nie będzie nowym *BotW* w sensie gry, która robi coś, czego nie zrobiła żadna inna gra. To bardziej rozwinięcie koncepcji znanych z poprzedniej części. Zarazem jeśli boisz się znaleźć w Hyrule, które znasz na pamięć, uspokajam: podczas wędrówek odkryjesz królestwo przekształcone przez Kataklizm. Zarazem ci, którzy twierdzili, że *BotW* ma zbyt pusty świat, będą usatysfakcjonowani: ten jest o wiele bardziej żywy i wypełniony. NPC żyją swoimi życiami, o określonych porach wykonując dane obowiązki, a interakcja jest dynamiczna i zgodna z nimi.

Każda jaskinia, ciemny zakątek czy wzgórze może kryć zagadki i szalone pomysły na rozgrywkę. Zdarza się, że małe, niepozorne miejsce, kryje za sobą odrębną, ogromną przygodę. Łatwo postrzegać *TotK* jako gigantyczne pudełko z zabawkami, w którym nigdy nie wiesz, na co natrafisz. W miastach nie brakuje treści z bardzo zróżnicowanymi zadaniami i misjami, które często opierają się na plotkach i niedopowiedzeniach. Taki a taki słyszał o legendarnym stworzeniu niedaleko lasu na południu. Twoim zadaniem jest powęszenie, aby dowiedzieć się, co się dzieje, wiedząc, że na tym terenie jest kilka lasów i nie są one małe. Przesłuchując lokalne postaci czasami dowiesz się więcej, chyba że chcesz sobie radzić sam.

Możliwość budowania pojazdów nabiera pełnego roz-

eprasa.pl 0e799538db









To prawdopodobnie najlepsza odsłona serii po *Majora's Mask* i... *Breath of the Wild*.

> GENIUSZ POLEGA NA TYM, ŻE NIE JESTEŚ WCIELONY DO GOTOWEGO PLANU: MUSISZ UŻYĆ BARDZO LIBERALNEGO SILNIKA FIZYKI DO SWOICH WYNALAZKÓW

machu. Rzeczywiście w przypadku *BotW* ruch dotyczył tylko Linka i jego paralotni. Tutaj duch MacGyvera wkracza do gry, bez względu na to, czy buduje się szybowiec czy katapultę. Geniusz polega na tym, że nie jesteś wcielony do gotowego planu: musisz użyć bardzo liberalnego silnika fizyki do swoich wynalazków. Na pojeździe możesz zbudować wieżyczkę obronną, a do balona dodać miotacz ognia – nic nie może cię ograniczyć poza wyobraźnią.

TotK ma znacznie bardziej współczesną narrację niż poprzednik. Tajemnica zniknięcia Zeldy jest przedmiotem niekończących się tropów, mniej lub bardziej prawdziwych, za którymi trzeba podążać, by odkryć prawdę.

Walki w swojej początkowej perspektywie są bardzo podobne do tych z poprzedniej odsłony, choć wrogowie są bardziej wojowniczy i liczniejsi. O ile w *BotW* rzadko zdarzało się walczyć z więcej niż pięcioma naraz, tutaj bierze się momentami udział w pojedynkach nawet z z kilkunastoma przeciwnikami. Zestaw broni ma swoje wady i zalety, których trzeba się szybko nauczyć. Zarazem to umiejętność ich łączenia z innymi przedmiotami powoduje, że można stać się naprawdę silną postacią.

Kosmicznie rozbudowana mechanika jest zarazem bronią obosieczną. Przyjemną, gdy mówi się o niej w recenzji, ale w trakcie zabawy daje się we znaki skomplikowanie w obsłudze. Mnóstwo możliwości nie zawsze jest zaletą, gdy w ferworze walki palce zaczynają plątać się na kontrolerze, starając się myśleć o wszystkich opcjach zaoferowanych przez twórców.

Pozostaje jeszcze kwestia audiowizualna. Na pewno graficznie *TotK* nie zachwyca w 2023 roku, gdyż ma się w nim do czynienia ze wszystkimi ograniczeniami 6-letniej konsoli. Nie należy zbyt dokładnie przyglądać się liściom, teksturom ani efektom dymu. Poza tym jest sporo spowolnień, zwłaszcza w lesie i na podniebnych wyspach. Nic nie jest w stanie odebrać Zeldzie jej magii, ale też trudno na dłużej zapomnieć, jak geniusz rozgrywki wyglądałby na potężniejszej maszynie. Lepiej wypada ścieżka dźwiękowa. Gra nie jest skąpa w epickie orkiestracje, a jednocześnie delikatnie towarzyszy spokojniejszym chwilom. Wskazówki dźwiękowe podkreślają także akcję z finezją.

Tears of the Kingdom to gra, która jest kolejną arcymocną pozycją w katalogu Nintendo, która stawia Zeldę w takim punkcie, w którym wydaje się, że serię będzie musiał czekać po niej poważny reboot.

WERDYKT

PLUSY Swoboda rozgrywki. Mnóstwo dostępnych aktywności. Wzruszająca opowieść. Ciekawe zagadki. NPC.

MINUSY Struktura nieco zbyt zbliżona do swojego poprzednika. Zbyt wiele przycisków do opanowania. Animacja potrafi mocno „chrupnąć".

NASZYM ZDANIEM *Łzy Królestwa* dają niesamowite poczucie wolności i przeżywania własnej przygody bez ograniczeń, co wielu graczy utrzyma przy grze na dłużej niż ponad 100 godzin na poznanie jej wszystkich sekretów.

OCENA **95**

eprasa.pl 0e799538db

FINAL FANTASY PIXEL REMASTER

GDZIE BYŁEŚ W LATACH 1987-1994?

Wraz z mijaniem dekad i przychodzeniem kolejnych generacji graczy, nagle okazało się, że w przeciwieństwie do książek, muzyki i filmów, nie wszystkie historyczne gry dostępne są na wyciągnięcie ręki. Wystarczy przywołać chociażby przykład trylogii otwierającej Silent Hill, której stracony kod źródłowy spowodował, że poprawnych jej remasterów być może nie uświadczymy nigdy.

Square Enix jest jedną z firm, która o swoje dziedzictwo i przy okazji nabijanie kabzy dba regularnie poprzez kolejne kolekcje, przeróbki i remastery. I choć nie każdy może niektórym jej intencjom przyklaskiwać, trudno nie czuć podziwu nad serią, która uratowała firmę przed bankructwem i podniosła do statusu jednej z ikon całej branży. A mowa oczywiście o Final Fantasy.

Final Fantasy Pixel Remaster to zestaw pierwszych sześciu części cyklu z lat 1987–1994, który miał swoją premierę w 2021 roku na pecety i urządzenia mobilne. Teraz dostępny jest również na PS4 i Switcha. Gry można kupić pojedynczo lub w pakiecie, jednak zdecydowanie się na tę drugą opcję nie jest w żaden sposób premiowane rabatem.

Ważną częścią nazwy jest użycie słowa „piksel". Pierwotnie wydane jakieś 30 lat temu gry otrzymywały już bowiem różne wersje. Te bieżące to faktycznie remastery oryginałów, a nie różnych odmian udostępnianych przez lata na Game Boy Advance, PSP, smartfony czy PC-ty. W związku z tym nie ma tu całej



T3 PS4 | PC | NSW | IOS | AND

eprasa.pl 0e799538db



zawartości dodanej przez dziesięciolecia, którą Square Enix retuszował te gry, takiej jak lochy dodane w *FF 1&2: Dawn of Souls*, przerywniki filmowe FMV z *Final Fantasy Origins*, klasy w *Final Fantasy V Advance* i tak dalej.

Cały sens *Final Fantasy Pixel Remaster* polega na tym, aby te ponadczasowe klasyki jak najbardziej zbliżyć do ich oryginalnych wersji dla nowej generacji graczy, po prostu poddając estetycznej korekcie i dołączając kilka zmian, mających sprawić, by były bardziej przystępne dla współczesnej wrażliwości.

Co ciekawe, wydanie na konsole wzbogacone jest o pewne korekty. Niektóre krytyczne uwagi dotyczące wersji na komputery PC zostały uwzględnione, takie jak rozmiary czcionek i obramowanie tekstu w ramkach. To powiedziawszy, być może najlepszą i najbardziej użyteczną funkcją remasterów jest możliwość dostrojenia gier. Wzorując się trochę na innych tytułach Square Enix, można nie tylko opcjonalnie przyspieszyć ruch i rytm walki, ale także dostosować zdobywane doświadczenie i Gil w grach, korzystając z mnożników. Jest to bardzo przydatna adaptacja dla współczesnych graczy, którzy nie chcą poświęcać godzin na grindowanie, a skupić się na fabularnej części rozgrywki.

Grę uprzyjemnia muzyka, która dostępna jest teraz w dwóch odsłonach: oryginalnym chiptune i zorkiestrowanej. Przy tej okazji warto wspomnieć, że ścieżka dźwiękowa do szóstej odsłony to jeden z najlepszych soundtracków gamingowych wszech czasów.

Najważniejszym punktem kolekcji są jednak oczywiście same gry, zajmujące legendarne miejsce w panteonie gier wideo za wpływ, jaki wywarły na kształtowanie jednego z ich głównych gatunków.

Pierwsze trzy części Final Fantasy nie wytrzymały dobrze próby czasu. Dzisiejszy gracz na pewno będzie narzekał na brak rozbudowanej narracji czy wskazówek dawanych przez grę w kontekście dalszych poczynań. Z drugiej strony ulepszenia sprawiają, że bawić można się nieźle.

To jednak tylko przedsmak przed skokiem jakościowym wykonanym przez *Final Fantasy IV*. Ten wręcz graniczy z absurdem i łatwo zrozumieć, dlaczego Square Enix zdecydowało się od razu wypuścić grę na Zachodzie jako... drugą odsłonę serii. Dramatyczna historia Cecila i Kaina jest jedną z najbardziej pamiętnych i wpływowych w całej historii gier wideo i zestarzała się jak wino. Przy okazji wprowadzenie takich elementów jak Active Time Battle, zdefiniowało franczyzy kilku gier na lata do przodu. W „piątce”





eprasa.pl 0e799538db







Niezaznajomionemu z serią graczowi samo przebrnięcie przez główne historie powinno zająć jakieś 150 godzin...

> TRUDNO NIE CZUĆ PODZIWU NAD SERIĄ, KTÓRA URATOWAŁA FIRMĘ PRZED BANKRUCTWEM I PODNIOSŁA DO STATUSU JEDNEJ Z IKON CAŁEJ BRANŻY

ujmuje z kolei swoboda eksplorowania rozbudowanego systemu klas. Kolekcję zamyka oczywiście *Final Fantasy VI*, jedna z najlepszych gier RPG wszech czasów. 29 lat po premierze wciąż trzeba w nią zagrać, aby uwierzyć, jak bezbłędnie została przygotowana, jednocześnie podważając wszystko, co ustanawiały poprzednie części. Łatwo zrozumieć, że po jej wydaniu seria musiała odbić w zupełnie innym kierunku, by nie podejmować się konkurowania z nią.

Warto zaobserwować, jak deweloperzy czują się z biegiem lat coraz bardziej komfortowo, eksplorując dodawanie różnych elementów takich jak specjalne zdolności zależne od kontekstu. Widać to również w tym, jak ewoluuje ścieżka dźwiękowa, jak projekt świata i postaci stają się bardziej wyjątkowe, a przede wszystkim jak system walki, mimo że przez lata pozostaje „tylko" turowym RPG, rozwija się, dodaje nowe strategie oraz doskonali się w sposób, który sprawia, że gracz czuje się zniewolony i zafascynowany możliwościami, jakie oferuje mu gra.

Oczywiście to wciąż mniej niż to, jak seria przechodzi od praktycznie braku narracji, czy wręcz „usprawiedliwiania" podróży legendarnych bohaterów światła do poruszania ciężkich tematów, takich jak to, co jest ważne a co nie na wojnie, walki klas w obliczu dyktatury wojskowej i eksploatacja zasobów naturalnych na rzecz osiągnięcia moralnie wątpliwych celów ludzkości.

Kolekcja *Final Fantasy Pixel Remaster* jest więcej niż uzasadniona i warta zakupu dla fanów serii, a zwłaszcza dla fanów gier RPG, którzy być może nie mieli doświadczenia z grą w te ponadczasowe tytuły. Czy występują w nich wewnętrzne problemy? Tak. Czy zwracają uwagę braki? Również. I być może nawet bardziej niż inne części, niektóre z nich wyraźnie zasługują na prawdziwe remake'i. Mimo to gry te zasługują na ponowne wydanie w tym formacie, abyśmy ich nigdy nie zapomnieli.

OCENA

87

WERDYKT

PLUSY Trzy gry, które pozostają pozycją obowiązkową dla każdego miłośnika gatunku. Pieczołowicie przygotowane unowocześnienia rozgrywki.

MINUSY Dla większości lepsze będzie kupienie wyłącznie części IV-VI. Cena.

NASZYM ZDANIEM Bezsprzecznie najlepsze wydania pierwszych sześciu części cyklu.

eprasa.pl 0e799538db

AFTER US

KTO BY POMYŚLAŁ, ŻE KONIEC LUDZKOŚCI BĘDZIE TAKI PIĘKNY?

T3 PS5 | PC | XSX

Pewnie nie jest ta informacja dla nikogo wielką niespodzianką, ale ludzkość nie wykonuje najlepszej pracy w zakresie ochrony planety, na której żyje. Niezależnie od tego, czy chodzi o zanieczyszczenia, wylesianie, produkcję mięsa, czy różne problemy wynikające z przeludnienia, nie ma wątpliwości, że aby ludzie mogli utrzymać swój obecny sposób życia, w konsekwencji cierpi Ziemia, zwierzęta, a ostatecznie sama ludzkość.

Takie jest przesłanie przedstawione w *After Us*, surrealistycznej przygodowej platformówce 3D opracowanej przez hiszpański zespół Piccolo Studio. Ta umieszcza gracza w postapokaliptycznym świecie, w którym wpływ ludzkości na środowisko doprowadził do jego zniszczenia, a w konsekwencji i wyginięcia życia. Twoim celem jest sprowadzenie go z powrotem na świat.

Grasz jako Gaia, Duch Życia, który budzi się w lesie zamieszkałym przez wiele różnych gatunków zwierząt. Gdy tylko próbujesz się przytulić do któregoś z nich, to zaczyna znikać. Staje się jasne, że dzieje się tu coś strasznego. Gaia udaje się do ducha Matki obecnego w lesie, w celu uzyskania odpowiedzi, i dowiaduje się, że Ziemia została zniszczona przez Pożeraczy. Matce udało się ocalić dusze zwierząt, przechowując je w miejscach rozsianych po całym świecie. Obdarzona Sercem Matki, Gaia ma za zadanie udać się do opustoszałych lokacji i sprowadzić dusze z powrotem do leśnej Arki.

Narracja *After Us* jest dość prosta, ale dobrze sprawdza się w dostarczaniu uzasadnienia dla podróży Gai po świecie. Jednak jeśli chodzi o bezpośrednie opowiadanie historii, to właściwie wszystko, czego można się spodziewać po grze, a reszta podróży polega na doskonałym wykorzystaniu narracji środowiskowej i atmosfery, aby przekazać przesłanie. Wraki samochodów, góry śmieci, znaczne wycieki ropy i zrujnowane budynki przedstawiają obraz świata tak mocno zniszczonego przez człowieka, że osiągnął punkt krytyczny, a każdy obszar jest przedstawiony w fascynujący, abstrakcyjny sposób.

Grafika *After Us* może nie jest najbardziej imponująca z punktu widzenia wierności wizualnej, ale wyjątkowa estetyka każdego środowiska i żywe kolory obecne w większości lokalizacji z nawiązką to rekompensują. Zarówno oprawa graficzna, jak i dźwiękowa imponują różnorodnością emocjonalnych i epickich utworów, razem tworząc silną atmosferę, która z kolei sprawia, że świat gry i przesłanie, które stara się przekazać, jest jeszcze potężniejsze.



W kwestii umiejętności w grze zaczyna się od klasycznego skoku, który nie pozostawia najlepszego wrażenia ze względu na swoją dziwaczną sztywność. Na szczęście nie trzeba długo czekać, aż zdobędzie się większe możliwości poruszania, włączając w to latanie, dzięki czemu Gaia jest o wiele przyjemniejszą postacią do kontrolowania.

Różne miejsca mają również swoją własną unikalną mechanikę, co pomaga rozgrywce za szybko się nie zestarzeć. Mało zgrabne są natomiast segmenty walki, która sprowadza się do ucieczki przed Pożeraczami i użycia Serca Matki do oczyszczenia ich z oleju, pokrywającego ich ciała. To sprowadza się do dość nudnych momentów, w których po prostu gra się w kotka i myszkę, jednocześnie spamując każdego wroga. To całkiem niepotrzebny element.

Chociaż 10-godzinna podróż w *After Us* jest niewątpliwie wciągająca, istnieje kilka rozczarowujących problemów technicznych. Czasami mało intuicyjna jest praca kamery, która zacina się lub agresywnie zbliża obraz. Tandetna jest wydajność, z dużymi spadkami liczby klatek na sekundę w obu wariantach z lepszą grafiką i wydajnością (PS5).

Mimo to wciąż udało mi się znaleźć trochę rzeczy, które mi się podobały w *After Us*. Platformowa rozgrywka zapewnia sporo satysfakcji, podczas gdy efekty wizualne, narracja środowiskowa i ścieżka dźwiękowa działają zgodnie, tworząc fascynujący i klimatyczny świat.

WERDYKT

PLUSY Klimat. Tematyka. W większości gameplay.

MINUSY Ograniczona fabuła. Niepotrzebne walki. Techniczne niuanse.

NASZYM ZDANIEM *After Us* jest mniej więcej tak dobre jak pakiet klimatyczny przyjęty przez Komisję Europejską.

OCENA **69**

eprasa.pl 0e799538db

LEGO 2K DRIVE

ZOSTAŃ MISTRZEM KLOCKOLANDII

T3 PS5 | PS4 | PC | NSW | XSX | XONE

Od czasów przeciętnego *Lego Racers* minęły 24 lata. Teraz 2K Games wraz z Visual Concepts wypuściło nowe wyścigi w świecie duńskich klocków: *Lego 2K Drive*. Sprawdźmy, czy mieszanka humoru Lego, otwartego świata gry i chaotycznych wyścigów à la Mario Kart działa i jak bardzo wpływają na nią mikrotransakcje.

Jak łatwo się domyślić, gra nie ma ekscytującej historii do opowiedzenia i w większości przypadków palec chce lądować na przycisku pomijania cutscenek. Cel ostateczny to oczywiście bycie najlepszym kierowcą i pokonanie głównego, aroganckiego antagonisty, który nie gra fair i ma w zanadrzu parę asów w rękawie. *Lego 2K Drive* prezentuje przy tym płytki rodzaj żartu, skierowany w znaczącej przewadze do najmłodszego gracza. To on zresztą jest adresatem tej gry, w opozycji do licznych tytułów z klockowego świata, które są bardziej uniwersalnymi pozycjami.

Wyścigi przeciwko sztucznej inteligencji toczą się w szybkim tempie. W zakręty wchodzi się ciasno i karkołomnie, walcząc o zbieranie na nich różnych przedmiotów, od samonaprowadzających się pocisków po miny. *Lego 2K Drive* pod tym względem celebruje chaos, a kto wygrywa wyścigi, może spodziewać się zdobywania w kampanii nowych pojazdów.

W grze prowadzi się w danym momencie jeden z trzech typów aut, który transformuje się w locie niczym w nieodżałowanym *Sonic & All-Stars Racing Transformed*. Może on nadawać się do jazdy ulicznej, terenowej lub po wodzie. Najlepsze tory to te, na których wszystkie trzy transformacje odgrywają swoją rolę, pozostawiając miejsce na skróty i śmiałe manewry. Ponad 20 tras w grze jest przekonujących, nawet jeśli nie są tak zapadające w pamięć jak w dominującej serii Nintendo.

Pomiędzy wyścigami w stylu Mario Kart jest więcej do zrobienia w *Lego 2K Drive*, a hasłem kluczowym jest otwarty świat, podzielony na cztery biomy, od obszaru szkoleniowego, przez przypominający teksańskie i zielonkawe krajobrazy, po taki z „horroru".

W kampanii wszędzie czekają na gracza przedmioty kolekcjonerskie i inne znajdźki, częściowo wynikające z zadań pobocznych. Jednak *Lego 2K Drive* nie osiąga przyjemnego flow przez irytujące grindowanie powtarzających się zadań, których kreatywność szybko się wyczerpuje.

Pod jednym względem gra jest wyjątkowe na tle konkurencji i jest to rozbudowany edytor, w którym można wybierać pomiędzy różnymi podwoziami, a następnie poświęcić się budowaniu własnego samochodu. Garaż jest dobrze zaopatrzony w różne klocki i drobne części, ale kolejne opcje można odblokować w miarę postępów w kampanii. Alternatywnie istnieje również wiele prefabrykowanych pojazdów, które również można modyfikować.





Lego 2K Drive ma zarazem jedną ogromną wadę: mikrotransakcje. W grze znajdują się przepustki sezonowe i sklep, w którym wydaje się prawdziwe pieniądze, co w grze w pełnej cenie i skierowanej głównie do dzieci jest wątpliwe etycznie i mało uczciwe. Kupić można nie tylko skórki, ale także auta, których normalne odblokowanie zajmuje kilka godzin, co ociera się o system pay2win.

Na PS5 oferowana oprawa jest przekonująca, bez wywoływania opadu szczęki. Biomy i trasy są uroczo szczegółowe i pełne życia. Częstotliwość odświeżania jest prawie niezmiennie płynna, a czasy ładowania przyjemnie krótkie.

Lego 2K Drive to gra z potencjałem, którą przy odrobinie dodatkowego trudu można by było polecać jako czystą rozrywkę. Pułapka z zakupami w grze i szybko nudzące się zadania poza kampanią sprawiają jednak, że nie jest to pozycja, którą zapamiętam na lata.

WERDYKT

PLUSY Pozytywnie chaotyczna zabawa na fajnych trasach. Transformacja pojazdów. Szczegółowy edytor.

MINUSY Mikrotransakcje lub grindowanie. Monotonne zadania poboczne. Tylko dwie perspektywy kamery.

NASZYM ZDANIEM Gdyby nie pęd po dodatkowe pieniądze graczy, *Lego 2K Drive* byłoby bezstresową, niewinną rozrywką.

OCENA **74**

eprasa.pl 0e799538db

MIĘDZY SŁOWAMI

„PONAD TO – NIC JUŻ NIE MA”

PREMIERA | Już dostępne



CO OBEJRZEĆ?

AVATAR: ISTOTA WODY | DISNEY+

Prawdopodobnie dzieło z najlepszym CGI wszech czasów. Sam film jest poprawny i przyjemnie jest się zagubić w świecie i magicznej kulturze Pandory, ale to jego warstwa wizualna sprawi, że będziecie drugim Avatarem testować swój nowy telewizor.

WSPÓŁCZESNA RODZINA | DISNEY+

Jeden z najlepszych seriali komediowych XXI wieku. Historia trzech rodzin, które tak naprawdę łączy bardziej akceptacja i miłość niż więzy krwi. Przezabawne perypetie postaci, których wartości, moralność i decyzje mogą być zarazem nad wyraz inspirujące.

***Lost in Translation* to jeden z tych filmów, które z pozoru są tak niewinne, że masz wrażenie, że czegoś ci brakuje przez cały czas ich trwania. Możesz przez to uczucie chcieć powtórzyć seans, tylko po to, by dojść do wniosku, że wszystko, czego w nim brakuje, jest tam, gdzie sugeruje polski tytuł: między słowami.**

Film to subtelne przypomnienie, że chociaż często pragniemy nowych doświadczeń i otoczenia, stale musimy godzić to uczucie z komfortem tego co znane, który może uniemożliwić nam dążenie do odkrywania. I tak możemy rzucić się na głęboką wodę tylko po to, by rozczarować się tym, co odkryjemy.

Niezdecydowanie w obliczu nieznanego to coś wspólnego w światach Charlotte i Boba, ale ich poczucie odłączenia i izolacji ostatecznie umożliwia rozkwit ich schadzek, a atmosfera filmu sprawia, że relacja ta wygląda przekonująco, pomimo szokująco niewielkiej fizycznej interakcji między nimi.

Film porusza się płynnie, prawie jak we śnie i jest cholernie dobrze nakręcony. Można to przypisać ścieżce dźwiękowej w stylu shoegaze (muszę szczególnie pochwalić wkład Kevina Shieldsa), ale jest wiele ujęć, które niczym w wizjach szybko przełączają się między nocą a dniem. Podczas gdy dzienne sceny w Tokio wydają się przyziemne, a czasami klaustrofobiczne – Bob kręci reklamy bez większych postępów, Charlotte błąka się bez celu – życie nocne jest miejscem, w którym naprawdę możemy zobaczyć, jak rozpaczliwa mistyka filmu daje o sobie znać.

Scarlett Johansson jest w *Między słowami* urocza jak nigdy wcześniej i później, podczas gdy Bill Murray łagodzi z czasem swoją nieco nonszalancką postawę – kreując parę o tak namacalnej, a jednocześnie niespodziewanej chemii.

Osobiście nadal nie mam pojęcia, gdzie należę na świecie, ani czy w ogóle mam aspiracje do tego, by takie określić, ale to filmy takie jak ten każą mi zadawać tego typu wielkie pytania.

eprasa.pl 0e799538db



JEDEN SYSTEM, BY WŁADAĆ WSZYSTKIM

Nowoczesny dom z ekosystemem **Tapo** od TP-Link

Tekst | **Michał Lis**

Lokomotywa o nazwie „Inteligentny dom" przyspieszyła do 88 mil na godzinę i w przeciwieństwie do tej znanej z trylogii Powrót do przyszłości raczej nie skończy na dnie wąwozu. Świat pokochał urządzenia smart home, nic więc dziwnego, że coraz więcej firm rozwija swoje portfolio i dodaje nowe elementy do już istniejących lub nowych ekosystemów domowej automatyki.

Budowa skomplikowanego systemu opartego na szafach, serwerach, szachtach i kablach jest bardzo droga i ciężko ją dodać bezinwazyjnie do domu czy mieszkania. Rozwiązania typu DIY mają dużo lepszy stosunek ceny do jakości, ale z reguły wymagają pomocy kogoś, kto uczynił z tematów smart home swoje hobby i ma dużo czasu na eksperymentowanie z różnymi rozwiązaniami. Co zatem pozostaje wszystkim entuzjastom, którzy nie chcą mieć na telefonie 15 różnych aplikacji do obsługi oświetlenia w swoim domu i nie mają ochoty oglądać 1 500 filmów instruktażowych na YouTube?

Tutaj niczym Gandalf o świcie piątego dnia, zza wzniesienia pojawia się z odsieczą TP-Link Tapo. Jest to kompleksowe rozwiązanie oferowane przez jedną z najlepiej znanych firm specjalizujących się w przesyłaniu danych, które nie tylko w prosty i relatywnie niedrogi sposób pozwoli nam zbudować stabilny smart home, ale również da nam solidne podstawy do kompleksowego ulepszenia naszej domowej sieci Wi-Fi.

eprasa.pl 0e799538db



Sieć dobrych połączeń

Tak jak każdy dom, który ma służyć rodzinie na lata, tak i nasza domowa sieć musi mieć solidne fundamenty. Wiele osób, które zaczynają przygodę z inteligentnym domem zapomina, że komunikacja tych urządzeń jest oparta na sygnale Wi-Fi, jaki dostarcza nam ISP. Dostawcy internetu zapewniają w swoich materiałach marketingowych o wysokich prędkościach, ale nikt nie mówi o sile i jakości sygnału. Zwykle urządzenia combo (modem i router w jednym) wypożyczane nam wraz z abonamentem, odbierają obiecany sygnał, ale ten rozsiewany w naszym domu raz, że ma bardzo mały zasięg, a dwa, że jego prędkość nie odpowiada zapewnieniom operatora. Aby uniknąć sytuacji, w której nie możemy się połączyć z naszym gniazdkiem Tapo P110 czy kamerą Tapo C200 na drugim końcu domu, warto zainwestować w dobrą sieć MESH, którą stworzy dla nas chociażby system Deco X95. Jest to najnowsze rozwiązanie TP-Link w tym segmencie, które nie tylko poprawi stabilność naszego Wi-Fi (dostępne trzy pasma z Wi-Fi 6), ale również poprawi zasięg (możliwość dokupienia dodatkowych jednostek Deco) oraz pozwoli podłączyć do sieci bezprzewodowej do 200 urządzeń, co w przypadku nawet średniego inteligentnego domu opartego na urządzeniach Wi-Fi może się okazać technologicznym błogosławieństwem.

Jak jednak wiadomo, nie tylko bezprzewodowym internetem człowiek żyje. Pewne urządzenia w naszej domowej sieci lepiej sprawdzają się po podłączeniu ich do kabla ethernetowego. W ten sposób nie tylko zapewniamy sobie maksymalną przepustowość, ale również odciążamy nasz router, zmniejszając liczbę urządzeń podłączonych do Wi-Fi. Idealnym rozwiązaniem będzie w tym wypadku przełącznik TP-Link TL-SG108-M2. Dzięki 8 portom 2,5 Gb/s nasze transfery przesyłania danych i filmy w 4K spełnią wszelkie pokładane w nich oczekiwania.

Na tak przygotowanej sieci możemy ze stoickim spokojem zacząć budować nasz inteligentny dom Tapo. W tym celu warto rozpocząć swoją przygodę od zaopatrzenia się w bramkę Tapo H100, która pozwoli nam na połączenie czujników, urządzeń końcowych i systemu monitoringu w jedną całość pod dachem aplikacji *Tapo* (iOS/Android). Ponadto, w odróżnieniu od innych podobnych hubów, ten od TP-Link może również służyć jako syrena alarmowa lub dzwonek do drzwi (po dodaniu do ekosystemu przycisku Tapo S200B).



TP-LINK DECO X95

Trzypasmowy system MESH Wi-Fi 6, który wniesie domową sieć bezprzewodową na nowy poziom. System ten oferuje pokrycie do 570 m^2 (przy dwóch jednostkach X95) i możliwość podłączenia do 200 urządzeń. Korzystając z inteligentnych algorytmów, anteny automatycznie wykrywają inne jednostki Deco i dostosowują się do najbardziej optymalnego układu. Do tego, dla najwyższej wydajności jednostki zostały wyposażone w dwa porty 1 Gb/s i jeden 2,5 Gb/s.

2 599 PLN



TP-LINK TL-SG108-M2

Przełącznik SOHO wyposażony w osiem portów 2,5 Gb/s, który pozwoli na pełne wykorzystanie potencjału domowej sieci. Dodatkowe porty pozwolą na podłączenie najbardziej newralgicznych urządzeń w domu, takich jak konsole do gier, telewizory czy centrale sterowania, przy których nie ma miejsca na kompromisy w kwestii przepustowości czy stabilności sygnału. Urządzenie nie wymaga pomocy specjalisty, a dzięki solidnej budowie wystarczy na lata.

879 PLN



TP-LINK TAPO H100

Ta niewielka bramka smart home stanie się sercem inteligentnego domu. Utrzymuje połączenia ze wszystkimi czujnikami i urządzeniami końcowymi ekosystemu Tapo (możliwość podłączenia do 64 urządzeń na jednej bramce), korzystając z protokołu bezprzewodowego o niskim poborze mocy. Ponadto, w ramach systemu może służyć za syrenę alarmową lub dzwonek do drzwi, co zawdzięczamy wbudowanemu głośnikowi. Obsługa przez aplikację *Tapo*.

99 PLN

eprasa.pl 0e799538db



Inteligentnie i bezpiecznie

Teraz, kiedy stworzyliśmy już podwaliny naszego ekosystemu, możemy go zacząć rozbudowywać. Bez wątpienia większość z nas sięgnie w pierwszej kolejności po żarówki, które są zwykle progiem wejścia dla każdego fana domowych automatyzacji. Oświetlenie jest najłatwiejszą i najbardziej efektywną metodą na wywołanie efektu „wow" nie tylko u gości, ale i u nas samych. W ofercie TP-Link znajdziemy kilka różnych żarówek o zmiennej barwie i cieple oraz niezwykle popularne taśmy LED. Wszystkie te elementy skonfigurujemy przez aplikację *Tapo*. Tam też z pomocą czujników ruchu (Tapo T100) oraz czujników kontaktowych (Tapo T110) możemy puścić wodze fantazji i automatyzować nasze domowe oświetlenie. W rzeczonej aplikacji możemy tworzyć chociażby sceny i inicjować je naszymi czujnikami. Bez problemu możemy zatem przygotować automatyzację, która po wykryciu obecności kogoś w pokoju, po zachodzie słońca zapali naszą stojącą lampę w jasności 50% i włączy pasek LED za komodą. Idąc o krok dalej i wykorzystując gniazdko smart plug Tapo P110, możemy również włączyć lub wyłączyć nasz klasyczny, nieinteligentny wentylator po otwarciu drzwi do pokoju, czy zamknięciu okna (czujnik kontaktowy Tapo T110). Wszystko to i wiele więcej można łatwo skonfigurować z poziomu tylko jednej aplikacji, co niezwykle ułatwia życie użytkownikom.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa jedną z najlepszych funkcji aplikacji *Tapo* jest możliwość dodawania w niej również kamer z oferty TP-Link. Jest to o tyle przydatne, że dodane do ekosystemu kamery mogą wchodzić w interakcje z innymi elementami, takimi jak żarówki, przełączniki czy czujniki, a to oznacza jedno – bezpieczny dom z alarmem.

Minęły czasy, kiedy instalacja skomplikowanego i kosztownego systemu alarmowego była zarezerwowana tylko dla majętnych. Obecnie w ekosystemie Tapo wszystkie czujniki, które na co dzień uruchamiają nasze światła, mogą również informować nas o obecności niepożądanych gości. Da nam to czas na poinformowanie policji lub zainicjuje głośny alarm, który odstraszy złodziei. Do tego dochodzi cała flota kamer w ofercie TP-Link, które na żywo przekazują nam obraz z domu, rejestrują go (również w chmurze dzięki opcjonalnej usłudze Tapo Care) i powiadamiają o różnych zdarzeniach. Jednym z najbardziej wszechstronnych modeli w linii Tapo jest obecnie zestaw dwóch kamer (z mostkiem) C420S2. Rozwiązanie to ma wszystkie wspomniane zalety swoich mniejszych braci, ale w odróżnieniu od nich jest całkowicie bezprzewodowe. Cylindryczne kamery zostały wyposażone w baterie (z możliwością ładowania), które wytrzymają do 180 dni bez dostępu do prądu. Ponadto kamery te rejestrują obraz w jakości 2K QHD, mają funkcję Starlight (rejestrowanie w nocy w kolorze) i mogą być wystawione na działanie czynników pogodowych dzięki klasie szczelności IP65.



TP-LINK TAPO T100

Czujnik ruchu, który bez wątpienia stanie się podstawą do wielu automatyzacji w inteligentnych domach Tapo. Urządzenie wykrywa ruch na dystansie do siedmiu metrów i może pochwalić się polem widzenia 120 stopni. Czujnik po sparowaniu z bramką Tapo (np. H100) można wykorzystać do inicjowania scen, wszelkich alarmów i uruchamiania oraz wyłączania innych urządzeń w ekosystemie producenta. Wymienna bateria zapewnia do 2 lat ciągłego użytkowania.

79 PLN



TP-LINK TAPO T110

Czujnik kontaktowy do drzwi lub okien. Rejestruje dwa stany (otwarty i zamknięty), które podobnie jak w przypadku czujnika ruchu mogą inicjować działanie innych naszych urządzeń Tapo. Do jego działania niezbędna jest bramka Tapo i aplikacja. Komunikacja odbywa się w czasie rzeczywistym, a zastosowanie ogranicza tylko wyobraźnia (np. inicjacja migających świateł, gdy otworzy się lodówkę po godzinie 18). Ponadto w aplikacji istnieje dostęp do pełnej historii zdarzeń.

69 PLN



TP-LINK TAPO C420S2

Zestaw kamer z genialnym stosunkiem ceny do jakości. W zestawie otrzymujemy dwie kamery i mostek, który podłączamy do sieci. Co ciekawe, może on również pełnić rolę dodatkowej bramki dla innych urządzeń Tapo. Kamery łączą się bezprzewodowo i można je zainstalować zarówno na zewnątrz, jak i w budynku. Konfiguracja w aplikacji *Tapo* jest niezwykle intuicyjna, a obraz w jakości 2K QHD zapewni wysoki poziom bezpieczeństwa.

1 099 PLN

eprasa.pl 0e799538db

Grosz do grosza



Wśród najczęściej powtarzanych argumentów przekonujących do budowy inteligentnego domu jest oszczędność energii. Producenci urządzeń smart home prześcigają się w sloganach, przekonujących nas do zainwestowania w rozwiązania, które obniżą nasze rachunki. Czy jednak rzeczywiście życie w inteligentnym domu może mieć kojący wpływ na nasze finanse?

Jeśli spodziewamy się drastycznych oszczędności odzwierciedlonych w naszych rachunkach od samego początku, to niestety, ale doznamy sporego zawodu. Inteligentny dom może nam raczej pomóc w oszczędzaniu, niż pozwolić zaoszczędzić na wycieczkę do malowniczego Bukaresztu. Podobnie jak w przypadku chociażby instalacji fotowoltaicznej, najpierw trzeba trochę włożyć, aby kiedyś móc z tego wyjąć. Wszelkie inteligentne żarówki, przełączniki, piloty czy bramki kosztują. Jeden czujnik kontaktowy to jeszcze nie majątek, ale jeśli mamy dom, w którym jest 10 okien, to koszty rosną. Z drugiej strony, w perspektywie kilku lat wszystkie te urządzenia pozwolą nam zapomnieć o wyłączaniu światła i zasilania w pokoju, z którego wychodzimy, co w dłuższym okresie pozytywnie odbije się na naszych rachunkach i ucieszy matkę naturę. Do tego urządzenia te dają nam większą elastyczność i zdejmują z nas wiele codziennych czynności.

W temacie oszczędzania energii nie sposób nie wspomnieć zatem o linii żarówek Tapo. W tym gronie fani oświetlenia RGB z pewnością powinni zainteresować się modelem Tapo L530E, który zapewnia jasność na poziomie 806 lumenów i może działać bez bramki. Idealnym uzupełnieniem jest również gniazdko smart plug lub listwa zasilająca Tapo P300, do której możemy chociażby podłączyć nasz telewizor i wzmacniacz, aby odcinać zasilanie w stanie czuwania. Oszczędzać możemy również na ogrzewaniu z pomocą głowic termostatycznych KE100 i czujnika temperatury Tapo T315, którego wskazania pomogą determinować temperaturę w pomieszczeniu.

Wszystkie te elementy w dłuższej perspektywie pozwalają nie tylko zaoszczędzić trochę czasu, ale i pieniędzy. Sami możemy decydować co i kiedy zjada nasze kWh, a do tego nowoczesne cztery kąty obudzą każde dorosłe dziecko wychowane na bajkach o rodzinie Jetsonów.



TP-LINK TAPO L530E

Żarówka Wi-Fi LED ze zmiennym kolorem RGB. Po sparowaniu z aplikacją *Tapo* można tworzyć harmonogramy oświetlenia, ustawiać wyłączniki czasowe, kontrolować działanie głosem (Amazon Alexa i Asystent Google) i zarządzać oświetleniem zdalnie. Po rozbudowaniu ekosystemu o bramkę i dodatkowe czujniki, można chociażby inicjować sceny oświetleniowe na podstawie obecności w pomieszczeniu. Moc odpowiada zwykłej żarówce 60 W i zapewnia jasność 806 lumenów.

49 PLN



TP-LINK TAPO P110

Gniazdko smart plug Wi-Fi z kontrolą zużycia energii. To jeden z podstawowych elementów każdego inteligentnego domu. Pozwoli zdalnie włączać i wyłączać każde zwykłe urządzenie z poziomu aplikacji *Tapo* za pomocą głosu (Amazon Alexa i Asystent Google) i, po stworzeniu automatyzacji, również przy pomocy czujników. Ponadto model ten jest w stanie kontrolować zużycie energii, co da bezpośredni wykaz tego, ile podłączone urządzenie kosztuje domowy budżet.

69 PLN



TP-LINK TAPO T315

Monitor temperatury i wilgotności pozwala na śledzenie w czasie rzeczywistym warunków w domu. Urządzenie zostało wyposażone w energooszczędny ekran E-Ink, który wyświetla pomiary i może być inicjatorem domowej automatyki w ekosystemie Tapo. Jej obecność docenią w okresie grzewczym posiadacze głowic termostatycznych KE100, którzy będą mogli regulować temperaturę w domu dzięki precyzyjnym odczytom. Wymienne baterie zapewniają do dwóch lat ciągłej pracy.

129 PLN

eprasa.pl 0e799538db

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI





STWORZONY, ABY PRZETRWAĆ

Native Union nie poszło na kompromisy w kwestii trwałości. Konstrukcja plecaka W.F.A opiera się na wodoodpornych materiałach, wzmocnionych szwach, zamkach błyskawicznych YKK i grubych paskach z bawełny organicznej. W miejscach, gdzie jest to najbardziej potrzebne, wykorzystuje tkaninę Cordura – wysokiej jakości odporny na ścieranie materiał, pierwotnie używany w wojsku.

NATIVE UNION W.F.A BACKPACK

Native Union wróciło na Kickstartera z nowym projektem – plecakiem, który skupia się na wysokiej jakości wzornictwie, trwałości i zrównoważonym rozwoju. Pierwsze przedsięwzięcie marki luksusowych akcesoriów lifestylowych w zakresie większych rozmiarów to nowa koncepcja elastyczności w podróży. Plecak W.F.A w kolorze czarnym lub kraftowym jest wykonany z charakterystycznego dla Native Union płótna, pochodzącego w 100% z recyklingu, wykonanego z pokonsumenckich plastikowych butelek. Podszewki, wewnętrzne wyściółki, skórzane akcenty – wszystko wynika z ponownej obróbki, a plecak pozwala zaoszczędzić równowartość 36 butelek przed wylądowaniem na wysypisku, w lesie lub w oceanie. W.F.A jest pełen wewnętrznych i zewnętrznych kieszeni oraz przegródek. Ma pojemne, 20-litrowe wnętrze, zawierające wyścielaną przegrodę na laptopa, smycz na klucze, uchwyt na butelkę z wodą, a nawet ukrytą kieszeń na urządzenie śledzące typu AirTag czy Chipolo.

689 PLN, www.nativeunion.com

eprasa.pl/e799538db

EKRANY WARTE UWAGI

Wraz z rozwojem technologii telewizyjnej w niespotykanym dotąd tempie, odkrywamy nowe sposoby, na jakie zmieniły się ekrany marki Samsung.

Tekst | **Michał Lis**

— QD-OLED —

Po spędzeniu dekady na przekonywaniu nas, abyśmy nie kupowali telewizorów OLED, Samsung wypuścił na rynek telewizor OLED. No dobrze, aby być uczciwym, chociaż OLED firmy Samsung nadal zapewnia kluczową zaletę każdego pojedynczego piksela na obrazie, wytwarzając własne światło niezależnie od sąsiadów, różni się od „tradycyjnej" technologii OLED na dwa sposoby.

Po pierwsze, telewizory QD-OLED, jak sama nazwa wskazuje, łączą materiały organiczne, które dają nam O w OLED, z nieorganiczną technologią kolorów Quantum Dot, którą wcześniej można było znaleźć tylko w telewizorach LCD. W szczególności telewizory QD-OLED przepuszczają emitowane przez luminofor niebieskie światło przez warstwy kropek kwantowych zawierających większe kropki świecące na czerwono i mniejsze kropki świecące na zielono – podejście, które zapewnia większą precyzję niż zwykłe filtry kolorów.

Druga duża różnica QD-OLED to najlepsza wymówka Samsunga do zmiany zdania na temat OLED, ponieważ eliminuje potrzebę wprowadzania czystego białego elementu do mieszanki kolorów, jak to ma miejsce w przypadku tradycyjnych telewizorów OLED. Teoretycznie powinno to umożliwić telewizorom QD-OLED zachowanie bardziej żywych odcieni kolorów w najjaśniejszych obszarach obrazu.

Ta siła została potwierdzona przez pierwsze spektakularne telewizory QD-OLED, wprowadzone na rynek przez firmy Samsung i Sony. Istnieją jednak również dowody na to, że ekrany pierwszej generacji mogły być bardziej podatne na trwałe zatrzymywanie obrazu w czasie niż najnowsze tradycyjne OLED (jak na ironię). Zmiany w materiałach zastosowanych w nowych telewizorach Samsung S95C i Sony A95L znacznie zmniejszają jednak ryzyko wypalania – a także, z tego, co widzieliśmy do tej pory, sprawiają, że ich obrazy są jeszcze bardziej olśniewająco jasne i kolorowe.



SAMSUNG QE65S95C

Telewizor Samsung OLED drugiej generacji sprawia, że pierwsze modele przypominają jazdę próbną. Zawdzięcza to znaczącym ulepszeniom zarówno w konstrukcji panelu (w tym o 40% większej jasności), jak i przetwarzaniu tego, co wyświetlane jest na ekranie. Samsung OLED QE65S95C wyznacza nowy, najwyższy standard w jakości obrazu niezależnie od tego, czy jesteś koneserem filmów czy zapalonym graczem.

15 999 PLN, www.samsung.pl

— MICROLED —

Technologia microLED jest w rzeczywistości najmniej nową z najnowocześniejszych technologii telewizyjnych. Przez lata miała tak wiele fałszywie zapowiadanych wzrostów popularności na tak wielu CES-ach, że straciliśmy rachubę. Problem polega na tym, że chociaż ekrany microLED są olśniewająco dobre, nadal są tak trudne do wykonania, że tylko magnaci naftowi mogą sobie na nie pozwolić.

Technologia microLED zapewnia telewizyjnego świętego Graala w postaci indywidualnie podświetlanych pikseli, które nie zależą od żadnych elementów organicznych. Otrzymujesz więc niesamowity lokalny kontrast, szczegółowość i subtelność charakterystyczne dla ekranów samoemisyjnych wraz z korzyściami w zakresie jasności i nasycenia kolorów związane z ekranami LED, bez martwienia się o zużywanie się materiałów.

Problem polega na tym, że diody LED wymagane nawet do dużych wyświetlaczy microLED są tak małe – o średnicy 50–100 mikrometrów – że są niezwykle trudne w obsłudze. Ekrany microLED o dowolnej wielkości również muszą być obecnie składane z mniejszych „bloków", co zapewnia wyjątkową elastyczność w zakresie rozmieszczenia, a nawet kształtu ekranu, ale utrudnia uniknięcie widocznych szwów i problemów z jednolitością.

Problemy z produkcją microLED wydawały się tak trudne, że czasami wątpiliśmy, czy będzie kiedykolwiek opłacalne jako główne rozwiązanie. Jednak w tym roku Samsung przygotowuje się do sprzedaży swoich najmniejszych w historii ekranów microLED, schodzących do zaledwie 63, a nawet 50 cali. Te małe telewizory prawdopodobnie nadal będą kosztować dziesiątki tysięcy złotych, ale mimo to są dużym krokiem w kierunku przyjęcia ich do salonów. Dodajmy do tego doniesienia, że niedrogie sposoby wyświetlania microLED na ekranach w końcu szybko się rozwijają, więc może naprawdę skończymy z telewizorem tego typu na ścianie za naszego życia.



SERIA MICROLED SAMSUNG

Ekrany microLED firmy Samsung na rok 2023 wyglądają jak najbardziej udomowione dotąd wysiłki marki, zawierając poza panelem tego typu takie funkcje jak dźwięk Dolby Atmos, tryb Ambient producenta, który zamienia ekran w obraz, gdy go nie oglądasz, oraz pełną implementację najnowszej smart technologii. Zwróć uwagę, że wersja 76-calowa to najmniejszy ekran, który obiecuje uzyskać wszystkie te funkcje i wykorzystuje 24 883 200 mikroLED-ów.

www.samsung.pl

— PRZETWARZANIE AI —

Sztuczna inteligencja od dawna jest przyczyną równej fascynacji i strachu dla nas, mizernych ludzi, a ostatnie newsy związane z Chatem-GPT przywracają je ze zdwojoną siłą. Chociaż sztuczna inteligencja jest również bardzo ważna w dzisiejszym świecie telewizji, nie panikuj: sposób, w jaki działa w telewizorach nie oznacza, że zacznie rozkazywać twoim urządzeniom elektrycznym, by cię unicestwić. Chodzi po prostu o poprawę jakości obrazu i dźwięku.

W rzeczywistości sztuczna inteligencja w telewizorach nie oznacza nawet, że faktycznie czegoś się uczy. Kiedy marki produkujące telewizory wspominają o przetwarzaniu AI, tak naprawdę mówią o bankach sieci neuronowych, analizujących różne rodzaje treści w odległych laboratoriach, a wyniki całej tej nauki trafiają następnie na czipy w telewizorach.

Nie oznacza to zarazem, że wpływ sztucznej inteligencji na wydajność telewizora nie może być głęboki. Szczególnie kiedy dochodzi do upscalingu. Telewizory Samsung S95C 2023 OLED wykorzystują teraz zgromadzoną wiedzę 20 sieci neuronowych (w porównaniu z garstką kilka lat temu), podczas gdy „analizator neuronowy" w telewizorach Samsung 8K opiera się na sugestiach aż 64 różnych sieci neuronowych, gdy „rozważa", jak najlepiej dodać dziesiątki milionów dodatkowych pikseli do źródeł 4K, HD i SD.

Sztuczna inteligencja może przynieść korzyści także innym – zasadzie wszystkim – aspektom wydajności telewizora, w tym konwersji treści o standardowym zakresie dynamicznym do formatu HDR, a nawet opracowaniu najlepszego sposobu dostosowania obrazu w odpowiedzi na poziom i tonację świetlną w pokoju.

Nie wszystkie twierdzenia dotyczące sztucznej inteligencji telewizyjnej są równe, ale dotychczasowe dowody sugerują, że telewizory wykorzystujące AI prawdopodobnie prześcigną telewizory, które tego nie robią – a ciągłe uczenie się sztucznej inteligencji może tylko ulepszać telewizory w nadchodzących latach.



SAMSUNG QE75QN900C

Procesor „Neural Quantum" we flagowym telewizorze Samsung Excellence Line 8K ma wiele do przemyślenia. Każda z 1 920 oddzielnych lokalnych stref przyciemniania musi wiedzieć, ile światła emitować w każdej klatce. Każdy kolor musi być doskonale odwzorowany w szerokim zakresie możliwości telewizora. Podczas odtwarzania źródeł HD w czasie rzeczywistym trzeba wyczarować 31 104 000 dodatkowych pikseli na klatkę. Efekt jest niezwykły. Telewizory Excellence Line QN900C precyzyjnie odwzorowują detale w niezwykle jasnym obrazie pełnym nasyconych kolorów, tworząc wrażenie przestrzenności, pogłębiane przez bezramkowy ekran.

37 995 PLN, www.samsung.pl

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

PROJEKT DŹWIĘKU
Projekt Osmose nie tylko przyciąga wzrok na scenie, ale jest również bardzo zrównoważony: został wykonany w 66% z materiałów pochodzących z recyklingu, a jego demontaż wymaga tylko dwóch rodzajów zwykłych śrub.



OSMOSE

Pojawienie się MIDI Polyphonic Expression otworzyło całkiem nowe wymiary (dosłownie) tworzenia muzyki, umożliwiając początkującym producentom kontrolowanie wielu form ekspresji za każdym naciśnięciem klawisza. Jednakże, podczas gdy obecnie istnieje szeroka gama kontrolerów MIDI i syntezatorów programowych, które pomagają w przygotowaniu bardziej ekspresyjnych występów, nie widzieliśmy wielu samodzielnych syntezatorów sprzętowych, które mogłyby zrobić to samo. Aż do Osmose. Dzięki niestandardowemu silnikowi dźwiękowemu zaprojektowanemu przez Haken Audio, Osmose Expressive E jest wyposażony w ponad 500 ustawień wstępnych, z których każde zawiera konfigurowalne makra. Każdy z 49 klawiszy półważonej klawiatury można stuknąć i nacisnąć, aby wywołać różne dźwięki, potrząsnąć, aby uzyskać vibrato, pogłaskać, aby zmienić wysokość tonu, a nawet brzdąkać na nim. Możesz podłączyć go do prostej pary wyjść liniowych lub użyć do sterowania innymi syntezatorami sprzętowymi lub DAW.

8 309 PLN, www.expressivee.com



eprasa.pl 0e799538db



WYJĄTKOWY DŹWIĘK NA KAŻDĄ OKAZJĘ

Słuchawki i głośniki do każdej aktywności: spania, biegania, dojazdów do pracy, latania, pływania, jazdy na rowerze czy relaksu w wannie z hydromasażem.

Tekst | **Marcin Kubicki** Zdjęcia | **Neil Godwin**

eprasa.pl 0e799538db

NA HULAJNODZE

1 BOSE QUIETCOMFORT EARBUDS II

Bez względu na to jak błogie może się wydawać blokowanie świata zewnętrznego podczas przedzierania się przez ruch uliczny, świadomość innych pojazdów na drodze może być przydatna. Tryb Aware słuchawek Bose właśnie to umożliwia – przepuszcza hałas z zewnątrz, dzięki czemu możesz zachować bezpieczeństwo, jednocześnie ciesząc się muzyką.

1 299 PLN, www.bose.pl



1

W METRZE

2 SONY WH-1000XM5

Metro jest głośne. Jednak niesamowita technologia wyciszania szumów zastosowana w modelu WH-1000XM5 firmy Sony może je wyciszyć w sposób, jaki być może do niedawna ci się nawet nie śnił. ANC dostosowuje się automatycznie w zależności od otoczenia, więc gdy hałas ustępuje, zmniejsza się również uczucie próżni w uchu.

1 499 PLN, www.sony.pl



PIESZO

JBL LIVE FLEX

Żyj w rytmie osobistej ścieżki dźwiękowej dzięki otwartym słuchawkom dousznym z True Adaptive Noise Cancelling, stworzonym z myślą o całodziennym komforcie i wysokiej jakości dźwięku w drodze. Od biura po codzienny spacer i nie tylko – pyłoszczelne i wodoodporne słuchawki JBL Live Flex z certyfikatem IP54 to idealne towarzyszki do pracy, odpoczynku i zabawy.

849 PLN, www.jbl.com.pl



2

eprasa.pl 0e799538db



3

W SAMOLOCIE

3 BOSE QUIETCOMFORT 45

Gdy będąc w samolocie, chcesz uciec od wszystkiego, zamiast słuchać gaworzących „bąbelków", możesz założyć Bose QuietComfort 45. To słuchawki z rozbudowaną funkcją redukcji szumów i trybem Aware, gdy będziesz potrzebował usłyszeć, co mówi do ciebie stewardessa.

1 599 PLN, www.bose.pl

W AUTOBUSIE

4 APPLE AIRPODS PRO 2

Z lepszą eliminacją szumów, dużym postępem w zakresie jakości dźwięku, 6-godzinnym czasem pracy bez potrzeby ponownego ładowania i regulacją głośności na słuchawce, AirPods Pro 2 są lepsze od modelu pierwszej generacji pod prawie każdym względem. Jeśli jesteś w ekosystemie Apple, nie znajdziesz lepszej pary słuchawek na dojazdy do pracy.

1 449 PLN, www.apple.com/pl

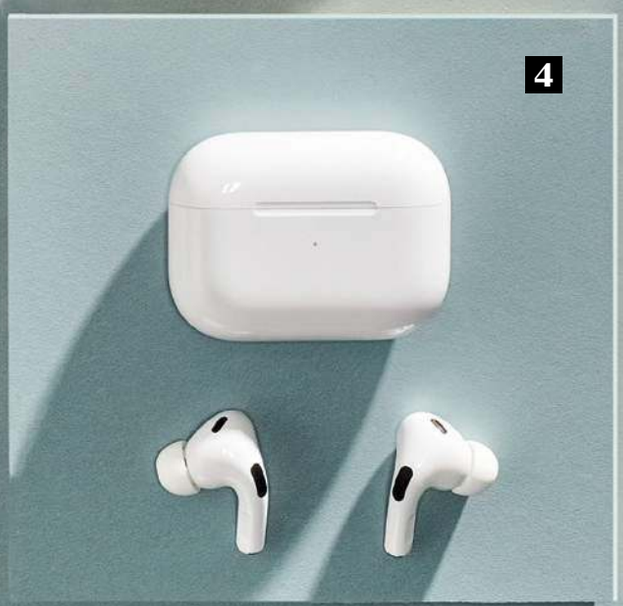


NA MOTOCYKLU

CARDO PACKTALK BOLD

To mniej zestaw słuchawkowy, a bardziej pełnoprawny interkom motocyklowy. Jest aktywowany głosem, więc nie musisz odrywać rąk od kierownicy do jego włączenia. Połączysz się nim z nawet 14 innymi motocyklistami, dzięki czemu możesz pozostać w kontakcie z całą paczką Synów Anarchii. Dźwięk pochodzi od pionierów z JBL.

1 549 PLN, www.cardosystems.com



4

eprasa.pl 0e799538db



eprasa.pl 0e799538db



NA IMPREZĘ

1 SONOS MOVE

Choć czasami trudno w to uwierzyć, w naszym kraju jest taki czas, gdy na dłużej wychodzi słońce. A kiedy tak się stanie, miło jest móc przenieść imprezę na zewnątrz. Sonos Move to głośnik zaprojektowany do przenoszenia, np. z domu do ogrodu. Dzięki 10-godzinnemu czasowi pracy na baterii przetrzyma nawet najtwardszego imprezowicza.

2 099 PLN, www.salonydenon.pl

NA ROWER

3 SONY WF-C500

Sony nie produkuje tylko hi-endowych słuchawek – te bardziej przystępne cenowo są jednymi z najlepszych w swoim segmencie i przydadzą się chociażby do jeżdżenia z nimi na rowerze. Nie mają funkcji redukcji szumów, ale izolują hałas dzięki różnym rozmiarom wkładek dokanałowych, a ty otrzymujesz charakterystyczny dźwięk Sony oraz świetny equalizer w aplikacji.

249 PLN, www.sony.pl

DO BIEGANIA

2 JBL REFLECT FLOW PRO

Doskonałe dopasowanie dzięki konstrukcji wingtip, przyzwoita redukcja szumów i świetna jakość dźwięku – oto zalety Reflect Flow Pro, słuchawek zarówno dla amatorów, jak i zawodowców. Żywotność baterii wynosi osiem godzin (10 z wyłączonym ANC) plus kolejne 20 godzin z etui. Wytrwaj tyle, a zasłużysz na medal.

819 PLN, www.jbl.com.pl

DO WANNY

4 JBL CHARGE 5

Ostatnią rzeczą, jakiej chcesz podczas relaksu w wannie, jest rozładowana bateria w głośniku. Dzięki Charge 5 to już przeszłość – ten bezprzewodowy model wytrzyma 20 godzin grania i może nawet sam ładować twój telefon, więc nie musisz się wysilać i szukać gniazdka. Jest również wodoodporny, a także pyłoszczelny.

799 PLN, www.jbl.com.pl





NA BASEN

DIVOOM VOOMBOX ROCK

Większość głośników jest jak gremliny – nie należy ich moczyć. Voombox Rock ma za to trwałą i wytrzymałą, wodoodporną konstrukcję. Został zaprojektowany tak, aby znieść uderzenia, upadki, zachlapania i nie tylko. Jego 5 000 mAh bateria zapewnia do 13 godzin nieprzerwanego odtwarzania dźwięków.

449 PLN, www.mp3store.pl

DO PŁYWANIA

CREATIVE OUTLIER FREE PRO

Zanurz się w dźwiękach, jednocześnie nie tracąc kontaktu z otoczeniem dzięki Creative Outlier Free Pro. Klasa wodoszczelności IPX8 oraz wbudowana pamięć o pojemności 8 GB pozwoli doświadczyć ci całkowitej wolności w odtwarzaniu utworów. Możesz także pływać bez konieczności korzystania z połączenia komórkowego, a nawet telefonu.

479 PLN, www.pl.creative.com

eprasa.pl 0e799538db

NA SKUPIENIE

1 SENNHEISER MOMENTUM 4 WIRELESS

Koncentracja na pracy wymaga czasu. Pod dostatkiem można go mieć z Momentum 4 Wireless, które działają na baterii 60 godzin, i to z włączoną redukcją szumów. Zablokują więc bez problemu rozpraszacze na cały dzień. Dzięki temu możesz naprawdę poświęcić czas pracy i nie zwracać uwagi na... o, patrz, tweet!

1 699 PLN, www.sennheiser.pl



DO ROZMÓW

2 AMAZON ECHO SHOW 10 (3. GENERACJI)

Jasne, możesz wykonywać wideorozmowy przez telefon. Ale to oznacza trzymanie słuchawki w górze, co – zwłaszcza jeśli chcesz uzyskać najlepszy kąt – będzie powodować ból nadgarstka. Możesz też zadzwonić przez ten inteligentny głośnik z ekranem, którego kamera będzie podążać za tobą po pokoju. Wolne ręce wykorzystasz do gotowania, drapania psa czy czegokolwiek innego.

1 459 PLN, www.amazon.pl





DO STREAMINGU

AUDIO TECHNICA ATH-G1

Gamingowy zestaw słuchawkowy ATH-G1 został wyposażony w specjalnie dostrojone przetworniki o średnicy 45 mm, które zapewniają żywy dźwięk w każdym środowisku gier. Zestaw ma również odłączany mikrofon na elastycznym pałąku, który umożliwia komunikację z innymi graczami i publicznością.

669 PLN, www.tophifi.pl

eprasa.pl 0e799538db



3

DO GRANIA

3 STEELSERIES ARCTIS NOVA PRO

Te słuchawki do gier mają wszystko: wygodę używania przez wiele godzin, maratonową żywotność baterii i wciągającą scenę dźwiękową w wysokiej rozdzielczości, która umieści cię w samym środku akcji, niezależnie od tego, czy grasz w *Roblox* czy *Call of Duty*. Swoich przeciwników usłyszysz z bezpiecznej dla siebie odległości.

999 PLN, www.steelseries.com

DO SNU

4 KOKOON NIGHTBUDS

Słuchawki Kokoon zostały zaprojektowane tak, aby pomóc ci zasnąć. Są wygodne, wyciszają dźwięki otoczenia, gdy odpływasz, a następnie odtwarzają kolorowe dźwięki, aby zamaskować wszystko, co może skłócić twój wypoczynek. Śledzą sen, dzięki czemu możesz przejrzeć dane następnego dnia, a aplikacja jest naprawdę wszechstronna.

1 399 PLN, www.kokoon.io



4



DO NAGRYWANIA

BEYERDYNAMIC DT 900 PRO X

Są przeznaczone do użytku studyjnego – ich otwarta konstrukcja będzie przepuszczać dźwięk. Pomysł polega na tym, że uzyskasz bardziej otwartą scenę dźwiękową, a więc usłyszysz swoją muzykę tak, jak publiczność przez głośniki. Minusem jest to, że otoczenie też usłyszy, jak mierzysz się ze swoimi demówkami.

1 080 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 0e799538db

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII
W TWOJEJ SKRZYNCE POCZTOWEJ

Prenumerata drukowana

- prenumerata roczna – 119,00 zł
- prenumerata 2-letnia – 202,30 zł

E-prenumerata nawet 80% taniej!

- e-prenumerata roczna – 85,50 zł
- e-prenumerata 2-letnia – 161,50 zł

Prenumeratorzy wersji drukowanej otrzymują **rabat 80%** na równoległe e-wydania! Opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 20,90 zł/rok i 41,80 zł/2 lata.

W prenumeracie do 5* wydań GRATIS!



* Przy zakupie prenumeraty dwuletniej oszczędność wynosi równowartość pięciu wydań T3.

Przywileje Prenumeratorów

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.UlubionyKiosk.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu do swojego Panelu Klienta, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie Ulubionego Kiosku.
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA **WWW.ULUBIONYKIOSK.PL**

eprasa.pl 0e799538db

CRÈME DE LA CRÈME

JEDYNA LISTA ZAKUPÓW JAKIEJ POTRZEBUJESZ

Prowadzący | **Marcin Kubicki i Michał Lis**



NOWOŚCI, KLASYKI I PRZEŁOMOWE TECHNOLOGIE NA TWOJĄ KIESZEŃ

Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych obecnie na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Crème de la Crème znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami. Bazą do jego powstania były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3" przez ponad 10 lat istnienia magazynu.

Przewodnik podzieliliśmy tym razem na 11 głównych kategorii, obejmujących gadżety do naszego inteligentnego (i nie tylko) domu i codziennego użytku. Każdy dział to niezwykle starannie wybrane produkty, które dają ci możliwość kupienia możliwie najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu czy aktualnych potrzeb. Jak zwykle polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień w naszym życiu - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź zatem, jakie technologiczne dobrodziejstwa czekają na ciebie w naszym przewodniku.

eprasa.pl 0e799538db

SMARTFONY



VIVO X80 PRO

Smartfon vivo X80 Pro pozwala zarejestrować każde wspomnienia w prawdziwie hollywoodzkim stylu. Powłoka ZEISS T*Coating poprawia jakość obrazu i wyrazistą reprodukcję kolorów, a szklany obiektyw, który charakteryzuje się wysoką przepuszczalnością światła, sprawia, że wykonane zdjęcia będą jeszcze bardziej klarowne. Estetyczny i cienki telefon kryje w sobie wydajny procesor Snapdragon 8 Gen 1 i pojemną baterię, które zapewniają flagową wygodę. Obudowa chroni smartfon przed zachlapaniem i pyłem podczas codziennego użytkowania (norma IP68).

5 999 PLN, www.vivo.com



SONY XPERIA 1 IV

Smartfon Xperia 1 IV to połączenie najnowszego procesora Snapdragon 8 Gen 1 Mobile Platform z wydajną baterią o pojemności 5 000 mAh. Ma aparat z trzema obiektywami, który może nagrywać filmy w jakości 4K HDR z prędkością 120 kl./s we wszystkich obiektywach. Może robić zdjęcia seryjne AE/AF HDR z prędkością 20 kl./s oraz ma prawdziwy zoom optyczny 85-125 mm. Pozwala też dzielić się wrażeniami z podróży dzięki transmisjom strumieniowym filmów i gier na żywo. Miłośnicy kina docenią najjaśniejszy w historii wyświetlacz 4K HDR o częstotliwości 120 Hz.

5 999 PLN, www.sony.pl



MOTOROLA EDGE 30 PRO

Motorola powraca na rynek flagowców z prawdziwym hitem. Edge 30 Pro oddaje w nasze ręce całą moc nowiutkiego procesora Snapdragon 8 Gen 1, zapewniającego niezrównaną wydajność i oszczędność energii; to idealny sprzęt do gier i multitaskingu. Gracze i kinomani docenią 6,7-calowy ekran OLED Max Vision, obsługujący odświeżanie 144 Hz, zaś miłośnicy fotografii – potrójny aparat fotograficzny z optyczną stabilizacją obrazu. Duży akumulator 4 800 mAh zadba natomiast o to, by sprzęt nie wyładował się w momencie, gdy go najbardziej potrzebujemy.

3 049 PLN, www.motorola.com/pl



APPLE iPHONE 14 PRO

iPhone 14 Pro charakteryzuje design, który zamienia notcha na Dynamic Island – wycięcie w kształcie pigułki, w którym mieści się aparat i system Face ID. Powiadomienia wyskakują w nim i są animowane w ramach przestrzeni. Pro ma mocniejszy układ A16, jaśniejszy wyświetlacz, lepszą żywotność baterii i 48-megapikselowy aparat tylny z matrycą w technologii czteropikselowej. Apple wprowadza również zawsze włączone wyświetlacze, które przyciemniają tapetę ekranu blokady, aby nadal wyświetlać powiadomienia bez nadmiernego zużywania baterii.

Od 6 799 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 0e799538db

AKCESORIA MOBILNE



INSTA360 FLOW

Najbardziej zaawansowany na świecie gimbal do smartfonów, wyposażony w technologie wspierane sztuczną inteligencją. Automatyczne śledzenie umożliwia smartfonowi podążanie za tobą lub wybranym obiektem z niezrównaną precyzją, a 3-osiowa stabilizacja zapewnia niezwykle płynne ujęcia w każdych warunkach. W połączeniu z wbudowanym kijkiem do selfie, statywem i powerbankiem, Insta360 Flow ma wszystko, czego potrzebuje twórca, aby nagrywać profesjonalne treści. Aby ułatwić swoją pracę, twórcy mogą ustawić statyw i sterować urządzeniem za pomocą gestów. Mogą także w ten sposób włączyć funkcję śledzenia obiektu.

849 PLN, www.insta360.com



NATIVE UNION SNAP 2-IN-1 MAGNETIC WIRELESS CHARGER

Czasy, w których ładowarki bezprzewodowe były nieestetycznymi, plastikowymi klockami, już dawno minęły. Snap 2-in-1 to solidny, minimalistyczny gadżet, który będzie świetnie wyglądał zarówno na stoliku nocnym, jak i na biurku w pracy. Do dyspozycji mamy dwa punkty ładujące – pionową płytkę MagSafe 7,5 W dla iPhone'a 12 lub 13 oraz poziomą przegródkę 5 W na AirPodsy/AirPodsy Pro. Co najważniejsze, telefon możemy zamontować w orientacji pionowej lub poziomej, więc nie musimy przerywać oglądania filmów na czas ładowania.

430 PLN, www.nativeunion.com



MOSHI NAPA SLIM HARDSHELL CASE

Moshi Napa Slim to ultra-eleganckie etui ochronne wykonane z najwyższej jakości skóry ekologicznej. Poza walorami estetycznymi, zapewnia ona przyjemny i doskonały chwyt podczas korzystania z iPhone'a. Etui wyposażone zostało w aluminiowy korpus ochronny wyspy aparatu w kolorze przycisków bocznych, która zabezpiecza wystające obiektywy. Wbudowany pierścień z wysokiej jakości magnesami zapewnia szybkie ładowanie przy użyciu ładowarki MagSafe oraz świetne przyleganie akcesoriów. Etui jest dostępne dla wielu modeli smartfonów marki Apple.

195 PLN, www.moshi.com



TWELVE SOUTH BOOKBOOK VOL. 2

To etui na iPhone'a 13 zaskakuje przede wszystkim formą: jego wytłaczany, ozdobny grzbiet przywodzi na myśl książkę z epoki wiktoriańskiej. Jej „okładki" są jednak magnetycznie zapięte i kryją w sobie wygodne przegródki na karty (w tym specjalne miejsce na dowód osobisty lub prawo jazdy), kieszeń na banknoty oraz wytrzymałą, kunsztownie wykonaną obudowę na smartfona. Gdy chcemy skorzystać z ładowania MagSafe, wystarczy odczepić ją od „okładki" i umieścić na ładowarce. Dostępne także w wersji na iPhone'a 12.

310 PLN, www.twelvesouth.com

eprasa.pl 0e799538db

TELEWIZORY I MONITORY



SONY BRAVIA XR MASTER Z9J

LED-owy flagowiec od Sony został wyposażony w prawdziwie mistrzowski ekran 8K Full Array. Jego sercem jest procesor Cognitive Processor XR, rewolucyjny system algorytmów poznawczych dostosowujący każdy aspekt wyświetlania obrazu do sposobu, w jaki ludzki mózg analizuje wszystkie elementy sceny. Telewizor dostarcza przepięknych kontrastów, naturalnych barw i inteligentnie wyostrzonych, naturalnie wyglądających obiektów. Funkcja XR Surround potrafi dodatkowo symulować górne kanały systemu surround.

Od 21 479 PLN, www.sony.pl



SAMSUNG QN900B

Neo QLED 8K Excellence Line to wyjątkowa linia telewizorów gwarantujących realistyczny obraz, przestrzenny dźwięk oraz inteligentne funkcje. Samsung po raz kolejny udowadnia, że mniej znaczy więcej i stawia na prosty, lecz wysublimowany wygląd. Bezramkowy ekran zachwyca perfekcyjnym odwzorowaniem kolorów i doskonałym podświetleniem, wykorzystującym technologię Quantum Mini LED, czyli 14-bitową skalą luminancji. Dzięki funkcjom Smart, QN900B w wersji 65, 75 lub 85" może zmienić nasz salon w centrum domowej rozrywki.

Od 11 699 PLN, www.samsung.com/pl



SONY BRAVIA XR MASTER A90J

Jeśli preferujesz panele OLED, ale intrygują cię możliwości Cognitive Processor XR, Master A90J to najlepszy wybór dla ciebie. Technologia XR OLED Contrast Pro została dostosowana do specyfiki tego typu ekranów, pozwalając wydobyć na światło dzienne całe bogactwo kontrastów i barw, jakie kryje się w hollywoodzkich produkcjach. Telewizor jest nie tylko piękny, ale także inteligentny - dzięki integracji z Google TV i Asystentem Google masz dostęp do wszystkich serwisów streamingowych i aplikacji, także za pomocą komend głosowych.

Od 7 549 PLN, www.sony.pl



BENQ PD2725U

Monitor dla grafików i fotografów, który pozwoli ci na realizację wszystkich pomysłów, jakie przyjdą ci do głowy. Twórz projekty na wysokiej klasy ekranie IPS, który zadba również o dokładne odwzorowanie barw. BenQ PD2725U umożliwia realistyczny podgląd i przygotowanie zdjęć do wydruku. Wyposażony w technologię redukcji migotania oraz redukcję światła niebieskiego zapewnia komfort podczas długiej pracy. Każdy PD2725U jest fabrycznie skalibrowany indywidualnie, z raportem certyfikacyjnym, a także ma certyfikaty Calman Verified oraz Pantone Validated.

4 579 PLN, www.benq.eu

eprasa.pl 0e799538db

SOUNDBARY



SONOS RAY

Imponująco kompaktowy i łatwy w obsłudze soundbar z czterema głośnikami wewnętrznymi. Sterowanie jest możliwe za pomocą pilota telewizyjnego, aplikacji *Sonos*, Apple AirPlay 2 i innych urządzeń. Konfiguracja wymaga tylko dwóch kabli i zajmuje kilka minut, a skierowana do przodu akustyka sprawia, że Ray idealnie nadaje się do zamkniętych przestrzeni, takich jak półka w szafce telewizyjnej. Soundbar może być częścią większego systemu Sonos, dodając głośniki do dźwięku przestrzennego lub słuchania w trybie multiroom.

1 299 PLN, www.salonydenon.pl



JBL BAR 5.0 MULTIBEAM

Sercem tego soundbara jest technologia automatycznej kalibracji MultiBeam, która w połączeniu ze wsparciem dla Virtual Dolby Atmos daje efekt realistycznego, przestrzennego brzmienia bez konieczności podłączania dodatkowych głośników. Wbudowane radiatory pasywne zapewniają głęboki bas, a dzięki wsparciu dla zawartości 4K HDR możemy bez obaw podłączać go do najnowocześniejszych telewizorów. Soundbar otrzymał wsparcie dla Bluetootha, Chromecasta, Apple AirPlay 2 oraz systemów multiroom opartych o Amazon Alexę.

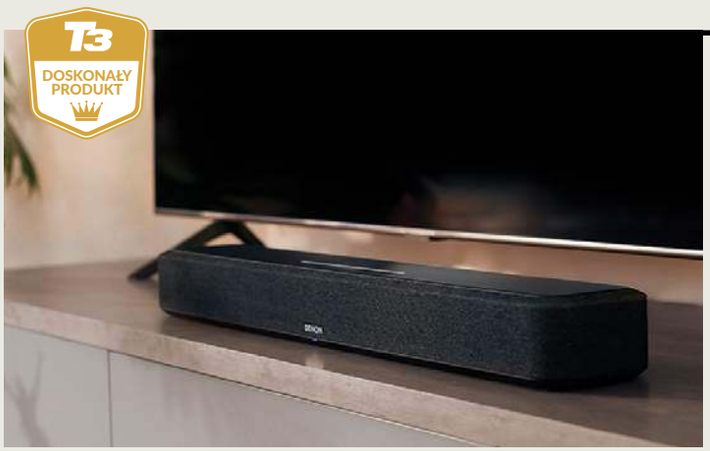
1 399 PLN, www.jbl.com.pl



BOWERS & WILKINS FORMATION BAR

Bezbłędny pod względem stylistyki i wykonania, ten soundbar od Bowers & Wilkins to nie tylko efektowna ozdoba salonu. Urządzenie zostało wyposażone w trzy tweetery o podwójnych kopułkach i aż sześć przetworników średnio-niskotonowych. W połączeniu ze wzmacniaczem cyfrowym 6x 40 W i specjalnym zestawem głośników do obsługi kanału centralnego daje to niezrównaną czystość i szczegółowość dźwięku podczas każdego seansu. Na pokładzie znajdziemy Wi-fi, Bluetooth z aptX HD oraz AirPlay 2 i system multiroom.

5 400 PLN, www.tophifi.pl



DENON HOME SOUND BAR 550

Soundbar z serii Denon Home uwodzi minimalizmem i wysoką jakością materiałów wykończeniowych. To niewielki sprzęt, ale udało się w nim zmieścić aż sześć przetworników i trzy radiatory pasywne, dzięki czemu możemy cieszyć się głębokim, precyzyjnym i barwnym brzmieniem nawet bez subwoofera. Urządzenie otrzymało wsparcie dla systemu multiroom HEOS by Denon i towarzyszącej mu apki mobilnej, więc soundbar posłuży nam także do słuchania muzyki. Możemy nim sterować także przez Alexę lub Asystenta Google.

2 199 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl 0e799538db

SPRZĘT AUDIO



YAMAHA RX-V4A

Amplitunery 8K to urządzenia przyszłości, które już dziś możesz zaprosić w swoje skromne progi. Nie wszystkie z nich kosztują fortunę - RX-V4A został rozsądnie wyceniony, a pod względem funkcjonalności oferuje tyle co niejeden droższy sprzęt. Sprzęt pracuje w konfiguracji 5.2, może być automatycznie kalibrowany za pośrednictwem systemu YPAO i otrzymał wsparcie dla najpopularniejszych systemów dźwięku przestrzennego, w tym Dolby Digital Plus. Na uwagę zasługuje także łączność Wi-fi/ Bluetooth oraz kompatybilność z Apple AirPlay 2 i systemem multiroom MusicCast.

2 800 PLN, www.tophifi.pl



BOWERS & WILKINS ZEPPELIN

Powyższe zdjęcie natychmiast przykuło twoją uwagę, nieprawdaż? Bezprzewodowy głośnik od B&W kontynuuje designerską tradycję, którą rozpoczął pierwszy Zeppelin; charakterystyczna forma urządzenia jest jednocześnie ekstrawagancka i minimalistyczna. Wewnątrz kryje się pięć przetworników i bogactwo opcji łączności: Apple AirPlay 2, Spotify Connect oraz Bluetooth 5.0 z AAC, SBC i aptX Adaptive; inne serwisy streamingowe skonfigurujemy w aplikacji mobilnej. Zeppelin wyposażony jest także we wsparcie dla Alexy – asystentka Amazona pomoże nam w zdalnym sterowaniu odtwarzaną muzyką.

2 999 PLN, www.tophifi.pl



DENON AVC-A1H

AVC-A1H pochodzi z wiodącej serii A, zaprojektowanej z myślą o zapewnieniu najwyższej jakości kina domowego. Dzięki 15 kanałom wzmocnienia, najpotężniejszemu transformatorowi Denon, starannie dobranym podzespołom i masywnej, sztywnej konstrukcji – flagowy AVC-A1H obsługuje konfigurację do 9.4.6 i umożliwia uzyskanie profesjonalnych wrażeń w kinie domowym. Jest to idealny wybór dla kinomanów największego kalibru, umożliwiający wypełnienie największych pomieszczeń otaczającym dźwiękiem 3D. A1H ma też odpłatną funkcjonalność Dirac Live.

32 999 PLN, www.salonydenon.pl



WILSON CLASSIC TOBACCO

Kolumny podstawkowe od Wilson nawiązują do konstrukcji z lat 60. i 70. ubiegłego wieku, ale pod względem technologicznym wpasowują się w obecne trendy rynku audio. W sztywnej, ozdobionej winylową okleiną obudowie znajdują się trzy duże, wydajne przetworniki. Na szczycie kolumny umieszczony został 1-calowy tweeter z tekstylną kopułką, ozdobiony emblematem producenta. Towarzyszą mu 5,5-calowy przetwornik średniotonowy oraz woofer o przekątnej 8 cali, obydwa wyposażone w membrany z Kevlaru i osadzone w sztywnych koszach, chroniących przed rezonansami.

1 800 PLN/szt., www.salonydenon.pl

eprasa.pl 0e799538db



DENON CEOL N11 DAB

Ach, gdybyśmy tak mogli powrócić do beztroskich czasów, w których szczytem szpanu było posiadanie miniwieży... Kompaktowy, inteligentny system audio od Denona na pewno wzbudzi zazdrość wśród twoich znajomych: dzięki cyfrowemu wzmacniaczowi i perfekcyjnie dostrojonym kolumnom wypełni on czystym, mocnym dźwiękiem nawet duże pomieszczenia, a bogaty wybór źródeł dźwięku zadba o to, żeby nigdy nie zabrakło ci muzyki do słuchania. Na szczególną uwagę zasługuje odtwarzacz płyt CD, który pomimo niewielkich wymiarów systemu audio nie wpada w drgania.

2 999 PLN, www.salonydenon.pl



NAIM UNITI ATOM HEADPHONE EDITION

Odtwarzacz all-in-one zaprojektowany specjalnie z myślą o słuchawkach - jeśli preferujesz właśnie ten sposób obcowania z muzyką, pokochasz tę specjalną edycję popularnego Uniti Atom. Urządzenie ma dedykowany wzmacniacz, który napędzi nawet najbardziej wymagające słuchawki, wsparcie dla wszechstronnej platformy Naim oraz komplet połączeń bezprzewodowych i przewodowych. Odtworzymy na nim muzykę z serwisów streamingowych, smartfonów, Chromecasta, gramofonów i nośników USB. Sprzęt potrafi działać także jako przedwzmacniacz strumieniowy dla aktywnych głośników.

14 490 PLN, www.fnce.pl



AURALIC ALTAIR G2.1

W tym eleganckim, zgrabnym pudełku kryje się prawie cały system audio: odtwarzacz strumieniowy, przetwornik cyfrowo-analogowy i przedwzmacniacz gramofonowy do wkładek MM. Wszystkie komponenty zamknięte zostały w doskonale izolowanej, podwójnej obudowie, chroniącej sprzęt przed wpadaniem w drgania, i osadzone na stabilnych nóżkach z systemem izolacji od wibracji podłoża. Wysoką jakość dźwięku gwarantuje autorska konstrukcja przedwzmacniacza. Urządzenie jest w pełni kompatybilne z najpopularniejszymi serwisami streamingowymi oraz usługą Roon.

26 990 PLN, www.mp3store.pl



JBL FLIP 6

Najnowsza generacja terenowego głośnika od JBL wprowadza do schematu kilka nowości: woofer w kształcie toru wyścigowego oraz dedykowany tweeter, dzięki którym urządzenie brzmi dynamicznie i wesoło. Charakterystykę dźwiękową skonfigurujemy w aplikacji *JBL Portable*, umożliwiającej także skorzystanie z funkcji łączenia głośników PartyBoost. Flip 6 nie boi się żadnych terenowych niespodzianek: urządzenie jest wodo- i pyłoodporne w stopniu IP67, a dzięki gumowanemu pokryciu i solidnie obudowanych bokach, przetrwa niejeden upadek.

500 PLN, www.jbl.com.pl

eprasa.pl 0e799538db

SŁUCHAWKI



FOCAL BATHYS

Bezprzewodowe słuchawki Bathys są wyposażone w Bluetooth 5.1 i aktywną redukcję szumów. Opatentowane głośniki z aluminiowo-magnezową kopułką w kształcie litery M, produkowane we Francji w warsztatach Focal, odtwarzają czysty, wyrazisty i dynamiczny dźwięk Hi-Fi. Oprócz tego wbudowany tryb USB-DAC zapewnia rozdzielczość do 24 bit/192 kHz: to gwarancja najwyższej jakości dźwięku wśród słuchawek przenośnych. Design Bathys wyróżnia się dzięki szlachetnym materiałom i eleganckiemu wykończeniu.

3 799 PLN, www.fnce.pl



JBL LIVE PRO+ TWS

Pokochaliśmy te słuchawki true wireless nie tylko ze względu na ich wzornictwo, chociaż trzeba przyznać, że wodoodporne w klasie IPX4 wkładki douszne prezentują się naprawdę dobrze. Największa zaleta Live Pro+ tkwi w prostocie ich obsługi - urządzenie automatycznie paruje się ze smartfonem z Androidem po otwarciu etui, adaptacyjny system redukcji hałasu umiejętnie wycisza odgłosy otoczenia, a pracą słuchawek możemy sterować za pomocą Asystenta Google. Nie zapomnijmy także o ich brzmieniu, przyjemnie basowym i energetyzującym - do takiego dźwięku przyzwyczaiło nas JBL.

499 PLN, www.jbl.com.pl

T3 NAJLEPSZY W KATEGORII



OPPO ENCO AIR3

Enco Air3 to tanie słuchawki true wireless, które za swoją cenę oferują solidny dźwięk i sporo opcji dodatkowych. Model ten charakteryzują 13,4 mm przetworniki, ochrona IP54 oraz półprzezroczyste etui do ładowania. OPPO Enco Air3 działają za pośrednictwem Bluetooth 5.3. Słuchawki mogą pochwalić się latencją na poziomie 47 ms, obsługą szybkiego parowania i możliwością jednoczesnego połączenia z dwoma urządzeniami. Czas pracy wynosi 6 godzin, a z etui można go zwiększyć do 25. Sterowanie słuchawkami możliwe jest za pomocą paneli dotykowych.

249 PLN, www.oppo.com



DENON AH-C830NCW

To pierwsze prawdziwie bezprzewodowe słuchawki w portfolio marki, i trzeba przyznać, że Denon od razu pokazał, co potrafi – ich głębokie, soczyste brzmienie urzekło nas od pierwszych dźwięków. Wodoodporne w klasie IPX4 i ściśle przylegające do uszu, AH-C830NCW wyposażone zostały w system ANC, dzięki któremu naszych treningów nie przerwą odgłosy świata zewnętrznego – chyba, że włączymy tryb transparentności. Jedno ładowanie starcza na maksymalnie 6 godzin, a etui pozwoli na uzupełnienie akumulatorów jeszcze trzykrotnie.

800 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl 0e799538db



BOWERS & WILKINS PI7

Specjaliści z Bowers & Wilkins nie spieszyli się ze stworzeniem pierwszych słuchawek true wireless, ale może to i dobrze - dzięki temu możemy cieszyć się tak dopracowanym i eleganckim modelem, jakim jest PI7. Wkładki kompatybilne są z technologią aptX Adaptive, która dynamicznie dopasowuje profil brzmienia do odtwarzanej zawartości. Napędzane oddzielnymi wzmacniaczami, podwójne przetworniki hybrydowe uraczą nasze uszy koktajlem soczystych, detalicznych dźwięków, a adaptacyjne ANC zadba o to, żeby słuchania nie zakłócił żaden niepożądany dźwięk. Do tego dochodzi sterowanie głosowe.

1 249 PLN, www.tophifi.pl



AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT2

Słuchawki o studyjnej jakości dźwięku bardzo często okazują się niepraktyczne poza studiem nagraniowym. ATH-M50xBT2 to zupełne przeciwieństwo tego trendu: lekkie, wygodne i wyposażone w potężny akumulator, gwarantujący nawet 50 godzin pracy na jednym ładowaniu. W pracy z materiałem muzycznym przydadzą się natomiast 45-milimetrowe przetworniki i wbudowane wzmacniacze, dzięki którym możemy liczyć na zbalansowane brzmienie z mocnymi basami, kolorową średnicą i klarownymi, wyrazistymi sopranami.

790 PLN, www.tophifi.pl



SONY WH-1000XM5

Superwygodne słuchawki Sony WH-1000XM5 wyznaczają nowe standardy wyjątkowej czystości dźwięku podczas rozmów przez telefon i słuchania bez rozpraszania uwagi. Dwa procesory sterujące wieloma mikrofonami umożliwiają redukcję hałasu w niespotykanym dotąd zakresie, a funkcja Auto NC Optimizer automatycznie dostosowuje ją do otoczenia i sposobu noszenia. Specjalnie zaprojektowany 30-milimetrowy przetwornik akustyczny słuchawek zapewnia lepszą jakość dźwięku niezależnie od rodzaju rozrywki.

1 499 PLN, www.sony.pl



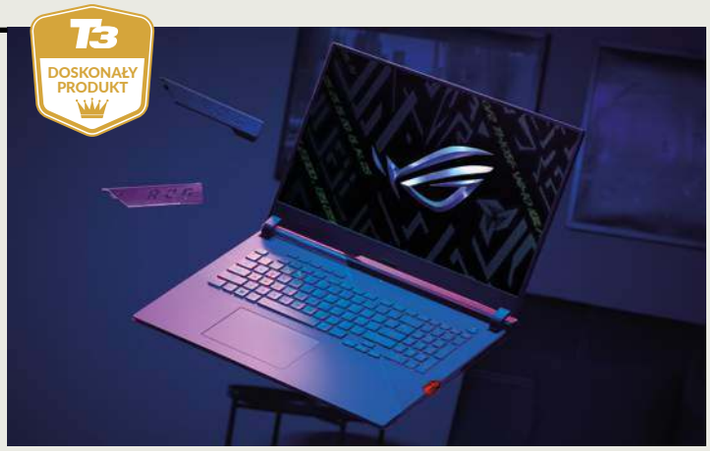
FINAL AUDIO UX3000

UX3000 to pierwsze bezprzewodowe słuchawki nauszne marki Final, wyposażone w aktywną redukcję szumów z hybrydową metodologią ich redukcji. Zostały one zaprojektowane tak, aby w pełni zoptymalizować charakterystykę akustyczną samego przetwornika. Oprócz obsługi kodeków SBC i AAC, UX3000 obsługuje aptX LL — kodek o niskim opóźnieniu, który zapewnia dźwięk wysokiej jakości z minimalnymi przerwami i opóźnieniem. Możesz cieszyć się do 35 godzin odtwarzania muzyki na jednym ładowaniu.

600 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 0e799538db

LAPTOPY I TABLETY



ASUS ROG STRIX SCAR 17 SE (2022) G733

ROG Strix SCAR 17 SE, kolokwialnie mówiąc, nie bierze jeńców. To potężny komputer gamingowy dla największych entuzjastów, pragnących najlepszych wrażeń z grania. Fragment wyliczanki brzmi następująco: procesor Intel Core i9-12950HX z 16 rdzeniami i 24 wątkami oraz maksymalną mocą 65 W TDP, karta graficzna NVIDIA GeForce RTX 3080 Ti z maks. 175 W TGP i przełącznikiem MUX. Akcja toczy się na 17-calowym ekranie FHD 360 Hz lub QHD 240 Hz / 3 ms, a wirtualny, przestrzenny dźwięk wybrzmiewa ze wsparciem Hi-Res Audio i Dolby Atmos.

Od 11 999 PLN, www.asus.pl



LENOVO TAB P12 PRO

Dowód na to, że tablety działające na Androidzie mają w sobie ogromny potencjał. Ten elegancki sprzęt został wyposażony w ogromny, 12,6-calowy wyświetlacz AMOLED ze wsparciem dla technologii Dolby Vision – jasny i ostry. Dzięki dołączonemu do zestawu rysikowi Precision Pen 3, możemy korzystać z ekranu jak z tabletu graficznego. Jeśli akurat nie mamy ochoty na artystyczne zajęcia, Tab P12 Pro dostarczy nam gamingowej rozrywki: do dyspozycji otrzymamy procesor Qualcomm Snapdragon 870, 8 GB pamięci RAM oraz aż 256 GB pamięci wewnętrznej.

Od 2 999 PLN, www.lenovo.com/pl



OPPO PAD AIR

Prawdziwe centrum nauki i rozrywki oparte o system operacyjny Android 12. Ma duży ekran o przekątnej 10,36 cala i rozdzielczości 2000x1200 px oraz solidną obudowę o grubości zaledwie 6,9 mm. Tablet jest tak lekki (waży tylko 440 gramów), że bez problemu możesz go zabrać w podróż i będzie on dla ciebie doskonałym towarzyszem do nadrobienia zaległości filmowych. Tablet jest wyposażony w wydajną baterię o pojemności 7 100 mAh, która zapewnia użytkownikom do 15 godzin rozmów wideo lub do 12 godzin oglądania filmów. Możesz także uruchomić dwie aplikacje jednocześnie na tym samym ekranie.

1 099 PLN, www.oppo.com



APPLE MACBOOK AIR M2

Przeprojektowany pod kątem czipa M2 nowej generacji, smukły MacBook Air (1,13 cm grubości) w wytrzymałej aluminiowej obudowie zachwyca energooszczędnością i szybkością działania. To ultrawydajny laptop do pracy, zabawy i tworzenia. M2 oferuje jeszcze większą szybkość i energooszczędność niż przełomowy czip M1. Pozwala na to 8-rdzeniowy CPU i nawet 10-rdzeniowy GPU. W pełni naładowana bateria wystarcza do 18 godzin używania, a dzięki niskiej wadze MacBooka (1,24 kg) możesz go zabrać gdziekolwiek ci się zamarzy. Nowy Air jest do wyboru w czterech wykończeniach kolorystycznych.

Od 7 000 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 0e799538db

AKCESORIA GAMINGOWE



WD_BLACK SN850 NVME SSD

W wersji z radiatorem lub bez, od 500 GB do 2 TB i z prędkościami 7 000 MB/s odczytu oraz 4 100 MB/s zapisu - WD_BLACK SN850 jest stworzony dla maniaków grania. PeCeciarze oczywiście będą nim zachwyceni, ale osiągi SN850 sprawiają, że jest to także najlepszy wybór, by zwiększyć podstawową pojemność dysku w PlayStation 5. Uwagę zwraca także 5-letnia gwarancja. Miłośników kolorowych konfiguracji ucieszy natomiast oprogramowanie do obsługi wbudowanego oświetlenia RGB.

Od 470 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl



RAZER ORNATA V3

Klawiatura gamingowa klasy podstawowej o niskim profilu, wyposażona w przełączniki mechaniczno-membranowe. Charakteryzuje ją mniejsza obudowa i smuklejsza konstrukcja nasadek klawiszy, wykonanych z tworzywa ABS. Pokryte powłoką UV, mają zwiększoną odporność na blaknięcie i zarysowania. W klawiaturze zastosowano także technologię Razer Chroma RGB, oferującą 10 stref oświetlenia, podświetlane klawisze do obsługi multimediów (kosztem rolki, która była obecna w modelu V2) oraz ergonomiczną, magnetyczną, miękką w dotyku podpórkę pod nadgarstki.

319 PLN, wwwr.razer.com



TP-LINK ARCHER GX90

Bez stabilnego, pozbawionego lagów połączenia z internetem nie ma co nawet rozpoczynać potyczek online - tylko zirytujemy siebie i członków naszej drużyny. W takiej sytuacji warto wybrać router gamingowy, na przykład Archer GX90 od TP-Link. Jedno z jego trzech pasm dedykowane jest tylko i wyłącznie grom, a dzięki funkcji Game Accelerator sprzęt rozpoznaje, który ruch pochodzi z gry sieciowej, automatycznie przyznając mu priorytet. Za sprawą kompleksowej ochrony antywirusowej Game Protector możemy być pewni, że wszystkie urządzenia podłączone do sieci są bezpieczne.

1 360 PLN, www.tp-link.com.pl



SONY DUALSENSE EDGE

Zbudowany z myślą o wysokiej wydajności i personalizacji, ten nowy kontroler PS5 zaprasza cię do stworzenia własnych, niepowtarzalnych wrażeń z gry. Zyskaj przewagę z konfigurowalnym sterowaniem i wymiennymi profilami, które mogą ci pomóc wszędzie – od turniejów na poziomie zawodowym po epickie przygody dla jednego gracza. Ustaw czułość drążka, martwe strefy drążków i spustów. Możesz nawet ustawić intensywność wibracji, aby uzyskać całkowicie spersonalizowane wrażenia z gry. W zestawie znajduje się bardzo solidne etui z wymienialnymi elementami pada.

1 199 PLN, www.playstation.com

eprasa.pl 0e799538db

APARATY FOTOGRAFICZNE



SONY A1

To fotograficzne cudeńko od Sony zauroczy nawet największych sceptyków bezlusterkowców. 50-megapikselowa, superszybka matryca pełnoklatkowa CMOS Exmor RS wspierana jest przez zaawansowany procesor obrazu BIONZ XR, dzięki czemu aparat potrafi uwieczniać nawet 30 klatek na sekundę bez efektu migotania. W stworzeniu imponujących nocnych pejzaży pomoże nam szeroki zakres czułości ISO i 5-osiową stabilizację matrycy, a miłośnicy fotografii portretowej i przyrodniczej pokochają autofokus Real-time Eye AF, rozpoznający ludzi i zwierzęta, a nawet oczy ptaków w locie.

Od 32 500 PLN (body), www.sony.pl



SONY A7 IV

Sony kontynuuje tradycje swojej cenionej serii Alpha. A7 IV to sprzęt nie tylko dla fotografów, ale także filmowców: bezlusterkowiec Sony potrafi nagrywać w jakości 4K i 60 kl./s, i to przez ponad godzinę bez przerwy. Aparat został wyposażony w pełnoklatkową matrycę 33 Mp oraz zaawansowany procesor obrazu Bionz XR. Dzięki nim praca autofokusa jest błyskawicznie szybka, zaś zdjęcia seryjne wykonamy z szybkością nawet 10 kl./s. W tej odsłonie Sony poprawiło również ergonomię pracy, wyposażając korpus w pewniejszy uchwyt i wygodniejszy układ przycisków.

10 750 PLN (body), www.sony.pl



NIKON Z6 II

Druga generacja bezlusterkowca Z6 otrzymała podwójny procesor EXPEED, dzięki któremu każdy aspekt jej działania jest naprawdę szybki - od trybu zdjęć seryjnych 14 klatek na sekundę, aż po bufor pozwalający zapisać do 124 zdjęć RAW bez kompresji. Do dyspozycji otrzymamy dwa gniazda pamięci: jedno kompatybilne z kartami SD UHS-II i drugie przeznaczone dla formatu CFexpress. Na dodatek aparat nadaje się na ekstremalne wyprawy - jego wykonany ze stopu magnezowego korpus jest lekki i wytrzymały, a zabezpieczenie przed kurzem i deszczem umożliwi fotografowanie w każdych warunkach.

Od 10 000 PLN (body), www.nikon.pl



CANON EOS R5

Sercem aparatu jest 45-megapikselowa matryca pełnoklatkowa, zapewniająca wysoką czystość obrazu i szeroki zakres dynamiki. EOS R5 działa w zakresie czułości ISO 50 do 51 200, a system autofokusowania potrafi rozpoznawać oczy fotografowanego człowieka lub zwierzęcia nawet wtedy, gdy fotografujemy go z profilu. W takiej sytuacji przyda się także autorska technologia Dual Pixel RAW, która umożliwia wprowadzanie korekty już po zrobieniu zdjęć, na przykład w zakresie intensywności efektu bokeh. Fotki możemy następnie przesłać na smartfona za pomocą Bluetootha lub łączności Wi-fi.

Od 18 900 PLN (body), www.canon.pl

eprasa.pl 0e799538db

PAMIĘCI PRZENOŚNE I DOMOWE



SYNOLOGY DS723+

Dwudyskowe rozwiązanie sieciowe stworzone dla użytkowników prywatnych oraz małych i średnich firm. NAS wyposażony jest w dwurdzeniowy procesor AMD Ryzen R1600 2,6 GHz (w trybie turbo osiąga do 3,1 GHz) oraz 2 GB pamięci RAM DDR4 ECC. Pamięć można rozbudować do 32 GB. Port USB 3.2 Gen 1 i port rozszerzeń (eSATA) są dostępne jako połączenia zewnętrzne. Ponadto można zastosować dwa interfejsy 1 GbE RJ45. Serwer jest bardzo intuicyjny oraz wydajny, gwarantując użytkownikom łatwe i szybkie udostępnianie oraz synchronizację danych.

2 429 PLN, www.synology.com



SYNOLOGY DS 220J

2-kieszeniowy serwer NAS klasy podstawowej przeznaczony do użytku domowego i osobistego, umożliwiający przechowywanie i udostępnianie zdjęć, filmów i dokumentów. Chmura prywatna jest oparta na nagradzanym systemie operacyjnym DiskStation Manager (DSM), zapewniającym intuicyjny interfejs użytkownika i bezpieczne metody ochrony danych, umożliwiające łatwe tworzenie kopii zapasowych zasobów cyfrowych z komputerów i urządzeń przenośnych bez dodatkowych kosztów. Jedno z najtańszych i najprostszych rozwiązań do wejścia w świat poważnego backupowania i udostępniania danych.

899 PLN, www.synology.com



WD MY PASSPORT SSD

To prawdziwa instytucja w świecie dysków zewnętrznych. Seria My Passport od początku istnienia kojarzy się nie tylko z solidnymi rozwiązaniami technicznymi, ale i fantastycznym stylem. W bieżącej generacji mamy tu do czynienia z prędkościami odczytu/zapisu na dysku na poziomie 1 050 / 1 000 MB/s. Elektronika zamknięta jest w kompaktowej, metalowej obudowie, dostępnej w pięciu atrakcyjnych wersjach kolorystycznych. Od 500 GB do 4 TB to mnóstwo danych, ale bez względu na pojemność, My Passport SSD z portem USB-C jest lekki jak piórko!

Od 389 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl



SANDISK PROFESSIONAL PRO-G40 SSD

Superwydajny, wyjątkowo wytrzymały, przenośny dysk SSD. Wbudowana obsługa złącz Thunderbolt 3 i USB 3.2 Gen 2 umożliwia efektywną współpracę wielu urządzeń. Dysk SSD PRO-G40 radzi sobie z nawet najbardziej wymagającymi przepływami pracy, utrzymując prędkości do 2 700 MB/s w przypadku odczytu i 1 900 MB/s przy zapisie z użyciem złącza Thunderbolt 3. Nośnik jest odporny na upadek z wysokości do 3 m i uderzenia o sile do 1 800 kg, a stopień ochrony IP68 zapewniający pyło- i wodoszczelność pomaga stawić czoła warunkom pogodowym praktycznie w każdym miejscu.

Od 2 299 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

eprasa.pl 0e799538db

DOM



EUFYCAM 3 (2+1)

Bezprzewodowa, odporna na warunki pogodowe kamera do monitoringu, która zapewnia nagrywanie w wysokiej rozdzielczości i długi czas pracy baterii do 12 miesięcy na jednym ładowaniu. Można jej używać w pomieszczeniach i na zewnątrz. Ma wbudowany reflektor, dzięki czemu idealnie nadaje się do monitorowania w trybie 24/7. Ma też funkcję wykrywania osób opartą na sztucznej inteligencji, która może dokładnie odróżnić ludzi od innych poruszających się obiektów. Dodatkowo kamera ma wbudowany mikrofon i głośnik, dzięki czemu można słyszeć i rozmawiać z osobą stojącą przy kamerze za pomocą smartfona.

2 749 PLN, www.salonydenon.pl



iROBOT ROOMBA i3+

To najtańszy jak do tej pory robot sprzątający z serii Roomba, kompatybilny ze stacją ładującą Clean Base. W jej wnętrzu znajduje się specjalny worek, do którego po zakończeniu cyklu sprzątania zasysane są wszystkie brudy, zgromadzone w pojemniku urządzenia, co oznacza, że będzie ono mogło wyjechać na kolejne czyszczenie bez konieczności naszej ingerencji. Do dyspozycji otrzymamy także wydajny system sprzątania AeroForce z superszczelnym filtrem oraz inteligentną nawigację liniową, dzięki której robot metodycznie wysprząta całe pomieszczenie, nie zapominając o żadnym zakamarku.

1 699 PLN, www.irobot.pl



SAGE BARISTA EXPRESS IMPRESS

Przygotuj prawdziwą kawę jak z kawiarni w domu — od ziaren po gotowe espresso w mniej niż minutę. System ubijania kawy Impress Puck System pomaga w odmierzeniu idealnej porcji i precyzyjnym ubiciu przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości fusów na ekspresie i blacie. Przygotowanie aromatycznego, kremowego espresso w kolorze karmelu rozpoczyna się od preinfuzji przy niskim ciśnieniu, po której następuje ekstrakcja pod wysokim ciśnieniem (9 barów), uzyskanym dzięki włoskiej pompie o mocy 15 barów. Para o temperaturze 130°C pozwala szybko ubić aksamitną mikropiankę.

3 799 PLN, www.sageappliances.com



iROBOT ROOMBA COMBO

Jeśli nie lubisz myć podłóg w tym samym stopniu, co ich odkurzać, mamy dla ciebie praktyczne rozwiązanie tego problemu - robota sprzątającego i mopującego w jednym. W przedniej części sprzętu znajduje się kompleksowy system odkurzania z dwiema szczotkami do sprzątania przy krawędziach i gumowaną szczotką V-kształtną, a w tylnej - nakładka czyszcząca o antystatycznej strukturze, 300-mililitrowy pojemnik na wodę oraz elektroniczna pompa, która dba o to, żeby przepływ wody był w pełni kontrolowany. Robotem możesz sterować z poziomu aplikacji *iRobot HOME* i przez asystentów głosowych.

939 PLN, www.irobot.pl

eprasa.pl 0e799538db



NETATMO VALVES SET

Głowice termostatyczne to jeden z najprostszych sposobów na oszczędzenie ciepła i redukcję emisji dwutlenku węgla. Te od Netatmo charakteryzują się prostotą obsługi - aby ustawić żądaną temperaturę, wystarczy przekręcić głowicę lub skorzystać z aplikacji mobilnej *Netatmo Energy*. Apka umożliwia stworzenie harmonogramu ogrzewania i dostosowanie temperatury w każdym pomieszczeniu, jak również szybkie nagrzanie domu w trybie Boost. Głowice dbają ponadto o oszczędność energii - gdy wykryją one, że w pobliżu znajduje się otwarte okno, samodzielnie wyłączą ogrzewanie.

799 PLN, www.salonydenon.pl



DYSON PURIFIER COOL FORMALDEHYDE TP09

Oczyszczacz Dyson ma wbudowane czujniki, stale analizujące parametry jakości powietrza, a unikalny algorytm sprawdza dane co sekundę. Urządzenie diagnozuje zanieczyszczenia na poziomie molekularnym, wyświetlając wyniki w czasie rzeczywistym na ekranie LCD. Urządzenie łączy w sobie precyzyjny półprzewodnikowy czujnik, wykrywający formaldehyd, z unikalnym filtrem katalitycznym, który automatycznie go niszczy. Filtr HEPA+Carbon wychwytuje również kurz, alergeny, gazy i inne najdrobniejsze zanieczyszczenia.

3 299 PLN, www.dyson.pl



YALE LINUS SMART LOCK

Jeśli od czasu do czasu zdarza ci się zapomnieć kluczy do mieszkania, wypróbuj inteligentny zamek od Yale. Oprócz łatwego, bezdotykowego otwierania i zamykania drzwi za pomocą smartfona lub Apple Watcha, urządzenie umożliwia przydzielanie wirtualnych kluczy dla znajomych, zdalne blokowanie i odblokowywanie drzwi oraz otrzymywanie powiadomień za każdym razem, gdy ktoś wejdzie do mieszkania. Zamek współpracuje z większością europejskich wkładek do drzwi, a dzięki szyfrowaniu AES i TLS możesz być pewien, że twój dom jest chroniony przed nieproszonymi gośćmi.

Od 929 PLN, www.yalelock.pl



TP-LINK ARCHER AX95

Topowy router TP-Link, który wytrzyma nawet bardzo wymagające obciążenia w domu. Łącząc trójzakresowe Wi-Fi z zaawansowanym technologicznie Wi-Fi 6, Archer AX95 obsłuży osiem jednoczesnych strumieni danych, zapewniając prędkość do 7,8 Gb/s. Port 2,5 Gb/s i 1 Gb/s w pełni wykorzystują prędkości oferowane przez internetowych usługodawców. Z TP-Link HomeShield skorzystasz z zaawansowanych funkcji bezpieczeństwa, które ochronią twoich domowników, dane sieciowe oraz prywatność. AX95 może jednocześnie obsługiwać VPN, jak i zwykłe połączenia internetowe, zapewniając elastyczność.

1 349 PLN, www.tp-link.com.pl

eprasa.pl 0e799538db

Redakcja

Redaktor naczelny
MARCIN KUBICKI | marcin.kubicki@magazynt3.pl

Sekretarz redakcji
MICHAŁ LIS | michal.lis@magazynt3.pl

Skład i redakcja techniczna
MICHAŁ LIS

Kontakt do redakcji
t3@magazynt3.pl

Strona internetowa
www.magazynt3.pl

Prenumerata
prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22
(godz. 10:00 – 14:00)

Reklama
reklama@magazynt3.pl

Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o.,
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa.
Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009.
Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.
Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc,
zamieszczono na stronie internetowej *www.futureplc.com*.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

eprasa.pl 0e799538db

NINTENDO SWITCH™

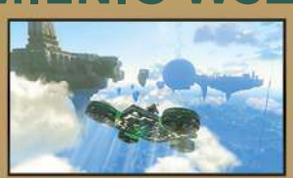
Nintendo®

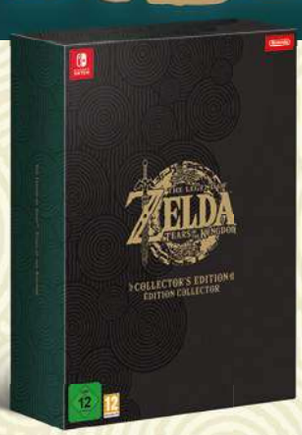
THE LEGEND OF ZELDA™ TEARS OF THE KINGDOM

12™
www.pegi.info

MASZ MOC, BY ZMIENIĆ WSZYSTKO





EDYCJA KOLEKCJONERSKA

12. 5. 2023



WERSJA STANDARDOWA

W *The Legend of Zelda: Tears of the Kingdom* szykuje się epicka przygoda po lądach i przestworzach Hyrule. To Ty stworzysz przygodę w świecie napędzanym wyobraźnią.

© Nintendo

CONQUEST entertainment

www.nintendo.pl

eprasa.pl 0e799538db

KONSOLA Z RODZINY **NINTENDO SWITCH**

Nintendo Switch
OLED Model



Nintendo Switch



ZAPROJEKTOWANE DO GRANIA W DOMU I W PODRÓŻY



Nintendo Switch Lite

WYŁĄCZNIE TRYB PRZENOŚNY

AVR-X2800H. **Wyższy poziom kina domowego.**

DENON



7.2-kanałowy amplituner AV, 150W, 8K Ultra HD, 6 wejść HDMI, 3D Audio, HEOS® Built-in

Wypełnij średniej wielkości pomieszczenia bardziej wyrafinowanym dźwiękiem z konfiguracji 7.2 lub 5.2.2 z Dolby Atmos i DTS:X. Dzięki zaawansowanemu przetwarzaniu HDMI możesz podłączyć nawet dwa ekrany z obsługą wideo HDMI 4K i 8K. Dostępna wersja AVR-X2800H DAB z radiem cyfrowym.



AVR-X1700H / AVR-X1700H DAB

7.2-kanałowy amplituner AV, 145W, 8K Ultra HD, 6 wejść HDMI, 3D Audio, HEOS® Built-in

Pełny zestaw funkcji do stworzenia świetnie brzmiącego kina 3D, nawet z obsługą wideo 8K. Zapewnia doskonałe wrażenia z gier, oferując dźwięk 3D i obsługując najnowsze specyfikacje HDMI. Dodatkowo, ekranowy asystent konfiguracji ułatwia początkującym użytkownikom wykorzystanie wszystkich funkcji systemu. Dostępna wersja z radiem cyfrowym DAB.



AVR-S970H

7.2-kanałowy amplituner AV, 145W, 8K Ultra HD, 6 wejść HDMI, 3D Audio, HEOS® Built-in

Przygotuj się na niezapomniane doznania związane z obrazem w jakości 8K i wciągającym dźwiękiem 3D. Odkryj nowy wymiar dźwięku w średniej wielkości pomieszczeniach dzięki konfiguracji 7.2 lub 5.2.2 z Dolby Atmos i DTS:X. Dzięki technologii HEOS® Built-in, możesz cieszyć się bezprzewodowym streamingiem muzyki online i udostępniać ją głośnikom w innych pomieszczeniach obsługującym HEOS.



AVR-S760H

7.2-kanałowy amplituner AV, 140W, 8K Ultra HD, 6 wejść HDMI, 3D Audio, HEOS® Built-in

Odkryj potężny 7-kanałowy wzmacniacz o mocy 140W na kanał, zapewniający wciągający dźwięk 3D. Wyposażony w najnowsze technologie, jak Dolby Atmos i DTS:X, rozdzielczość obrazu 8K/60Hz, oraz platformę HEOS® Built-in do strumieniowania muzyki i odtwarzania w wielu pomieszczeniach. Dodatkowo, możliwość sterowania głosowego oraz dedykowane rozwiązania dla graczy gwarantują niesamowite doznania.



AVR-S660H/ AVC-S660H

5.2-kanałowy amplituner AV, 135W, 8K Ultra HD, 6 wejść HDMI, 3D Audio, HEOS® Built-in

AVR-S660H, amplituner AV i jego wersja AVC-S660H, wzmacniacz AV (bez tunera AM/FM), to potężne 5.2-kanałowe urządzenia o mocy 135 W na kanał, obsługujące formaty dźwięku Dolby TrueHD, Dolby Surround, DTS-HD Master Audio i DTS Neo:6. Dzięki wbudowanej platformie HEOS® Built-in, masz dostęp do bezprzewodowego odtwarzania muzyki ze Spotify, Amazon Music HD, TIDAL, Deezer, Tuneln i Soundcloud.

Przedstawione urządzenia są częścią oferty urządzeń kina domowego Denon.
Pełna gama produktów marki jest dostępna na oficjalnej stronie producenta.

www.denon.pl

eprasa.pl 0e799538db